Dzisiaj 14 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 564 5 Wydanie P

Poznań, piątek dnia 4 grudnia 1936

Rok 31

Poznań, 3 grudnia.

„Naprawiackie" doktrynerstwo

Wczoraj podaliśmy głos Polskiej Katolickiej Agencji Prasowej o liberalizmie religijnym deklaracji ideowej „naprawiackiego" zjazdu części b. „zetowców". Dzisiaj pragniemy się przyjrzeć stronie politycznej i społeczno-gospodarczej tej deklaracji.

Po bankructwie pułkownikowskiej grupy „sanacyjnej" z programem t zw. „państwowym" „naprawiacze" wyszli z założenia, że „najistotniejszą, najwyższą wiążącą ludzi grupą społeczną jest naród", a że „najwyższem dobrem narodu polskiego jest państwo polskie".

Jest to oczywiście prawda, ale prawda — nie przypadkowo — ogólnikowo sformułowana. Najwyższe dobro bowiem może być dobrze i może być źle pojęte. Naszem zdaniem dobrze pojętem najwyższem dobrem narodu polskiego jest polskie państwo narodowe. O tem oczywiście w deklaracji „naprawiaczy" ani słowa, bo oni wyznają pod wpływami masońskiemi inną ideologję.

W dalszych ustępach deklaracji wkraczamy w dziedzinę przeważnie doktrynerskich sformułowań, wymagających komentarzy, jak te sformułowania należy rozumieć w praktyce: zupełnie, jak przed kilkudziesięciu laty czynili to ci „zetowcy", przeważnie warszawiacy, którzy teraz prym dzierżyli w Warszawie. Więc czytamy:

„Dążymy do bezklasowego, zorganizowanego społeczeństwa pracy."

Jak to rozumieć? Może tak, że całe społeczeństwo ma być jedną klasą pracowniczą, sformowaną idealnie jednolicie, jak na nowej jakiej wyspie utopijnej? Może o tę doktrynę chodzi, a może o inną?

Narazie w praktyce prasa „naprawiacka" — jak tego dowodem tutejszy jej organ — uprawia najbrutalniejsze, skrajnie demagogiczne podjudzanie klasowe, od czego nie powstrzymuje jej — jak przykładem znowu tutejsze stosunki — nawet bardzo dostojny, „państwowo - twórczy" protektorat.

Obecny ustrój ma być „przekształcony na drodze świadomego działania na ustrój zorganizowanej gospodarki społecznej, regulowanej w swym całokształcie". Jednem słowem: bardzo ogólnikowe, mgławicowe sformułowanie t. zw. planowej gospodarki.

Celem działalności gospodarczej ma być nie zysk prywatny, lecz „jak najszersze zaspakajanie potrzeb zarówno ogółu, jak i jednostek". Teza ta ma w sobie pierwiastek słuszności; ale ujęta jest znowu po doktrynersku. Wiadomo, że trudności zaczynają się tam, gdzie się zaczyna wcielanie tej tezy w życie; chodzi bowiem o to, by utrzymać mimo wszystko ducha przedsiębiorczości i inicjatywy prywatnej, boć etatyzmem nie zaspokoimy potrzeb ani ogółu, ani jednostki.

Czyli: trzeba dążyć do harmonji ducha społecznego i ducha przedsiębiorczości i inicjatywy prywatnej, warunkowej w praktyce zazwyczaj t zw. godziwym, czyli umiarkowanym, racjonalnym zyskiem. W przeciwnym razie teorja pozostanie teorją, albo też życie gospodarcze stanie, bo gospodarka, to nie obłoki, tylko ziemia.

Jak postawiono w deklaracji sprawę własności indywidualnej? Czytamy:

„Bogactwa naturalne, środki produkcji masowej, przedewszystkiem przemysł wojenny, surowcowy i użyteczności publicznej, jako też aparat techniczny i finansowy, służący potrzebom wymiany i podziału dóbr, winny być uspołecznione".

Jest to tak szerokie ujęcie „uspołecznionej" własności, że zbliża się już do socjalizmu państwowego, przyczem pojęcie „uspołecznienia" jest znowu bliżej nieokreślone.

Na indywidualną własność przemysłowych warsztatów pracy godzi się deklaracja „naprawiaczy" tylko przy „drobnej wytwórczości przemysłowej, gdzie praca wytwórcy jest czynnikiem decydującym". Jest to tak samo doktrynerskie, ciasne, nieżyciowe ujęcie sprawy, jak ustęp, odnoszący się do rolnictwa, który brzmi:

„Władanie ziemią należeć winno do indywidualnych, ale zrzeszonych drobnych wytwórców na gospodarstwach żywotnych".

Więc koniecznie tylko drobne indywidualne, „ale zrzeszone" gospodarstwa rolne z wykluczeniem i średnich, tak samo, jak tylko drobne indywidualne warsztaty przemysłowe z wyłączeniem również średnich. A gdzie życie? A gdzie potrzeby gospodarcze i wymogi obronności państwa? Powtarzamy: doktrynerstwo, jak przed kilkudziesięciu laty godzinne przemówienia warszawiaków w „Zecie".

O ustroju politycznym państwa dowiadujemy się, że oparty on być powinien „na organizacjach, grupujących obywateli na podstawie ich działalności społecznej i zawodowej". To znaczy, niby to korporacjonizm włoski, skopjowany dla Polski. Tylko, że „naprawiacze" zapomnieli, że Polska, to nie Włochy, że w Polsce mamy 30 proc. elementów obcych, zorganizowanych „na podstawie działalności społecznej i zawodowej".

Nie tędy droga do ustroju państwa narodowego. Rzecz inna, że takiego ustroju „naprawiacze" sobie nie życzą, więc ta troska nie jest ich troską.

Dowodem tego, że w długiej, kilka łamów druku obejmującej deklaracji ideowej „naprawiacze" kwestji żydowskiej poświęcili — aż jedno krótkie zdanie na temat „wydatnego zmniejszenia liczby Żydów w Polsce przez emigrację". To wszystko. Mniej być nie mogło w warunkach dzisiejszych, gdy sprawę emigracji Żydów podjęło już nawet polskie ministerstwo spraw zagranicznych.

Jednem słowem zjazd „naprawiackiej" części b. „zetowców" miał charakter taki, jakiego należało się spodziewać.

Zatarg króla Edwarda VIII z rządem

Znamienne oświadczenie biskupa Bradfordu, dr. Blunta -- Komentarze prasy prowincjonalnej na temat projektowanego małżeństwa króla z panią Simpson i sprzeciwu rządu

Londyn. (PAT). Jeden z najbardziej wpływowych dostojników kościoła anglikańskiego bisk. Bradfordu dr. Blunt dał hasło do niezmiernie doniosłej akcji prasowej, dotyczącej położenia korony w związku z oczekiwaną uroczystością koronacyjną króla Edwarda VIII.

„Dobrodziejstwa korony królewskiej — oświadczył biskup — zależne są w pierwszym rzędzie od wiary i ofiarności samego króla. Nie wypadałoby mi zabierać głosu na te tematy, chyba tylko, aby polecać króla łasce Boga, której będzie on tak wielce potrzebował, jeżeli ma wiernie dochować swoich obowiązków, albowiem król jest takim samym człowiekiem, jak inni. Mam nadzieję, że uświadamia to sobie całkowicie. Niektórzy z nas gorąco pragnęliby, aby król dał więcej wyraźnych dowodów tej świadomości. Przy obrządku koronacyjnym król zajmuje powszechnie uznane stanowisko reprezentacyjne. Jego osobiste poglądy i zdanie, stanowią jego własność i jako jednostka posiada to samo prawo, co każdy z nas, aby mieć swoje prywatne sumienie. Ale w swej roli publicznej, na swej własnej koronacji jest wyrazicielem ideału narodu angielskiego o powołaniu króla".

Słowa powyższe wywołały w prasie zupełnie niebywały oddźwięk. Zbliżony do premjera i stanowiący własność teścia min. Edena najbardziej wpływowy dziennik prowincjonalny „Jorkshire Post" w artykule redakcyjnym p. t. „Król i jego naród" pisze:

„Dr. Blunt musiał mieć dostateczne powody do poczynienia tak wyraźnych uwag. Obecnie przeważnie wiadomo już, jak dalece sensacyjna prasa amerykańska dawała upust pogłoskom na temat króla ostatniemi czasy. Rzeczą właściwą jest traktować z pogardą plotki, które często krążą o członkach europejskich rodzin panujących. Biskup Bratfordu z pewnością nie zwróciłby na nie uwagi, ale niektóre wiadomości jakie ukazały się w poważnych dziennikach amerykańskich, a nawet jak się zdaje i w pismach dominij, nie można traktować z równą dozą obojętności. Znalazły one zbyt wiele pośrednich dowodów i poprostu są uzasadnione faktami.

„Gdy król Edward wstąpił na tron po wielce ukochanym królu Jerzym, naród jednogłośnie powitał go w radosnem przekonaniu, że będzie istotnie, jak sam przyrzekł, kroczył śladami swego poprzednika. Z konieczności głębokie rozczarowanie musiałoby nastąpić, gdyby zamiast trwałej ciągłości wzorowego przykładu powstał między królem a jego ministrami spór nieomal bezwzględnie prowadzący do wszczęcia najbardziej ważkiego zagadnienia konstytucyjnego."

„Manchester Guardian" p. t. „Król i jego zadanie" pisze na ten temat:

„Istnieją podstawy do przypuszczenia, że nagle zwołane posiedzenie gabinetu w ubiegły piątek nie zajmowało się niepokojącym stanem rzeczy w Europie, lecz pewną sprawą wewnętrzną, dotyczącą doniosłego zagadnienia natury konstytucyjnej, które zaciążyło na stanowisku króla względem jego ministrów oraz na jego gotowości kierowania się we wszystkich sprawach, decydujących o pomyślności W. Brytanji, radą jaką premjer uważa za stosowne udzielić. Doniosłość tej zasady, która w równym stopniu służy pomocą i poparciem monarcji, jak błogosławieństwu i rozwojowi państwa, jest niewątpliwa. Niesposób przypuszczać, że nasz obecny król, pomny umiłowanego przez naród przykładu swego ojca, dążyćby mógł do zakłócenia stosunków, jakie między monarchą a ministrami istniały w ciągu 25 lat poprzedniego panowania".

Zbliżony do kanclerza skarbu Nevilla Chamberlaina „Birmingham Post" oświadcza:

„Znaczny odłam społeczeństwa angielskiego, który nie czyta dzienników amerykańskich i nie słyszy plotek, jakie kursują dokoła dworu, z konieczności zapyta dziś, co te słowa oznaczają. W każdym razie należy przypuszczać, że biskup Bradfordu przekonał się, iż plotki i pogłoski oraz wiadomości oparte w wysokim stopniu na dowodach pośrednich, o pewnej specjalnej stronie życia prywatnego jego królewskiej mości nie są pozbawione podstaw rzetelnej prawdy. Prywatne i polityczne życie króla stanowią nierozerwalną całość".

Powyższe głosy prasy coprawda nie wskazują o co chodzi. Jednak poruszona tu sprawa jest dziś w Anglji tajemnicą publiczną.

Londyn. (ATE) „United Press" donosi:

Jak podają ze źródeł absolutnie pewnych, ustosunkowanie się króla Edwarda do pani Simpson grozi wywołaniem kryzysu rządowego, lub conajmniej poważnych rozdźwięków między królem, a ministrami. Gabinet dał królowi do zrozumienia, że jest przeciwny jego ewentualnemu małżeństwu z panią Simpson.

Ponieważ król Edward nie reagował dotychczas na to, jak twierdzą w kołach poinformowanych, premjer Baldwin oświadczył, że jeżeli nie zajmie stanowiska w tej sprawie, to rząd przedłoży parlamentowi projekt ustawy, na mocy którego małżeństwa królów angielskich będą w przyszłości uzależnione od zgody rady koronnej. Na to król miał zagrozić, że odmówi swej sankcji dla takiej ustawy.

Pogłoski o ustąpieniu gabinetu Baldwina

Londyn. (ATE). „United Press" donosi:

Król Edward VIII bawiący obecnie w Fort Belvedere koło Windsoru został powiadomiony o treści artykułów wstępnych prasy prowincjonalnej, które ostro krytykują go z powodu postępowania w sprawie pani Simpson. Słychać, że król Edward VIII ma się udać do Londynu dla rozmówienia się ze swymi doradcami prawnymi, by u-

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej)

Nowy okres w polityce Europy?

Przed doniosłem oświadczeniem min. Delbosa w izbie deputowanych w piątek — Ważne rozmowy w Genewie — Min. Eden o zobowiązaniach Anglji

Paryż. (ATE) — Sprawozdawca dziennika „L'Intransigeant" zaznacza, że przemówienie min. spraw zagranicznych Delbosa podczas piątkowej debaty w izbie deputowanych będzie miało niezwykle doniosłe znaczenie i zapoczątkuje nowy okres w polityce Europy zachodniej.

Francja na mocy dotychczasowego traktatu lokarneńskiego była gwarantowana przez Anglję przed naruszeniem swego terytorjum, ale ze swej strony nie udzielała W. Brytanja żadnych gwarancyj. Obecnie zaciągnie ona uroczyste zobowiązanie przyjścia z pomocą Anglji na wypadek niesprowokowanego ataku. W ten sposób system bezpieczeństwa w Europie zachodniej będzie oparty na zasadzie wzajemności.

Paryż. (PAT) Min. Delbos udaje się do Genewy na posiedzenie Rady Ligi i spotka się nad Lemanem z min. Edenem.

Obaj ministrowie — jak twierdzi „L'Oeuvre" — odbędą na terenie genewskim szereg doniosłych rozmów. W czasie tej wymiany poglądów zostanie przedewszystkiem poruszona sprawa stosunku do Włoch. Min. Eden ma poinformować o warunkach, na których Anglja zgodziłaby się zawrzeć z Rzymem układ, normujący stosunki na morzu Śródziemnem, o ile Francja nie wyraziłaby w tej sprawie zastrzeżeń.

Drugim tematem rozmów ma być stosunek do Niemiec. Anglja i Francja uważają, że po wymianie listów o czasowej wzajemnej pomocy na zasadze układu londyńskiego (odnośny list w tej sprawie rząd francuski miał niedawno przesłać do Londynu), obecnie można będzie przystąpić do rozszerzenia porozumienia pomiędzy dwiema stolicami, o ile Niemcy w dalszym ciągu nie będą chciały wziąć pod rozwagę proponowanych przez Paryż i Londyn rokowań w sprawie zawarcia nowego Lokarna. Rządy angielski i francuski mogłyby w tym wypadku dojść do przekonania, że należałoby poinformować Berlin o tego rodzaju zamiarach.

Londyn. (ATE) W izbie gmin interpelowano min. Edena, jakie są granice zobowiązań Anglji przyjścia z pomocą Francji i Belgji na wypadek ataku i czy zobowiązania angielskie będą ważne w razie napadu, który byłby wynikiem udziału Francji w pakcie z Sowietami, lub jej układów z Małą Ententą, względnie z innemi państwami.

Min. Eden oświadczył, że zobowiązania Anglji zostały jasno określone w układzie lokarneńskim. Co się tyczy przyszłego układu mocarstw zachodnich, to nie może w tej sprawie powiedzieć nic konkretnego. Rząd angielski zamierza dostosować, o ile możliwie, jak najściślej swe przyszłe zobowiązania do dotychczasowych, wynikających z układów w Lokarno.

Z Sejmu i Senatu

Warszawa. (Tel. wł.) Dyskusja nad exposé przedstawicieli rządu nosiła charakter raczej polityczny. Po raz pierwszy zaznaczano stanowisko poszczególnych grup.

Przed Bożem Narodzeniem odbędzie się jeszcze jedno posiedzenie Sejmu. Naogół obrady nie budzą zainteresowania nawet wśród samych posłów, pomimo tendencyj odegrania się tej instytucyj.

Generalny referat budżetowy w Senacie, który sprawował dotychczas b. premjer prof. Kozłowski, znajdujący się w opozycji do obecnego rządu, spocznie w rękach sen. Ewerta.

Kto będzie referentem generalnym budżetu w Sejmie, niewiadomo. Dotąd był nim pos. Miedziński, który w stosunku do rządu nie zajmuje zbyt jasnego stanowiska. Jeżeli ten stosunek określi pozytywnie, zatrzyma referat, w przeciwnym zaś razie na jego miejsce wejdzie pos. Sowiński. (w)

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś w południe rozpoczęło się pierwsze posiedzenie obecnej sesji Senatu. Przed przystąpieniem do porządku dziennego zabrał głos krótko premjer Składkowski, poczem przemawiał marsz. Prystor.

W ciągu dzisiejszego dnia zbiera się 14 komisyj sejmowych. Przewodniczącym komisji skarbowo-budżetowej Sejmu został wybrany pos. Świdziński, a wybór generalnego referenta odroczono. (w)

Nieudały lot Mollisona

Londyn. (PAT) Z Capetown donoszą, iż dotychczasowe poszukiwania Mollisona nie dały żadnego wyniku.

Zaalarmowano wszystkie posterunki policyjne i osiedla, w których istnieją telefony, by niezwłocznie po otrzymaniu jakichkolwiek wiadomości o losie lotnika angielskiego zawiadomiły telefonicznie władze policyjne w Capetown. (Przypominamy, że Mollison odbywał lot Londyn — Capetown — Londyn z zamiarem pobicia rekordu na tej przestrzeni.

Londyn (ATE) Rekord na szlaku Londyn—Capetoun ustalony przez parę lotniczą Mollison Amy Johnson nie został pobity.

Mollison zabłądził i wylądował na wybrzeżu południowem w pobliżu przylądka Agulhas.

Na kongres eucharystyczny w Manili

Warszawa. (Tel. wł.). W dniu 4 stycznia roku przyszłego wyjeżdżają z Triestu, na pokładzie włoskiego statku pasażerskiego „Conte Rosso" polscy uczestnicy międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, który odbędzie się w Manili na Filipinach.

Z polskich dostojników kościelnych jadą na kongres: ks. biskup metropolita Sapieha z Krakowa, ks. biskup Kubina z Częstochowy i ks. biskup Przeździecki z Białej Podlaskiej. J. Em. ks. kardynał prymas Hlond, aczkolwiek zrazu zamierzał jechać do Manili, z podróży tej zrezygnował.

Trasa podróży do Manili jest następująca: Triest — Wenecja — Genua — Neapol — Port Said, Bombaj — Singapore — Manila. W drodze powrotnej polscy uczestnicy kongresu eucharystycznego zwiedzą Szanghaj i Hongkong, poczem przez Indje i kanał Suezki wrócą do Triestu w dniu 13 marca roku przyszłego.

Z Wielkopolski wybiera się na kongres eucharystyczny w Manili ks. rektor Posadzy z Potulic.

Wznowienie wykładów

Warszawa. (Tel. wł.) Na konferencji rektorów, odbytej w Warszawie, postanowiono wznowić wykłady na uczelniach warszawskich w przyszłym tygodniu.

Poseł polski w Pradze

Warszawa. (Tel. wł.) Rząd czechosłowacki udzielił swego agrement dr. Kazimierzowi Papeemu jako posłowi polskiemu w Pradze. (w)

Szykany gdańskie

Gdańsk (ATE) Zarząd tramwajów miejskich odmówił umieszczenia na swych wozach plakatów propagandowych w języku polskim. Należy nadmienić, że większość akcyj tramwajów posiada gmina m. Gdańska.

Uchwała zarządu tramwajów miejskich jest tem znamienniejsza, że na autobusach polskich, kursujących z Gdyni do Zoppot, są umieszczone reklamy w języku niemieckim.

Obowiązkowe rozjemstwo

Paryż (ATE) Izba przyjęła ustawę o obowiązkowem rozjemstwie w konfliktach między przedsiębiorcami i pracownikami. Projekt rządowy zyskał 438 głosów, przeciwko niemu wypowiedziało się 130.

W toku dyskusji nad poszczególnemi artykułami ustawy odbyły się liczne głosowania, w których liczba głosów popierających stanowisko rządu wahała się między 340 i 368, podczas gdy liczba głosów opozycyjnych wynosiła 190 do 230.

Przeciw naruszeniu traktatu

Paryż. (PAT) Rząd francuski złożył w ambasadzie Rzeszy notę z powodu wymówienia przez Niemcy klauzul traktatu wersalskiego, dotyczących umiędzynarodowienia żeglugi rzecznej.

Według informacji ze źródeł wiarogodnych, nota zawiera protest przeciw jednostronnej decyzji niemieckiej, a jednocześnie pogląd na zagadnienie rzek umiędzynarodowionych. Nota została wręczona po porozumieniu z innemi państwami zainteresowanemi.

Pogłoski o ustąpieniu gabinetu Baldwina

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej.)

słyszeć ich zdanie o ostatnich wydarzeniach, jakie nastąpiły na tle sprawy.

Wszystko przemawia za tem, że sprawa p. Simpson zbliża się do punktu kulminacyjnego i niebawem znajdzie swe rozwiązanie. W jakiej formie i w jakim kierunku trudno przewidzieć. Pogłoski, że gabinet angielski ma ustąpić w związku z tą sprawą, wzmagają się coraz bardziej, przy czem mówi się o przyszłym tygodniu jako o terminie ustąpienia rządu.

Próby kompromisowego wyjścia

Londyn. (ATE). Premjer Baldwin został przyjęty na audjencji w pałacu Buckingham w prywatnych apartamentach króla. Rozmowę tę — już drugą w ciągu bieżącego tygodnia — poprzedziła nieoficjalna rada gabinetowa.

Koła polityczne twierdzą, że audjencja miała związek z pogłoskami o planach matrymonjalnych króla Edwarda. Audjencja premjera Baldwina u króla trwała godzinę.

Jak zapewniają w kołach miarodajnych przejawia się dążenie do znalezienia kompromisu między poglądami króla i gabinetem w tej sprawie. Kompromis ma polegać na tem, że wprawdzie król poślubi panią Simpson, jednakże małżonka nie będzie królową Anglji, ale otrzyma tytuł księżnej Kornwalji. Z kół zbliżonych do pałacu Buckingham donoszą, że król wykazuje skłonność do przyjęcia tego kompromisu.

Stanowisko prasy londyńskiej

Londyn (Tel. wł.) Wszystkie pisma dzisiejsze z „Timesem" na czele domagają się wyjaśnień ze strony miarodajnej, gdyż rosnący rozgłos sprawy projektowanego małżeństwa z Amerykanką Simpson wyrządza wielką szkodę monarchji. „Times" przypomina ponadto z naciskiem o obowiązkach, jakie ciążą na królu z tytułu jego wysokiego urzędu.

Większość pism zaznacza, że powstał kryzys konstytucyjny i twierdzi, iż wyraźnie dał to królowi do zrozumienia premjer Baldwin. Miał on się domagać, aby król zaprzeczył pogłoskom na temat swego małżeństwa z p. Simpson. Premjer zaznaczył, że w przeciwnym razie musiałby się podać do dymisji i, że prawdopodobnie nikt nie zgodziłby się utworzyć nowego gabinetu.

Wiadomości

Kanclerz Hitler przyjął włoskiego przedsiębiorcę budowy autostrad we Włoszech. Rozmowa dotyczyła planu budowy autostrady z Berlina do Rzymu.

*

Sąd doraźny we Wrocławiu skazał braci Schuellerów na karę śmierci za napad na wagon pocztowy pociągu pośpiesznego, dokonany z bronią w ręku w maju r. ub.

*

Min. marynarki Gasnier-Duparc oświadczył w komisji, że zgodnie z nowym programem budowy floty Francja będzie miała w 1940 r. — 35 okrętów linjowych o wyporności 35 000 tonn, 10 krążowników po 10 000 tonn. Program przewiduje wydatek w sumie 2½ miljarda fr. w ciągu 4½ lat.

*

We Francji w okręgu Lille na miejsce opróżnione po zgonie min. Salengro, socjaliści zaproponują zapewnienie min. stanu i sekretarza generalnego partji Paul Faure'a, w razie, gdyby brat zmarłego ministra nie zgodził się na wysunięcie swej kandydatury.

*

Mimo podjęcia przez rząd francuski inicjatywy nowych rokowań w sprawie spłaty długu wojennego wobec St. Zjednoczonych, najbliższa rata tego długu, przypadająca na 15 grudnia, nie będzie jednak zapłacona.

*

Policja londyńska została poruszona wiadomością o dokonanej kradzieży tajnych dokumentów min. lotnictwa, dotyczących zakładów lotniczych w Bristolu. Dokumenty te, w dotychczas niewyjaśniony sposób, zginęły z prywatnego samochodu.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 3. 12. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. 51—50,50; pozatem poszukiwano 4% premj. dol. po 46,50 — bez oddawców.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% listy zast. złote w złocie po 45—, natomiast płacono za 4½% złotowe listy zastaw. 44,— oraz 4% listy zastaw. konwert. 38,25.

Z akcyj bankowych poszukiwano Bank Polski po 108,— bez oddawców.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. 51,—50,50 P.
4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w zł — 8,9141 zł za 1 dol.) 45,— +
4½% złotowe listy zastawne serji L. Pozn. Ziem. Kred. 44,— P.
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 38,25 P.
Tendencja mocna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 3. 12. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg:

STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny orjentacyjne:

Żyto (Usposobienie stałe)	19.00— 19.25
Pszenica (Usposob. spokojne)	24.50— 24.75
Jęczmień browarowy	24.00— 26.00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 630—640 g/l.	20.00— 20.25
Jęczmień 667—676 g/l.	21.00— 21.25
Jęczmień 700—715 g/l.	22.25— 23.00
Usposobienie stałe.	
Owies	16.00— 16.50
Usposobienie spokojne.	
Mąka	
żytnia wyciąg. 0-30% wł. w.	29.00— 29.25
żytnia gat. I 0-50% wł. w.	28.50— 28.75
żytnia gat. I 0-65% wł. w.	26.75— 27.25
żytnia gat. II 50-65% wł. w.	19.00— 19.50
żytnia pośl. pon. 65% wł. w.	17.25— 17.75
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat. I wyc. 0-20% wł. w.	40.25— 41.25
pszenna gat. IA 0-45% wł. w.	39.25— 39.75
pszenna gat. IB 0-55% wł. w.	37.75— 38.25
pszenna gat. IC 0-60% wł. w.	37.25— 37.75
pszenna gat. ID 0-65% wł. w.	36.25— 36.75
pszenna gat IIA 20-55% wł. w.	35.25— 35.75
pszenna gat. IIB 20-65% wł. w.	34.50— 35.00
pszenna gat. IID 45-65% wł. w.	31.50— 32.50
pszenna gat. IIF 55-65% wł. w.	27.50— 28.50
pszenna gat. IIIA 65-70% wł. w.	21.00— 22.00
pszenna gat. IIIB 70-75% wł. w.	18.00— 19.00
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	13.25— 13.75
Otręby pszenne grube stand.	13.25— 13.75
Otręby pszenne średnie stand.	12.25— 13.00
Otręby jęczmienne	13.75— 15.00
Rzepak zimowy	45.00— 46.00
Siemię lniane	42.00— 45.00
Gorczyca	30.00— 33.00
Groch Wiktoria	21.00— 24.00
Groch Folgera	22.00— 24.00
Mak niebieski	64.00— 68.00
Koniczyna czerwona surowa	100.00—125.00
Koniczyna biała	90.00—135.00
Ziemniaki fabryczne za kilo %	18
Makuch lniany w taflach	20.75— 21.00
Makuch rzepak. w taflach	16.75— 17.00
Makuch słon. w taflach 42—43%	22.00— 23.00
Słoma pszenna luzem	2.15— 2.40
„ pszenna prasowana	2.65— 2.90
„ żytnia luzem	2.25— 2.50
„ żytnia prasowana	3.00— 3.25
„ owsiana luzem	2.50— 2.75
„ owsiana prasowana	3.00— 3.25
„ jęczmienna luzem	2.15— 2.40
„ jęczmienna prasowana	2.65— 2.90
Siano zwykłe luzem	4.25— 4.75
„ zwykłe prasowane	5.00— 5.50
„ nadnoteckie luzem	5.15— 5.65
„ nadnoteckie prasowane	6.15— 6.65

Ogólne usposobienie stałe.

Ogólny obrót: 3505, tonn, w tem żyta 1150 tonn, pszenicy 322 tonn, jęczmienia 442 tonn, owsa 105 tonn.

O stocznię okrętową w Gdyni

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Gdynia, 2 grudnia.

Rok 1936 jako całość będzie okresem pomyślności dla polskiej bandery na morzach. Cmentarzysko okrętów polskich w Gdyni należy już do przeszłości. Polska bandera zdobywa szlaki. Okazuje się nawet, że w obecnej konjunkturze polskie przedsiębiorstwa żeglugowe rozporządzają zbyt szczupłym tonażem, aby móc wyzyskać wszelkie możliwości, jakie w tej chwili mamy w przewozie morskim. Znajduje to swój najkonkretniejszy wyraz w tem, że polskie przedsiębiorstwa okrętowe są zmuszone wynajmować statki od przedsiębiorców zagranicznych.

W takiej konjunkturze aktualności nabiera hasło: „Budujmy okręty na własnej stoczni!" Hasło to, rzucone przed dwoma laty, było wówczas czemś gruntownie nierealnem. Budowa okrętów była objektem, o który upominały się państwa zagraniczne, zawierające z nami umowy handlowe. To właśnie, że od dawania zamówień zagranicy w pewnym stopniu zależał nasz wywóz na rynki zagraniczne, było jedną z głównych przyczyn, które nie pozwalały myśleć o polskiem budownictwie okrętowem. Na nic przecież się przyda najlepiej wyposażona stocznia okrętowa, jeśli nie można jej zapewnić zamówień, — pracy. Obecnie żyjemy w warunkach nieco zmienionych. Szereg stoczni zagranicznych ma zapewnioną pracę na najbliższe lata. Na rynku europejskim zarysowała się wyraźnie taka konjunktura, że stocznie okrętowe, wyzyskujące pełnię swojej zdolności produkcyjnej, odmawiają przyjmowania zamówień.

Jest więc okazja do pomyślenia o rozbudowie naszej floty handlowej o siłach własnych. Budownictwo okrętów, jego rozwój w Polsce, na polskiem wybrzeżu, zależy jeszcze od szeregu innych czynników, nie od samych zamówień, które w tej chwili mogą dać nasze przedsiębiorstwa żeglugowe. Potrzeba fachowców, trzeba odpowiedniego dostosowania produkcji całego szeregu przemysłów do wymagań budownictwa okrętowego.

Chociaż więc do budowy okrętów jeszcze niezupełnie jesteśmy przygotowani, to jednak istniejące możliwości nakazują podjęcie wysiłków w tym kierunku. Stać nas bezwzględnie na posiadanie w Gdyni dobrze zorganizowanych warsztatów okrętowych, które mogą być fundamentem przyszłej stoczni.

Mimo, że ze wszech stron słyszymy o naprawdę pomyślnej konjunkturze, w Gdyni postępuje nadal proces likwidacji „Stoczni Gdyńskiej", której większość akcyj znajduje się w rękach zarządu miasta Gdyni. Kiedy miasto Gdynia zakupiło akcje stoczni, każdy przypuszczał, że chodzi tu przedewszystkiem o utrzymanie tej placówki. Równocześnie zdawano sobie sprawę z tego, że nonsensem byłoby, aby miasto prowadziło stocznię w swoim zakresie. Rolę miasta pojęto ogólnie jako rolę pośrednika, który sprawą stoczni potrafi zainteresować odpowiednie kapitały. W tym kierunku szły też półoficjalne zapowiedzi. Sprawa nie rusza jednak z miejsca. Proces likwidacji stoczni postępuje naprzód, co wyraziło się zwolnieniem robotników.

Trzeba pytać, jakie są przyczyny tego, że mimo pomyślnej konjunktury nadal jest niewyraźna przyszłość stoczni gdyńskiej, którą wzięło w ręce miasto. Krążyły wieści, że kapitały nie wykazały należytego dla sprawy zainteresowania. To niezupełnie odpowiada prawdzie. Nasz przemysł, zwłaszcza górnośląski, zbyt duże ma zainteresowanie stocznią, aby bez poważniejszych powodów wyzbył się zamiarów zajęcia się budownictwem okrętowem. Zastój w całej sprawie, jeśli to trwało będzie jeszcze długo, może nas dużo kosztować a Gdynię w szczególności; ma on bardzo specyficzne podłoże.

Wstrzymujemy się od publikowania trudnych do sprawdzenia pogłosek, jakie krążą na temat różnicy poglądów na sprawę stoczni pomiędzy zarządem miasta Gdyni a przedstawicielami interesujących się budownictwem okrętowem kapitałów. Stwierdzić trzeba jedno: nakazem i to bardzo pilnym jest zatamowanie procesu likwidacyjnego Stoczni Gdyńskiej. Stocznia musi wejść w fazę szybkiego rozwoju, bo są ku temu wszelkie podstawy gospodarcze. Kunktatorstwa nie usprawiedliwiają żadne absolutnie względy, nawet społeczne.

Kwitnący warsztat pracy, jakim może być stocznia w Gdyni, bez specjalnych uprzednich zapewnień, ułatwi miastu jego zabiegi dookoła naprawdę niebezpiecznych zjawisk natury społecznej i przyczyni się do wzbogacenia naszego gospodarstwa narodowego o zyski z nowej dziedziny pracy, która sama na nas czeka.

E. P.

BOHATEROM ABISYNJI

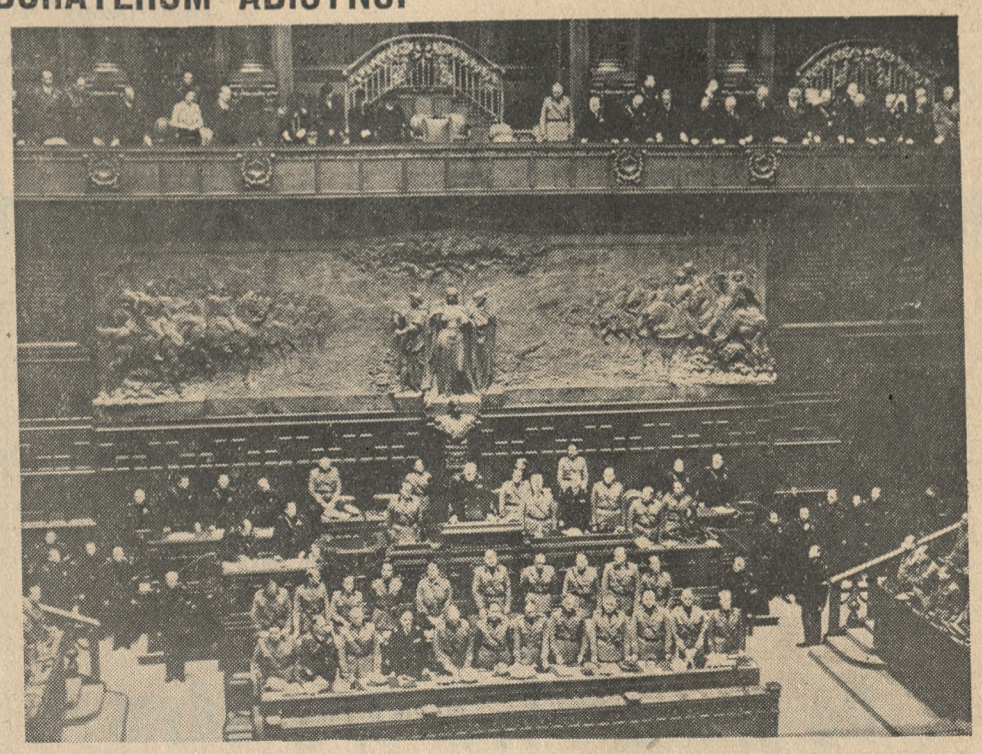

Uroczyste posiedzenie parlamentu faszystowskiego, poświęcone zwycięstwu Włoch w Abisynji. 70 posłów, którzy brali udział w wyprawie abisyńskiej, przybyło w mundurach kolonjalnych. — Przemawia prezydent izby Ciano. W środku drugiego rzędu Mussolini.

Prasa mniejszościowa w Polsce

A. Prasa żydowska

W danym wypadku nazwą prasy żydowskiej objęte są te tylko czasopisma, które wychodzą w żargonie wraz z kilkoma w języku hebrajskim i również nieznaczna ilość pism, drukowanych po polsku, ale oficjalnie służących sprawom żydowskim, względnie traktujących wszelkie inne sprawy z punktu widzenia interesów Izraela. Nie weszły tu więc pisma, drukowane po polsku, pozornie służące sprawom wszystkich obywateli, ale redagowane wyłącznie, lub w znacznej przewadze przez Żydów, i w gruncie rzeczy broniące zawsze i wszędzie interesów tylko żydowskich.

Według katalogu prasowego „Para", jedynego, najbardziej szczegółowego i wiarogodnego rejestru wszystkich czasopism, w r. 1936 na całym obszarze Polski wychodzi 102 czasopism, które według terminu emisji dzielą się na 30 dzienników, 1 pismo wychodzące 2 razy na tydzień, 51 tygodników, 10 miesięczników i jedno z nieokreślonym terminem. Wszystkie te pisma drukowane są w żargonie prócz kilku w języku hebrajskim i 9 w języku polskim.

Pod względem rozmieszczenia, najwięcej żydowskich czasopism liczy Warszawa, bo 28. Zkolei idzie woj. białostockie z 9, łódzkie i wileńskie, liczące po 8, wołyńskie i kieleckie po 7, lubelskie, lwowskie i poleskie po 6, nowogródzkie i stanisławowskie po 4 i warszawskie (prócz Warszawy), śląskie i krakowskie po 3 czasopisma. Olbrzymia część tych wydawnictw poświęcona jest omawianiu ogólnych spraw politycznych, społecznych, kulturalnych itd., a zaledwie kilka służy sprawom specjalnym, jak sportowi, handlowi itd. Rzecz wysoce charakterystyczna: Żydzi, którzy każdy niemal swój krok, każdą czynność (aż do najintymniejszych, codziennych, osobistych włącznie!) usiłują przedstawiać jako niewzruszony obowiązek ich wiary, nie posiadają ani jednego czasopisma, poświęconego sprawom religijnym! Rzuca to nader wyraźne światło na istotny charakter owych żydowskich „wymogów" religijnych, jak np. ubój rytualny itp.

Jedynem, nie religijnem, ale oficjalnem pismem, jest „Urzędowa Gazeta Gminy Izraelickiej", wychodząca w Katowicach. Jest to o tyle ciekawsze, że wogóle w tej części woj. śląskiego, która pozostawała pod zaborem pruskim, niema wogóle wcale prasy żydowskiej.

Całkiem pozbawione czasopism żydowskich są wojew. poznańskie, pomorskie i tarnopolskie. O ile jednak dwa pierwsze nie posiadają pism żydowskich z tej racji, że i Zydów jest tu odsetek nikły, to znów woj. tarnopolskie posiada dwa tylko tygodniki, oba polskie.

Rzuciwszy okiem wstecz, w r. 1925 znajdujemy w Katalogu Prasowym „Para" zanotowanych 47 czasopism żydowskich, z których 5 w języku polskim. Katalog z r. 1930 wykazuje już 118, a z r. 1931 — 130 pism żydowskich.

B. Prasa ruska

Katalog Prasowy „Para" na r. 1936 zanotował 74 czasopisma, wydawane w języku ruskim, które pod względem terminów emisji dzielą się na 4 dzienniki, 2 wychodzące dwa razy tygodniowo, 15 tygodników, 11 dwutygodników, 26 miesięczników i 3 kwartalniki. Z tych czasopism poświęcone są sprawom ogólnym politycznym, społecznym, kulturalnym itp, i 51 specjalnym.

Według miejsca wydawania ogromna większość, bo 63 pism wychodzi we Lwowie, a poza tem: 1 w woj. lwowskiem, 5 w woj. stanisławowskiem i 5 na Wołyniu.

Co do pism specjalnych, prawie wyłącznie miesięczników, to poświęcone są wszystkim prawie dziedzinom, przyczem spółdzielczość, szczególnie silnie rozwijająca się wśród Rusinów w ostatnich latach, sprawy religijne katolickie, oraz sport posiadają po 4 organy, sprawy kobiece 3, a poza tem młodzież, rzemiosła rozmaite, rolnictwo, handel, przemysł, medycyna itp., po jednem, lub po dwa pisma. I pod tym względem prasa ruska bardzo zasadniczo różni się od żydowskiej, która posiada tylko kilka organów o treści specjalnej, podczas gdy reszta omawia sprawy ogólne.

Największą ilość czasopism ruskich notuje katalog „Para" w r. 1930, bo 89, wydawanych w 16 punktach. Już następny rok wykazuje zmniejszenie się tych czasopism do 72, publikowanych w 14 miejscowościach. W r. 1926 było ich jeszcze mniej, bo tylko 33, wydawanych w 9 miejscowościach. Były to pisma przeważnie o treści ogólnej i tylko kilka z nich poświęcono kwestjom specjalnym. W ogólnym zestawieniu więc za ostatnie lat 10 konstatujemy wzrost prasy ruskiej z 33 na 74 wydawnictw, przyczem szczególnie rozwinęła się prasa specjalna, zawodowa, dla młodzieży, religijna itd. Nastąpiło również wydatne skoncentrowanie wydawnictw we Lwowie i ograniczenie pism prowincjonalnych.

Wł. Dw.

UWAGI

Śmierć jednego z „niekoronowanych królów" Europy — Bazylego Zacharowa — mimowoli przywodzi na myśl niezbadane drogi przeznaczenia w życiu ludzkiem.

Urodzony z krwi greckiej, z jednej z owych rodzin greckich Konstantynopola, które pod panowaniem tureckich sułtanów potrafiły mimo wyznania chrześcijańskiego odgrywać potężną rolę w życiu państwa otomańskiego, — młody Bazyli rychło wszakże opuścił strony rodzinne, oddany na wychowanie do Anglji.

Odtąd stała się Europa zachodnia jego drugą ojczyzną. Anglję pokochał szczerze, — we Francji na stałe osiadł i będzie tam pochowany. Ta przybrana ojczyzna na Zachodzie dała mu też ową niezwykłą karjerę życiową, co do której krążyły już za jego życia fantastyczne opowiadania.

Gdy w drugiej połowie zeszłego stulecia dwa afrykańskie szczepy wszczęły ze sobą wojnę, początkujący wtedy w Londynie przedsiębiorca handlowy, Bazyli Zacharow, zaladował statek bronią, wybrał się w drogę do Afryki — i położył podwalinę przyszłej swej olbrzymiej fortuny.

Stał się odtąd pierwszym w świecie dostawcą broni, gdziekolwiek tego zaszła potrzeba.

Gdy wojna światowa miała się ku końcowi, stałymi gośćmi w jego rezydencji paryskiej bywali Clémenceau i Lloyd George. Nie brakło później i prezydenta Wilsona wśród jego gości — a cień Zacharowa przewijał się nieraz za kulisami konferencji pokojowej. Niejedno z tych czasów zawdzięcza mu rodzinna Grecja po skończonej wojnie. Bo swój naród nadal kochał, nie zapomniawszy uczuć dla rodzinnej ziemi.

Gdy w toku przedłużającej się wojny wracał któregoś dnia statkiem z Ameryki do Anglji, a o powrocie jego dowiedzieli się agenci niemieckiej służby wywiadowczej, wysłana została od sztabu marynarki niemieckiej łódź podwodna na Atlantyk, która miała wstrzymać statek wiozący Zacharowa, jego samego zaś pojmać i dostarczyć do Niemiec. Statek też zatrzymano i pasażer z kabiny nr. 24, podający się za Zacharowa, został aresztowany. Dopiero później wyszło na jaw, że władze niemieckie wpadły w pułapkę — bo Zacharow jechał pod cudzem nazwiskiem, zamieniając z kim innym dla niepoznania rolę.

Mimo tylu zmiennych kolei losu i uśmiechającej się doń fortuny, pozostał zawsze tym samym skromnym i małomównym człowiekiem. Nigdy nie przyjmował zaproszeń na wieczorne uczty, pozostawiając ten czas dla swoich najbliższych. W późnym dopiero wieku spadać nań zaczął deszcz wysokich honorów i odznaczeń: najwyższe ordery francuskie i angielskie, tudzież tytuł baroneta Anglji — ale nie zmieniło to już jego trybu życia i skromnych jego przyzwyczajeń.

Do 74 roku życia trwał w starokawalerstwie, aż nagle powziął decyzję małżeństwa. Ale wybrana jego — Duquesa Villafranca de los Caballeros — tylko dwa lata z nim dzieliła wspólnie pożycie, niebawem umierając i pogrążając sędziwego małżonka w ciężkim smutku.

Teraz przyszła kolej i na niego. Zmarł w 86 roku życia, w Monte Carlo, które było w młodych jego latach ulubioną siedzibą.

Milcząca postać tego osobliwego starca pozostanie jedną z najciekawszych figur Europy wczorajszej i długo jeszcze roztaczać będzie dokoła siebie rozliczne domysły i legendy.

Pomnik niemiecki w Katowicach

W dniu 22 ub. m. odbyła się na cmentarzu ewangelickim w Katowicach uroczystość poświęcenia pomnika, wystawionego przez związek b. żołnierzy niemieckich z wojny światowej, z siedzibą w Berlinie, w porozumieniu z towarzystwem opieki nad grobami żołnierzy niemieckich, również w Berlinie. Pomnik nosi napis niemiecki: „Hier ruhen deutsche Soldaten — 1914/1918".

Polska tolerancja idzie tak daleko, że nie widzi przeszkód w udzieleniu zezwolenia na wystawienie takiego pomnika. Jednakże sprawa ta budzi poważne zstrzeżenia z innych względów. Na cmentarzu spoczywa 174 żołnierzy Polaków, Rosjan, Bułgarów, Rumunów i Niemców. Z tej liczby zaledwie 63 nazwisk wskazuje na pochodzenie niemieckie. Dlatego też napis na pomniku wprowadza w błąd. Związki b wojskowych niewątpliwie wyjaśnią i skorygują ten trochę zbyt wielki zasięg towarzystw berlińskich na terenie Polski. (ZAP).

Ulgę w ciężkiej doli bezrobotnych przyniesie każdy grosz, złożony na Pomoc Zimową!

Ostrzeżenie pod adresem wyborców

„Sanacja" zdobywała podstępnie podpisy pod swe listy — Kto padł ofiarą tego podstępu niech zgłosi protest do Głównej Komisji Wyborczej

Na ręce Głównego Komitetu Wyborczego Stronnictwa Narodowego w Poznaniu, św. Marcin 65 ze strony wyborców wpływają listy z doniesieniem, że wysłannicy „sanacyjnego" „Narodowego Obozu Pracy" przy zbieraniu podpisów pod swe listy kandydatów na radnych miejskich wprowadzali wyborców w błąd i w natrętny sposób zmuszali do podpisywania swych list kandydackich.

Główny Komitet Wyborczy ostrzega zatem wszystkich narodowców, którzy padli ofiarą znanych „sanacyjnych" intryg, by natychmiast wystosowali pismo do Głównej Komisji Wyborczej w Poznaniu, w Ratuszu II p. pokój 39, domagając się cofnięcia podpisu na odnośnych listach „sanacyjnych" „Narodowego Obozu Pracy" wzgl. „Narodowego Stronnictwa Pracy".

O każdym podobnym wypadku prosimy powiadomić Główny Komitet Wyborczy Stronnictwa Narodowego, św. Marcin 65, który urzęduje codziennie od godz. 10—21.

Narodowy Poznań głosować będzie tylko na listę Stronnictwo Narodowego — lista Nr. 1.

Konfiskata pisma niemieckiego

Jak się dowiadujemy, starostwo grodzkie w Poznaniu skonfiskowało już pierwszego dnia numer poznańskiego dziennika niemieckiego „Deutsche Nachrichten", zawierający niedopuszczalną krytykę wyroku sądu katowickiego w sprawie „Wanderbundu".

STRONNICTWO NARODOWE

Główny Komitet Wyborczy

Biuro Głównego Komitetu Wyborczego Stronnictwa Narodowego jest czynne codziennie od godz. 10 do 21 przy ul. św. Marcin 65, m. 9, tel. 19-12.

Publiczne zebranie dla Starego Miasta

Publiczne zebranie przedwyborcze II okręgu wyborczego w czwartek, 3 bm. w salce parafjalnej Domu Katolickiego na Śródce (końcowy przystanek tramwaju nr. 2). Początek o godz. 20. Wstęp wolny.

Publiczne zebranie na Dębcu

Publiczne zebranie przedwyborcze dla Dębca i okolicy w niedzielę, 6 bm. w lokalu p. Figla przy ul. Świerczewskiej 6. Początek o godz. 17. Wstęp wolny.

OKRĘG III.

Biuro Okręgowego Komitetu Wyborczego Stronnictwa Narodowego mieści się w lokalu p. Heyduckiego, Masztalarska 8 (czynne codziennie od godz. 9—13 i od 15—21, tel. 59-60).

OKRĘG VII.

Biuro Okręgowego Komitetu Wyborczego Stronnictwa Narodowego mieści się w lokalu p. Chyżego, ul. Matejki. Czynne codziennie od godz. 9—21 (tel. 63-58).

OKRĘG IX.

Biuro Okręgowego Komitetu Wyborczego Stronnictwa Narodowego mieści się w lokalu przy ul. P. Wawrzyniaka 37, m. 23. Czynne codziennie od godz. 10—13 i od 16—21 (tel. 63-49 i 61-82).

OKRĄG VIII.

Biuro Okręgowego Komitetu Wyborczego Stronnictwa Narodowego mieści się w lokalu przy ul. Matejki 79-02).

40/41, m. 16. Czynne cały dzień (tel.

KOŁO OSIEDLE

Zebranie przedwyborcze w czwartek, 3 bm. w lokalu przedwyborczym przy ul. Witkowskiej 21. Początek o godz. 20.

KOŁO WILDA

Zebranie w czwartek, 3 bm. w lokalu p. Zawadki przy ul. Górna Wilda 75. Początek o godz. 20.

Kurs kandydatów w piątek, 4 bm. w lokalu p. Zawadki, Górna Wilda 75. Początek o godz. 20.

KOŁO ŁAZARZ

Zebranie w czwartek, 3 bm. w sali p. Smoczyka przy ul. Marsz. Focha 70. Początek o godz. 20.

Strajk w kopalni

Katowice. (AJS). Strajk okupacyjny załogi kopalni „Wujek" w Brynowie uległ znacznemu zaostrzeniu. W środę rano robotnicy wywiesili na maszcie żałobną chorągiew opuszczoną do połowy masztu na znak, że przystąpili do strajku głodowego. Ponieważ robotnicy uznali, że wyniki wtorkowej narady nie gwarantują im spełnienia postulatów, odmówili wyjazdu z podziemi i przerwania strajku.

Obecnie rada załogowa uzyskała od komisarza demobilizacyjnego pisemne zapewnienie, że zmniejszony wobec poprawy konjunktury urlop turnusowy do 104 ludzi nie zostanie powiększony i stara się nakłonić załogę do przerwania strajku.

Niemieccy zamachowcy przed sądem

Katowice (AJS) W ręce władz bezpieczeństwa dostał się jeden ze 119 niedawno sądzonych członków N. S. D. A. B., Paweł Jendrolik z Chorzowa, który wypuszczony po ukończeniu śledztwa na wolną stopę zbiegł do Niemiec, gdzie dotąd się ukrywał. Z powodu ucieczki Jendrolika, sąd sprawę jego wyłączył.

Obecnie Jendrolika osadzono w więzieniu katowickim i sąd okręgowy zwrócił się do apelacyjnego o przesłanie akt sprawy celem wyznaczenia terminu rozprawy.

Poza tem dowiadujemy się, że do prokuratury sądu okręgowego wpłynęły akta zakończonego śledztwa przeciwko dalszym 80 członkom N. S. D. A. B., z których 41 zbiegło do Niemiec. Postępowanie przeciwko nim zostanie na wniosek prokuratora zawieszone. Z reszty 39 oskarżonych część znajduje się w więzieniu śledczem, część zaś przebywa na wolności za kaucjami, pod dozorem policyjnym. Rozprawy przeciwko nim można spodziewać się dopiero w końcu stycznia.

Po procesie T. B. O. w Gdyni

Czy dyrektor Michalik był współpracownikiem marsz. Piłsudskiego

Gdynia (Tel. wł.) Na najbliższem zebraniu Związku Legjonistów, jak zapewniają członkowie jego zarządu, wypłynie na porządek dzienny sprawa zeznania majora Michalika, obecnego dyrektora T. B. O. w czasie procesu karnego przeciwko dawniejszemu zarządowi T. B. O. Major Michalik, pytany przez obronę o kwalifikacje, które go czynią właściwym na stanowisku dyrektora T. B. O., odpowiedział m. in., że należał do najbliższych współpracowników marszałka Piłsudskiego.

Legjoniści podnoszą niewłaściwość wymieniania nazwiska Piłsudskiego przy sposobności prania brudów przed sądem, a nadto stwierdzają, że twierdzenia majora Michalika, jakoby należał do grona najbliższych Piłsudskiemu, nie odpowiadają prawdzie.

Sprawa, rozgrywająca się na terenie Związku Legjonistów, budzi duże zainteresowanie, gdyż jest to jedyna obecnie organizacja, na której terenie wypowiadają się gdyńscy działacze prorządowi. Major Michalik uchodzi za człowieka, bliskiego komisarzowi Sokołowi. (p)

Walki na przedpolu i w Madrycie

Paryż. (ATE) Według relacyj korespondentów pism zagranicznych z frontu madryckiego, dzień wczorajszy stał nadal pod znakiem podjętego przez powstańców manewru oskrzydlającego, który według oświadczeń oficerów powstańczych umożliwić ma przeprowadzenie koncentrycznego ataku na stolicę.

Dotychczas główne walki pod Madrytem rozgrywały się w trójkącie, utworzonym przez drogi Toledo—Madryt i Talavera—Madryt. Obecnie front ten został przedłużony w kierunku zachodnim i północno-zachodnim. Operacje wczorajsze rozpoczęły się na lewem skrzydle w Casa del Campo, gdzie skoncentrowane uprzednio silne oddziały rezerwowe rzucone zostały na odcinek Pozuelo—Humara celem przecięcia połączeń między Madrytem i Escorialem.

Oddziały czerwone stawiały opór, który jednak pod wieczór załamał się. Natarcie wojsk powstańczych poprzedzone było bombardowaniem pozycyj czerwonych przez lotników i artylerję.

Niezależnie od walk, rozgrywających się na przedpolu stolicy, ponowione zostały wczoraj ataki w samym Madrycie. Oddziały powstańcze, które wyruszyły z bazy wypadowej, znajdującej się w dzielnicy uniwersyteckiej, posuwają się stopniowo w kierunku położonej na północ dzielnicy Cuatro Caminos. Według zapewnień korespondentów pism zagranicznych, prawie cała dzielnica północno - zachodnia znajduje się w rękach wojsk powstańczych.

Reorganizacja rady obrony Madrytu

Londyn. (ATE) „United Press" donosi z Madrytu: Dzisiaj przeprowadzono reorganizację rady obrony stolicy, przyczem brak jest szczegółów o celach tej reorganizacji.

Pośrednictwo Anglji i Francji w Hiszpanji?

Paryż. (PAT) Obiegające już od dwóch dni pogłoski na temat planowanej przez Francję i Anglję próby pośrednictwa w Hiszpanji, nie zostały dotychczas oficjalnie potwierdzone.

Wiadomości prasy paryskiej przeważnie opierają się na depeszach z Londynu. Niemniej jednak w tutejszych kołach politycznych panuje przekonanie, iż na Quai d'Orsay oddawna już noszono się z zamiarem wystąpienia z tego rodzaju inicjatywą skoro tylko nadarzy się sposobność.

Przedłużanie się walk w Madrycie mogłoby dostarczyć podobnej okazji, lecz odwołanie się do Ligi przez rząd Largo Caballero, jak również wiadomości o wylądowaniu 6 tysięcy Niemców w Kadyksie, odsunęły narazie — jak twierdzi „Paris Soir" — możliwość tego rodzaju wystąpienia, które znajdowało się już w okresie wstępnych przygotowań. Po przyłączeniu się rządu angielskiego do zasadniczego projektu odbyła się już pierwsza wymiana poglądów z rządami włoskim i sowieckim.

Obecnie w Paryżu panuje przekonanie, iż przedewszystkiem należy doprowadzić do tego, aby układ o nieinterwencji stał się rzeczywistością. Dopiero potem wytworzyłyby się warunki, sprzyjające pomyślnemu rozwojowi dalszej akcji dyplomatycznej, mającej na celu doprowadzenie do zawieszenia broni

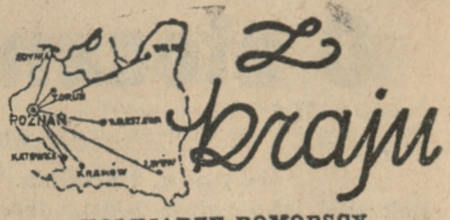

Z kraju

KOLEJARZE POMORSCY NA FUNDUSZ OBRONY NARODOWEJ

Przy dyrekcji okręgowej P. K. P. w Toruniu utworzył się komitet, który postanowił rozpocząć szeroką akcję zbiórkową na F. O. N. wśród kolejarzy pomorskich, celem ufundowania jednemu z pomorskich pułków piechoty 16 ciężkich karabinów maszynowych z całkowitem wyposażeniem. Każdy karabin maszynowy ma otrzymać nazwę jednej z większych stacyj kolejowych na Pomorzu. Ponadto na karabinach będą wyryte po dwa nazwiska kolejarzy, którzy jednocześnie będą ojcami chrzestnymi.

URLOPY ŚWIĄTECZNE

Przerwa w czynnościach urzędowych w okresie świąt Bożego Narodzenia trwać będzie od godz. 12 w czwartek 24 grudnia do godz. 8 rano w poniedziałek 28 grudnia br.

W myśl okólnika prezydjum rady ministrów w roku bieżącym mogą być udzielane urlopy funkcjonarjuszom państwowym w okresie świąt Bożego narodzenia w dwóch terminach, a mianowicie: od 23 do 2 grudnia włącznie i od 30 do 3 stycznia włącznie.

REORGANIZACJA SPRZEDAŻY WYROBÓW TYTONIOWYCH

Jak donoszą, w najbliższym czasie projektowana jest zasadnicza reorganizacja sprzedaży wyrobów tytoniowych. Projektowane jest mianowicie zniesienie hurtowni tytoniowych i utworzenie w ich miejsce 3.000 do 3.500 specjalnych sklepów tytoniowych, które jednocześnie będą punktami odsprzedaży dla t. zw. sklepów mieszanych, t. j. prowadzących sprzedaż wyrobów tytoniowych jako uboczną, obok innych artykułów.

Stworzenie takiej ilości punktów sprzedaży, rozmieszczonych na terenie całego kraju, ma usprawnić organizację handlu tytoniowego i umożliwić prowadzenie racjonalnej polityki sprzedaży.

Reorganizacja ta przeprowadzona ma być najpóźniej w terminie do kwietnia 1937 roku.

EPILOG ZAWALENIA SIĘ DOMU W STOLICY

Tragiczna katastrofa przy ulicy Freta w Warszawie, gdzie to wskutek zawalenia się 5-ciopiętrowego domu sześć osób znalazło śmierć, a kilka doznało obrażeń, miała obecnie swój epilog przed sądem. Współwłaściciel owego domu i zarazem jego administrator Fischhand stanął przed sądem pod zarzutem karygodnego niedbalstwa przy przeprowadzaniu remontu i został za to skazany na rok więzienia; z powodu amnestji karę tę obniżono mu do połowy.

ŁÓDŹ OTRZYMA NOWE GMACHY POCZTOWE

Miasto Łódź, które oddawna już zaniedbane jest pod względem pomieszczeń pocztowych, obecnie ma przystąpić odrazu do budowy aż czterech gmachów na ten cel w rozmaitych dzielnicach. Główny gmach stanie w centrum miasta przy Alei Kościuszki. Rozpisany został już konkurs na kupno placów i budowę gmachów.

CIEKAWE ODKRYCIA W CHEŁMIE LUBELSKIM

Podczas dokonywania robót kanalizacyjnych w Chełmie Lubelskim, natrafiono na starodawne korytarze i ganki podziemne, wykute w pokładach kredowych, na jakich miasto jest zbudowane. Korytarzy tych i krużganków jest kilka kondygnacyj. Znajdują się one pod całem miastem i jak donoszą, wychodzą nawet poza jego obręb w stronę t. zw. Górki Katedralnej. Po urządzeniu do nich dojścia z ul. Lubelskiej, obecnie oczyszcza się je z gruzów i rumowisk.

NIEBEZPIECZNY ODCISK PALCA

W Przemyślu dokonano kradzieży w jednym z urzędów, a po sprawcy nie pozostał żaden ślad jak tylko odcisk palca na szybie okna. Ale to wystarczyło. Ze śladu tego centrala służby śledczej w Warszawie doszła do tego, że kradzieży dokonał znany złodziej Rudolf Pastuszyński, którego też wnet ujęto. W rezultacie przyniosło mu to półtora roku więzienia.

MAKABRYCZNA HISTORJA

Przed sądem okręgowym w Wilnie stanął niejaki Antoni Norejko, od dłuższego czasu bezrobotny oskarżony o powieszenie nieuleczalnie chorej Miry Kaczerpińskiej na jej własne żądanie za 30 zł wynagrodzenia. Denatka pod wpływem rozstroju, spowodowanego chorobą, powzięła zamiar popełnienia samobójstwa, a nie mając dość odwagi, wynajęła do pozbawienia siebie życia przygodnie napotkanego Norejkę, który życzeniu jej zadość uczynił.

Bezrobotny Norejko otrzymał za tę w pojęciu kodeksu karnego ciężką zbrodnię, zaledwie pół roku więzienia, a to dlatego, że sąd wziął pod uwagę wyjątkowe okoliczności, łagodzące wymiar kary, a wśród nich przedewszystkiem wyjątkową nędzę podsądnego. W tych warunkach sąd widział się zmuszonym do zastosowania niemal symbolicznego ukarania Norejki.

O rdzennie polskie mieszczaństwo

Poznań od niedawnego czasu jest coraz więcej „uszczęśliwiany" przez Żydów. Wypędzani z innych dzielnic Polski, usadawiają się w naszem mieście i uprawiają interesy lepsze, niż Polacy. Chwalą się tem w listach polecających, drukowanych w żydowskiej drukarni Sojki i Krzywanowskiego (przy ul. Wrocławskiej 37) i masowo rozrzucanych po mieście i okolicy.

Do obecnej chwili wiemy, że w Poznaniu jest 200 firm żydowskich zarejestrowanych, drugie tyle niezarejestrowanych, a ponadto cały szereg tajnych warsztatów rzemieślniczych, jak krawieckich, czapnikarskich i obuwniczych. W sumie wszystkie te placówki żydowskie wykazują liczbę do 500. Jest poza tem pewna ilość żydowskich składów, firmowanych przez Polaków.

Ilość placówek żydowskich wzrasta z każdym dniem. Dzisiaj już niema ulicy, pozbawionej Żydów. Patrjotyzm pewnej części społeczeństwa jakgdyby się przytępił. Wszędzie widzą niebezpieczeństwo żydowskie, tylko nie u nas. Przez wydzierżawianie Żydom lokali i przez nabywanie ich towarów umacniają ich pozycje i powodują do coraz większego tupetu żydowskiego.

Na to niebezpieczeństwo żydowskie zwrócił uwagę Związek Polski. Przystąpił on w ostatnich czasach do wytężonej akcji przez założenie oddzielnych kół tak w Poznaniu jak i na prowincji. W dążeniach Związku Polskiego przebija troska o utrzymanie polskiego stanu posiadania, troska o zachowanie rdzennej polskości w naszem mieście.

Poznań liczył dotąd 300 członków, wspierających wydajnie finansowo akcję nawskroś pożytecznego Związku. Prowincja natomiast, jak dotąd, brała słaby udział w pracach Związku.

Mówił o tem na zebraniu organizacyjnem koła poznańskiego prezes Związku dr. Władysław Mieczkowski. Wskazał on, że gdyby społeczeństwo polskie tak jak dawniej stosowało hasło „Swój do swego", racja bytu żydowskich placówek w Poznaniu byłaby znikoma, a ilość ich spadłaby procentualnie do minimum.

Środki, któremi Związek dysponuje, są bardzo skromne, więc też akcja postępowała nie tak, jak powinna. Obecnie po reorganizacji Związku praca wchodzi na nowe tory. Działalność Związku wpłynie niewątpliwie dodatnio na unarodowienie i odżydzenie Poznania, a przedewszystkiem przyczyni się wydajnie do stworzenia na ziemiach zachodnich rdzennie polskiego mieszczaństwa.

Sądzić należy, że społeczeństwo, które tak życzliwie przyjmuje każdą wiadomość o akcji osiedleńczej Związku na terenach innych województw, przez gremjalne wstąpienie do koła poznańskiego poprze akcję Związku w kierunku zatamowania żydowskiej fali, napływającej do Poznania, a także do niektórych większych miast w Wielkopolsce. (wel)

Żydowski harmider „Posener Tageblattu"

„Posener Tageblatt" „odpowiedział" świeżo na nasze uwagi na temat jego artykułu o „prądach przeciwniemieckich" w Polsce. Całą jednak merytoryczną część uwag „Kurjera Poznańskiego" „Posener Tageblatt" pomija zupełnem milczeniem — metoda najwygodniejsza! —, natomiast rzuca się z nieprawdopodobnym wprost tupetem i czelnością na nasze pismo, by wkońcu w krzykliwy sposób zaapelować do — władz o represje wobec „Kurjera".

Zupełnie jak żydek, który brak argumentów pokrywa harmidrem i hałasem, wrzeszcząc: „Aj, waj, giewałt! Policja!"

Bo też „Posener Tageblatt" był przez długi czas pismem nietyle niemieckiem, co niemiecko-żydowskiem. Żydzi byli jego współwłaścicielami, Żydzi odgrywali dużą, nawet kierowniczą, rolę w jego redakcji. Naczelnym redaktorem „Posener Tageblattu" był po wojnie przez szereg lat stuprocentowy Żyd Loewenstein; do grona redakcji należał też jego syn.

Nic dziwnego, że „Posener Tageblatt" kruszył kopję w obronie Żydów, gdzie tylko mógł. Walczył zajadle z wszelkiemi przejawami ruchu przeciwżydowskiego zarówno w Niemczech, jak w Polsce. Niechętnie wyrażał się o niemieckim ruchu narodowo-socjalistycznym z powodu jego antysemityzmu; piorunował na młodzież polską, określając ją mianem „żydożerczych barbarzyńców". Zamieszczał całe filipiki przeciw nacjonalizmowi (narodów aryjskich naturalnie). Organizował wspólną listę niemiecko-żydowską w wyborach do poznańskiej rady miejskiej.

Dział lokalny „Posener Tageblattu" roił się od „sentymentalno"-familijnych wzmianek z życia poznańskich rodzin żydowskich, ogłoszeń o nabożeństwach w tutejszych synagogach, o ślubach żydowskich itd.

Żydowską zaciekłością nacechowany był również przeciwpolski ton „Posener Tageblattu"; wszak wiadomo, że Żydzi byli zawsze najgorliwszymi germanizatorami w naszej dzielnicy, przez swą zajadłość przynosząc zresztą więcej szkody, niż pożytku sprawie niemieckiej i żywiołowi niemieckiemu.

Po dojściu Hitlera do władzy, z konieczności — we własnym interesie — usunięto z „Posener Tageblattu" Żydów, ale duch żydowski w redakcji tego pisma pozostał i on to przebija z każdego niemal artykułu. Wiadomo zresztą, że pod adresem niektórych przywódców grupy politycznej, której organem jest „Posener Tageblatt", do tej pory wysuwane są ze strony innych grup niemieckich wątpliwości, czy są oni aryjskiego pochodzenia.

Nad atakami „Posener Tageblattu", pisma, posiadającego tak piękną „tradycję", możemy przeto spokojnie przejść do porządku, zaznaczając tylko, że ton innych pism niemieckich w Polsce (nie wyłączając tutejszych „Deutsche Nachrichten", które niedawno musieliśmy skarcić za ich wystąpienie na temat wyroku sądu katowickiego w sprawie „Wanderbundu") jest mimo wszystko znacznie spokojniejszy i przyzwoitszy.

Dla oczyszczenia krwi pijcie rano przez kilka dni z rzędu szklankę naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa.** Zalecana przez lekarzy.
Tg 2044

KREM
Uroda
Pulsa Krem Uroda
udelikatnia i rozjaśnia cerę, czyniąc ją alabastrowo białą, ochrania przed ujemnymi wpływami ostrego wiatru i chłodu

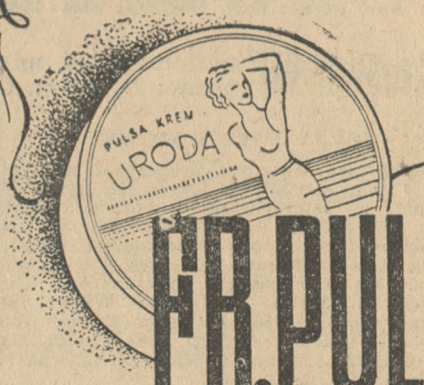

FR. PULS
Tg 2037

Kasacja w procesie przytyckim

Obrońcy Polaków w procesie przytyckim zapowiedzieli, wniesienie skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie. Obrońcy polscy wnieśli zapowiedzi kasacji od wszystkich 10-ciu przebywających w areszcie chłopów przytyckich, oraz od pozostałych 20-tu skazanych.

W imieniu ławy obrończej Polaków odwiedził skazanych chłopów po wyroku dwukrotnie w więzieniu radomskiem adw. Bohdan Gajewicz, który odbył naradę na tematy, związane z dalszemi losami procesu przytyckiego.

Jakkolwiek lubelski Sąd Apelacyjny podwyższył przebywającym w więzieniu chłopom przytyckim karę, tem niemniej już w najbliższym czasie część z nich ukończy odsiadywanie swych kar i znajdzie się na wolności.

Dumą każdego kulturalnego Polaka jest wydawnictwo:

POLSKA
jej Dzieje i Kultura

od czasów najdawniejszych do chwili obecnej, gdyż

żaden naród nie ma tak wspaniale wydanej historii swoich dziejów politycznych i kulturalnych.

Najwybitniejsi autorzy, najlepsze wyposażenie graficzne najbogatsza szata zewnętrzna.

Około 7.500 ilustracyj, tablic jedno i wielobarwnych, oraz map kolorowych.

Całość obejmuje 2.400 stron druku folio (25×33 cm.)

Jedynym gruntownym dziełem informacyjnym o piśmiennictwie wszystkich czasów i narodów jest

WIELKA LITERATURA POWSZECHNA

opracowana przez 60 najwybitniejszych polskich i obcych historyków i krytyków literatury, uzupełniona dwutomową

Antologią Literatury wszechświatowej

w świetnych przekładach pisarzy i poetów polskich. ng 21 499

Całość złożona z 7 części w 6-ciu tomach. Około 5.000 stron druku z 3.500 ilustracyj w tekście oraz na planszach oddzielnych.

Wydawnictwo Księgarni
Trzaski, Everta i Michalskiego
Warszawa, Gmach Hotelu Europejskiego.
Sprzedaż na raty od zł 15.— miesięcznie.
Prospekty na żądanie wysyłamy bezpłatnie.

Wielkie Zebranie Przedwyborcze

Stronnictwa Narodowego

odbędzie się **w niedzielę, 6 grudnia o godz. 12 w sali cyrku Olimpia**
(ul. Poznańska u wylotu ul. Mickiewicza)

Przemawiać będą:

Antoni Belka z Łodzi
Władysław Pacholczyk z Opoczna
red. Stanisław Czapiewski z Poznania

Wstęp wolny dla wszystkich. Wstęp wolny dla wszystkich

Min. Kwiatkowski o walucie, motoryzacji i inwestycjach

Przemówienie wicepremjera Kwiatkowskiego na pierwszem w obecnej sesji posiedzeniu Sejmu poświęcone było nietylko sprawom budżetowym, ale i omówieniu szeregu innych zagadnień.

W zakresie polityki walutowej min. Kwiatkowski stwierdził istnienie w Polsce zupełnie szczególnych warunków psychicznych i materjalnych. Gdy więc np. w Anglji czy Szwecji od 1932 r. ceny po dewaluacji wzrastały bardzo powoli, to w Polsce na samą wieść o dewaluacji zagranicą ceny poczęły bez żadnego uzasadnienia wykonywać szaleńcze ruchy. Następstwa istotnie przeprowadzonej dewaluacji byłyby ujemne dla całości życia gospodarczego i ciężko dotknęłyby różne warstwy społeczeństwa. I dlatego złoty polski pozostanie i nadal na swym parytecie.

W dziedzinie motoryzacji są pewne postępy. W r. 1934 wyprodukowano w wytwórni krajowej samochodów, podwozi i t. p. około 1 000 sztuk. W ciągu 10 miesięcy roku bież. czysta produkcja osiągnęła 2 000 sztuk. Z dniem 1 stycznia 1936 r. mamy w Polsce samochodów osobowych, ciężarowych i autobusów 24 659 sztuk, motocyklów 8 395. Na 1 października 1936 r. stan uległ dość poważnej zmianie, autobusów i samochodów mamy 27 950, motocykli 9 170.

Inwestycje zakreślone planem i zapowiedzią rządu wykonane zostały z matematyczną ścisłością. Środki czerpane były z sum budżetowych, z rynku sztywnego z dochodów, z pożyczki inwestycyjnej, z funduszu pracy. Na rok przyszły mamy przewidziane większe sumy do dyspozycji na cele inwestycyjne, bo prawie, że o 20 miljonów. Wśród różnych nowych źródeł odgrywać będą dużą rolę akcje kredytowe zagraniczne, a więc m. in. pożyczka francuska.

Czytajcie i abonujcie „Ilustrację Polską"!

O pożyczce francuskiej dla Polski

„Goniec Warszawski" podaje następujące, nowe informacje w sprawie pożyczki francuskiej dla Polski:

Wedle dalszych informacyj, nadchodzących z Francji, pożyczka, udzielona Polsce, nie obejmuje kredytu redyskontowego dla Banku Polskiego (który wedle pierwotnej umowy miał wynosić 975 milj. fr. czyli ponad 340 milj. zł). Podobno sprawa tego kredytu załatwiona będzie w drodze bezpośredniego porozumienia między obu instytucjami emisyjnemi, które zresztą już od wielu lat z sobą współpracują.

Natomiast mają mieścić się w umowie pożyczkowej (a mianowicie w jej części gotówkowej) kredyty na dalszą rozbudowę magistrali kolejowej Śląsk—Gdynia; budowę drugiego toru i budynków stacyjnych. W związku z ostatecznem załatwieniem w ten sposób sprawy tej kolei, stanie się aktulna w roku przyszłym kwestja objęcia jej zarządu przez polsko-francuskie tow. kolejowe, które w tym celu będzie musiało nabyć od P. K. P. potrzebną ilość taboru kolejowego.

W najbliższej przyszłości pożyczka będzie przedłożona do zatwierdzenia obu parlamentom francuskiemu i polskiemu.

Kto da odpowiedź

Tutejszy lewicowo - „sanacyjny" „Nowy Kurjer" od paru dni zamieszcza wielkiemi czcionkami napis: „Anarcho-endecja — to wróg Państwa!"

Na podobne łajdactwa polityczne nie będziemy wogóle odpowiadali. Odpowiedź dadzą na nie szerokie rzesze społeczeństwa miasta Poznania w dniu wyborów do rady miejskiej.

Śnieg w stolicy

Warszawa. (Tel. wł.) Dzisiejszej nocy spadł niesłychanie obfity śnieg w całem mieście, tak że warstwa śnieżna dochodzi do 30 cm, wywołując duże utrudnienia komunikacyjne. Gdzie niegdzie śnieg zaczyna już topnieć. (w)

W Bukareszcie odbyło się uroczyste otwarcie wspaniałego Łuku Triumfalnego, zbudowanego z granitu i marmuru.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Piątek | Sobota
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Barbary p. | Kryspina m.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Lubomiły | Spitosławy

Słońca: wschód 7.43, zachód 15.42
Długość dnia 7 godzin 59 minut
Księżyca: wschód 22.40, zachód 11.32
Faza: 6 dzień po pełni

Grudzień **4** Piątek

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57, 30-50
Policja: 42-21
Posłańcy: 15-60 i 28-36
Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeż. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac Świętokrz. 49-80; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-35; W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.
Poczt. biuro zleceń: 49-27. Dokładny czas: 55-66.

na Warcie poziom: + 0,80 mtr. temp.: + 1,1 st. C.

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. pod Eskulapem, pl. Wolności 13; Apt. pod Złotym Lwem, St. Rynek 75; Apt. przy pl. Sapieżyńskim 1; Apt. na Chwaliszewie 76 **Jeżyce:** Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10; Apt. pod Opatrznością, ul. Dąbrowskiego 76. **Łazarz:** Apt. przy Parku Wilsona, ul Marsz. Focha 47. **Górczyn:** Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158. **Wilda:** Apt. Fortuna, G. Wilda 96; Apt. przy Bramie Wildeckiej, G. Wilda 3. **Solacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. **Starołęka:** Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 3 grudnia 1926 r.

Spadł obfity śnieg. — Litr mleka kosztował 40 groszy. — Zmarł ś. p. Józef Trzywdar-Nosowski, artysta Teatru Nowego, w 55 roku życia. — Towarzystwo hodowców kanarków i ochrony ptaków leśnych „Canaria" obchodziło 25-lecie swego istnienia. — Przy pracach ziemnych w Ogrodzie Zoologicznym natrafiono na szkielet słonia „Nelly"; za rządów niemieckich zakopano podobno w tem miejscu wiele innych zwierząt egzotycznych, które podczas wojny pozdychały.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Jutro św. Barbary.** Dzień św. Barbary obchodzi się w krajach chrześcijańskich — a więc i wśród protestantów — wszędzie gdzie spotkać można artylerzystów i górników. Oni to bowiem obrali sobie świętą pannę i męczennicę jako patronkę. Nawet podczas wielkiej wojny dzień 4 grudnia mijał zazwyczaj na wszystkich frontach bez większej kanonady. W ten sposób artylerzyści czcili dzień swojej patronki.

Św. Barbara pochodzi z pogańskich rodziców, żyła w III stuleciu i przyjęła, pomimo, że ojciec urodziwą córkę trzymał zamkniętą w odludnej wieży, chrzest i nową wiarę. Zginęła śmiercią wyznawców, po długich męczarniach, ścięta przez własnego ojca, który po spełnieniu tego okrutnego czynu, podobno na miejscu został zabity piorunem.

Postać świętej, na tle wieżycy — atrybutu jej — zdobi witraże artyleryjskich kasyn oficerskich (w Poznaniu przy ulicy Solnej), a na francuskich okrętach wojennych magazyn prochu zowią do dziś popularnie „St. Barbe".

Kościół zalicza św. Barbarę w poczet 14 auksyljatorów (obrońców). Wierny lud uważa św. Barbarę za patronkę szczęśliwej śmierci i wzywa ją szczególnie w czasie burzy i pożarów.

*

W bieżącym miesiącu mija 25 lat od czasu, kiedy kościół św. Wojciecha w Poznaniu otrzymał wspaniały witraż, przedstawiający św. Barbarę, wykonany według projektu znakomitego malarza Józefa Mehoffera, prof. akademji krakowskiej. (pt.)

— * **Całodzienne wystawienie Najśw. Sakramentu w kościele św. Marcina.** W piątek 4 b. m. przypada w kościele św. Marcina całodzienne wystawienie Najśw. Sakramentu. Początek wystawienia o godzinie 7 rano, o godz. 9 rano wotywa do Najśw. Serca Jezusa, o godz. 19,30 nieszpory, nabożeństwo do Najśw. Serca Jezusa i procesja. W czwartek 3 bm. o godzinie 19,30 „Godzina święta" łącznie z nowenną do N. M. P. (o)

— * **Nabożeństwa u PP. Karmelitanek Bosych** (ul. Niegolewskich 23). Dnia 4 bm. w I. piątek miesiąca — całodzienne wystawienie Najśw. Sakramentu. Msze św. o godz. 6,15, 8 i 9. O godz. 17 — kazanie, nabożeństwo i repozycja Najśw. Sakramentu. (o)

WYSTAWY

— * **Wystawa jubileuszowa Wielkopolskiego Związku Myśliwych.** W dniu 3 listopada rb. upłynęło 30 lat istnienia Wielkopolskiego Związku Myśliwych. W związku z powyższem W. Z. M. urządza wystawę jubileuszową, która będzie otwarta w dniu 24 stycznia 1937 r. Wystawa obejmie trofea zdobyte od 1906 do 1936 i to tylko premjowane już na poprzednich wystawach i pokazach oraz wyjątkowo dobre, dotąd nigdzie nie wystawiane. Poza tem przyjmowane będą eksponaty z innych dzielnic Polski, zdobyte przez Wielkopolan. Z wystawą trofeów łowieckich połączona będzie również wystawa dzieł sztuki łowieckiej, które będą również premjowane.

Termin zgłoszeń eksponatów upływa z dniem 15 grudnia rb. Informacje w biurze Wlkp. Zw. Myśliwych, ul. Młyńska nr. 9, I. p. w godz. od 10 do 13,30.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Licytacje nie dochodzą do skutku.** W dniu wczorajszym przed sądem grodzkim w Poznaniu odbyła się licytacja sądowa wielkiego domu czynszowego, położonego przy ul. Bukowskiej 43 i stanowiącego własność p. Stanisława Żukowskiego. Wartość szacunkowa tej nieruchomości wynosi 210 tysięcy złotych. Cena wywoławcza wynosiła 140 tysięcy złotych. Wobec niezgłoszenia się reflektantów, licytacja nie doszła do skutku.

W dniu dzisiejszym przed sędzią grodzkim, odbyły się licytacje nieruchomości, należących do Polskiego Banku Handlowego T. A., obecnie Banku Likwidacyjno - Kredytowego i położonych przy al. Marcinkowskiego 18 i 19. Wartość szacunkowa nieruchomości oznaczonej nr. 18 wynosi 216 tysięcy złotych, a nr. 19 — 180 000 zł. Głównymi wierzycielami tych nieruchomości są: Bank Gospodarstwa Krajowego, którego pretensje wynoszą około 100 tysięcy złotych oraz Spółka Bracka z Tarnowskich Gór, której pretensje wynoszą 187 tysięcy zł. Spółkę Bracką zastęp. adw. dr. Berkan z Poznania. Na zgodny wniosek wierzycieli, obie licytacje zostały zawieszone. (k)

— * **Właściciele kin na F. O. N.** Członkowie Związku Właścicieli Teatrów Świetlnych na Poznańskie, w poczuciu obowiązku i odpowiedzialności za losy Państwa, uchwalili zgodnie na zebraniu w dniu 28 października r. b., całkowity dochód z przedstawienia popołudniowego o godz. 15-tej w dniu 8 b. m. przekazać na cele Funduszu Obrony Narodowej.

Orkiestry podwórzowe staną do konkursu

Z inicjatywy sekcji zatrudnienia przy Miejskim Obywatelskim Komitecie Pomocy Bezrobotnym zwołano na wczoraj wieczór, do hali reprezentacyjnej Targów Poznańskich, członków orkiestr podwórzowych, w związku z planowanym publicznym konkursem, który odbywać się będą jeszcze w przyszły poniedziałek o godz. 18.30 w hali reprezentacyjnej Targów Poznańskich.

Komitet pomocy zimowej bezrobotnym projektuje urządzenie widowiska ludowego w halach Targów Poznańskich w dzień Trzech Króli. Na tym festynie popisywałyby się zespoły orkiestr ludowych i rywalizowałyby między sobą o premje. Pierwsza premja wynosi 100 zł, II — 75 zł, III — 50 zł, IV — 30 zł. Ponadto przewidzianych jest pięć nagród po 10 złotych. Czy orkiestry te występować będą na wspomnianym festynie ludowym, czy zwoła się je na inną imprezę, to już zależeć będzie tak od zgłoszeń, jak i od decyzji komitetu organizacyjnego. (kl)

U góry para charakterystycznych grajków, a u dołu p. Kapela rejestruje poszczególne zespoły.

Członkowie Komitetu pomocy bezrobotnym p. Bolesław Kapela, oraz pp.: Wrzyszczyński i Spychalski zarejestrowali licznie przybyłych grajków podwórzowych, którzy przybyli w przeważnej części ze swemi instrumentami, wśród których przeważały skrzypce i trąbki, ale były też akordeony, bandoniony, dudy albo kobzy, a nawet czelo. Po krótkich próbach zespołowych czy też solowych dokonano rejestracji muzyków i śpiewaków podwórzowych. Zapisano ogółem 21 zespołów, przeważnie 2- i 3-osobowych (największy 7-osobowy). Aby nie pominąć żadnej orkiestry podwórzowej, wpisy

Świętokradztwo

Toruń. (z) W kościele pofranciszkańskim w Nieszawie popełniono świętokradztwo. Dwa krucyfiksy, zdjęte z ołtarza i połamane, proboszcz znalazł ukryte pod bramą kościoła, a dwa inne — również zniszczone — pod kamieniami na cmentarzu.

W wyniku dochodzeń ujawniono, że zbrodni dokonała umysłowo chora, 48-letnia Józefa Benalkowa, która też przyznała się do winy.

Troski mieszkańców Poznania

— * **Co na to władze?** W domu przy ul. Wielkiej nr. 19, należącym do pp. dr. Anasiewicza (Kleczew k. Konina) i Formańskiego (Żelazków k. Konina) ulokowała się, jak już o tem pisaliśmy swego czasu, „Liga Pomocy Pracującym Żydom w Palestynie". Żydowska organizacja mieści się w oszklonej szopie, znajdującej się na podwórzu.

Jak nam donoszą, w szopie tej zbierają się Żydzi poznańscy w pokaźnej nieraz liczbie i urządzają tam różne imprezy w rodzaju przedstawień za biletami, czy też zabaw tanecznych, które przeciągają się do późnej nocy. Ostatnio np., z soboty na niedzielę, bawiono się do czwartej rano. W tym czasie rozlegały się z szopy dźwięki muzyki, odgłosy pieśni żydowskich, jak i często wznoszonych okrzyków. Jeśli się do tego doda nadzwyczaj głośne rozmowy, prowadzone nocą w tym czasie przez Żydów na podwórzu posesji przy ul. Wielkiej 19, to można sobie wyobrazić, jak zakłóca to spokój nocny lokatorom, znużonym całodzienną pracą i spragnionym należytego wypoczynku.

Lokatorzy-katolicy z tego domu zapytują słusznie, czy tego rodzaju żydowskie zabawy, zakłócające spokój nocny, nie sprzeciwiają się przepisom o walce z hałasem, której zapowiedź nie tak stosunkowo dawno ukazała się na łamach prasy? Czyżby te przepisy nie obowiązywały „Ligi Pomocy Pracującym Żydom w Palestynie"? Ciekawi jesteśmy, czy wiedzą coś o zachowaniu się tej „Ligi" właściciele domu jak i jego administratorka p. Formańska. Wyrażamy nadzieję, że właściwe władze zainteresują się ową żydowską „Ligą". (sk)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Złamał nogę, skacząc do tramwaju.** Na pl. Wolności, koło Esplanady, jeden z przechodniów usiłował wczoraj wieczorem, przed przystankiem wskoczyć do tramwaju linji 6, zdążającego w kierunku ul. Grunwaldzkiej. Poślizgnął się jednak i upadł tak nieszczęśliwie, że pośpieszyć mu musiano z pomocą. Ofiarą zbytniego pośpiechu zajął się posterunkowy nr. 537 i przewiózł go taksówką do zakładu Diakonisek. Jak się okazało, był to urzędnik dr. Herbert Gelder, mieszkający przy Przecznicy 1 a, który podczas wypadku oprócz potłuczeń odniósł złamanie lewej nogi. (kl)

Rektor Marcinkowski skończył dziś 90 lat

Znany wśród szerokich rzesz obywatelstwa naszego miasta emerytowany rektor I szkoły wydziałowej im. Działyńskich w Poznaniu, p. Alojzy Marcinkowski, ukończył dziś 90 lat.

Całe życie popularnego pedagoga związane jest z naszem miastem, w którem przebywa od czasu rozpoczęcia swoich studjów pedagogicznych, a więc od roku 1864. Po ukończeniu seminarjum pedagogicznego w Poznaniu w r. 1867 urzęduje jako nauczyciel przy X szkole miejskiej, a po zdaniu w r. 1877 egzaminu na nauczyciela szkół średnich (Mittelschullehrerprüfung) obejmuje stanowisko stałego nauczyciela w ówczesnej szkole średniej przy ul. Naumanna. Równocześnie wykłada oprócz ulubionych swoich przedmiotów matematyki i przyrody, język polski i naucza religji w języku polskim na pensjach pp.: Warnkówny i Estkowskiej. Ówczesna praca pedagogiczna przypadła w erze pamiętnych wszystkim czasów „żelaznego kanclerza" Bismarcka. Używanie języka polskiego nawet w mowie potocznej było wzbronione pod karą przeniesienia, a nawet zwolnienia z urzędu. Jubilat czuł gorąco po polsku i wykładał tak, jak go uczyło sumienie i nakazywał patrjotyczny obowiązek.

Rząd polski w uznaniu tych zasług odznaczył popularnego rektora Marcinkowskiego orderem „Polonia Restituta".

Należy nadmienić, że w listopadzie 1918 r. Naczelna Rada Ludowa mianowała go doradcą rektora, a w dniu 22 kwietnia roku następnego powierzono mu stanowisko rektora przy szkole wydziałowej im. Działyńskich. Magistrat miasta Poznania, ceniąc wiedzę i doświadczenie pedagogiczne rektora Marcinkowskiego, mianował go w r. 1920 członkiem miejskiej deputacji szkolnej, który to urząd piastował sędziwy nasz Jubilat przez szereg lat. Z końcem września 1925 r., po 58 latach urzędowania, a 42 latach pracy w szkole wydziałowej, przeszedł rektor Marcinkowski, wychowawca kilku pokoleń, w stan tak zasłużonego spoczynku.

Wielkie są rzesze uczniów rektora Marcinkowskiego, rekrutujących się z wszystkich warstw społecznych. Liczba ich dochodzi do 30 tysięcy; wśród nich są

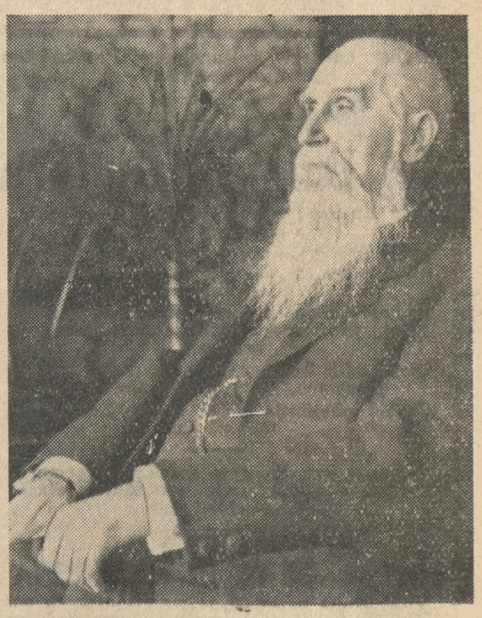

REKTOR ALOJZY MARCINKOWSKI
Fot. Z. Zielonacki

uczniowie, zajmujący dziś wysokie stanowiska społeczne i urzędowe.

Rektorowi Marcinkowskiemu, jako długoletniemu abonentowi „Kurjera Poznańskiego", który w czerstwem zdrowiu obchodzi 90 lat pracowitego swego żywota, towarzyszą życzenia całego społeczeństwa i obywatelstwa naszego miasta, aby w jak najlepszem zdrowiu i siłach dożył conajmniej setki.

Do życzeń tych dołącza się redakcja naszego pisma w serdecznem „Ad multos annos!" (kl)

Ruiny zamku pokrzyżackiego w Brodnicy

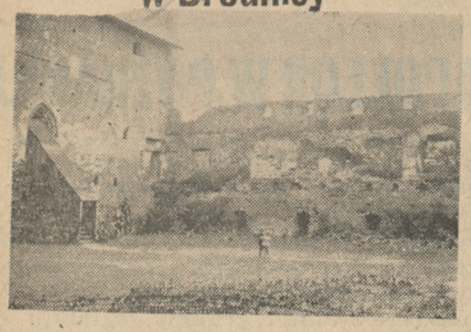

Brodnica. (gn) Tut. zamczysko pokrzyżackie, lustracji którego, po przeprowadzeniu remontu, dokonał ostatnio konserwator dr. Dalbor z Poznania, oddane zostało pod opiekę miasta. Na zdjęciu widok z dziedzińca na ruiny. Drewniany tunel prowadzi na piętro, stosunkowo dobrze utrzymanego „wysokiego zamku", gdzie mieszczą się dwie kaplice.

Zasmarowane składy żydowskie

Inowrocław. (c) Jak już donosiliśmy, napływowy element żydowski, który dotychczas osiedlał się na ulicach Kasztelańskiej, Kilińskiego i św. Ducha, coraz bardziej pcha się do centrum miasta. Niedawno dopiero majętny kupiec, Polak niestety, niej. Wach z Bydgoszczy, wydzierżawił duży skład w swej posesji, przy ul. Król. Jadwigi nr. 1, a więc na najważniejszej arterji przemysłowej Inowrocławia, Żydówce Minie Herszenberg.

Skład ten już dwukrotnie zamalowano w nocy, raz czerwoną, a następnie czarną farbą, umieszczając na oknach odpowiednie hasła antyżydowskie. Dalsze napisy widniały na trotuarze, wymierzone przeciwko żydofilom Wachom oraz innym Polakom, objawiającym swe uczucia dla plemienia żydowskiego.

Wczorajszej nocy znów zasmarowano składy żydowskie przy ul. św. Ducha jakimś zielonym płynem.

„Ofiarą" padł również skład Miny Herszenberg. Nie zapomniano także o hasłach antyżydowskich, które tym razem miały treść bardzo drastyczną.

Z WIELKOPOLSKI

— * **CHODZIEŻ.** Podczas nakładania pasa na tarczę sieczkarni, będącej w biegu, wał zapędowy porwał robotnika Mikołaja Przeciszewskiego w maj. Pietronki i rzucił go kilkakrotnie o przyległą ścianę. Nieszczęśliwy uległ połamaniu kości nóg i rąk, oraz rozbiciu czaszki. Nie odzyskawszy przytomności, zmarł po kilku godzinach. Przeciszewski zamieszkiwał w Studzcach i osierocił żonę i małoletnie dziecko. (mc)

— * **GNIEZNO.** Pod przewodnictwem prezydenta miasta p. Maćkowiaka odbyło się posiedzenie Komitetu niesienia pomocy zimowej bezrobotnym miasta Gniezna. Według sprawozdania sekretarza Dyjamenta Komitet rozesłał 1 343 deklaracyj i dotychczas zadeklarowano 5 793,61 zł, z czego 2 460 zł jednorazowo, resztę w formie datków miesięcznych. W dalszym ciągu zaznajomił przewodniczący zebranych, jakie wydatki czekają miasto w związku ze świętami Bożego Narodzenia. W imieniu „Rodziny Wojskowej" zadeklarowała p. Młodzianowska 100 obiadów codziennie oprócz tego wojsko wydaje z kotła 100 obiadów dziennie, prócz tego dożywia 35 biednych dzieci, a na gwiazdkę zamierza obdarzyć 40 dzieci w wieku szkolnym obuwiem i odzieżą. Stwierdzić jeszcze należy, że Gniezno wydaje na opiekę społeczną 34 proc. ze swego budżetu, gdy tymczasem inne miasta przeznaczają na ten cel nie więcej jak 23 proc. W końcu uchwalono urządzić kwesty uliczne w dniach 8 i 13 grudnia.

— Właścicielem kamienicy przy ul. Chrobrego 6 jest znany bank niemiecki, Spaar u. Darlehnskasse, o którego działalności już kilkakrotnie pisaliśmy. Z początkiem listopada rb. wspomniany bank wydzierżawił 3-pokojowe mieszkanie na III piętrze pod l. 7 Żydowi L. Weinbaumowi. Weinbaum w tem mieszkaniu uruchomił interes materjałów i towarów krótkich — sprzedając towar również na raty. Mimo, że Weinbaum nie ma wywieszonego godła przed kamienicą, klientela niestety polska, wchodzi i wychodzi, jakby towar był za bezcen. W środę wieczorem, pomiędzy 17,45 — 18, weszły do tego „interesu" 4 klientki i, jak stwierdziliśmy, trzy zakupiły towary, a jedna regulowała dług. — Weinbaum nie ma towaru na widocznem miejscu, część spoczywa w kredensie, szafie oraz w kartonach pod łóżkami. Wartoby stwierdzić, czy Weinbaum ma świadectwo przemysłowe i czy płaci podatki? (br)

— * **INOWROCŁAW.** Stanowisko dyrektora państw. żupy solnej objął p. H. Kitinger ze Stanisławowa.

— Przychodnia przeciwgruźlicza, która mieściła się przy ul. Kościelnej, przeniesiona została do nowego lokalu przy ul. Dworcowej 46.

— Za stałą, systematyczną grę na loterji zagranicznej, uprawianą od lat 10-ciu, miejscowy sąd grodzki skazał Niemca Lindenberga z Lipia pod Gniewkowem na tydzień aresztu i 200 zł grzywny.

— Stow. Pań Miłosierdzia par. M. B. urządza w niedzielę 6 bm. w sali hotelu Basta wielką loterję gwiazdkową, z której dochód przeznaczony jest na utrzymanie i gwiazdkę dla ochronek.

— Utworzone ostatnio „Kujawskie towarzystwo przyjaciół nauki i sztuki w Inowrocławiu" odbywa swe wieczory dyskusyjne co środę każdego tygodnia. Na ostatniem zebraniu ciekawy referat o historji herbu naszego miasta wygłosił p. Zygmunt Czapla. Ponadto omawiano sprawę urządzenia wieczornicy z okazji 10-lecia zgonu Jana Kasprowicza.

— Walne zebranie Aeroklubu Kujawskiego powzięło uchwałę mocą której odłącza się od Aeroklubu Poznańskiego, a zgłasza przyłączenie do Aeroklubu Pomorskiego, ze względów na dotychczasowe poparcie i ścisłe stosunki, łączące Aeroklub Kujawski z Toruniem. Następnie wiceprezydent miasta Juengst zareferował o obecnym stanie prac na lotnisku.

— Kampanja buraczana w Janikowie i Tucznie została już zakończona.

— „Z gleby kujawskiej" — taki tytuł nosi film, wyświetlany ostatnio w kinach, a obrazujący piękno ziemi kujawskiej i stolicy Kujaw Zachodnich — Inowrocławia. (c)

— * **KĘPNO.** Z początkiem grudnia odbędą się w powiecie zebrania publ. S. N. i to 6 grudnia w Siemianicach, Opatowie i Podzamczu; 7 bm. w Kępnie; 8 bm. w Trzcinicy, Mroczeniu i Bralinie. Na zebraniach przemawiać będzie delegat okr. śląskiego p. red. Inglot Roman z Katowic.

— Na ostatniem zebraniu rady miejskiej pod przew. p. burm. Kokocińskiego przyjęto sprawozdanie z rewizji kasy m. bez zastrzeżeń do wiadomości. Ze względu na położenie kilku parcel z gromad Baranów, Krążkowy, Mianowice i Osiny, wypowiedziała się rada za włączeniem takowych do gminy miejskiej Kępno. Po załatwieniu kilku spraw bież. poruszono kwestję elektryfikacji miasta. Obszerne wyjaśnienie w sprawie tej udzielił zebranym burmistrz. Z wyjaśnienia wynikało, że złudne nadzieje mieszkańców o rychłej elektryfikacji miasta, spełzają narazie na niczem.

— * **KOŚCIAN.** Pierwszą ofiarę mszy św. odprawił w dniu 2 bm. w kościele parafjalnym ks. Tadeusz Maciejak, wychowanek tut. gimnazjum.

— Jednodniowy kurs sokolic okr. kościańskiego odbędzie się w dniu 6 bm. w sokolni w Kościanie.

— Kampanja buraczana w tutejszej cukrowni została z dniem 2 bm. po 5 tygodniach pracy ukończona. W czasie kampanji cukrownia zatrudniała 1 500 robotników, którzy obecnie pozostaną znów bez pracy.

— Zastrzelenia kłusowniak Jana Lewandowskiego, jak urzędowe dochodzenia wykazały, dokonali polowy Jan Nowaczyk i ogrodnik Władysław Morawski, obaj z Gorzyczek. (kk)

— * **LESZNO.** Do Leszna przybywa świetny humorysta p. Tadeusz Hernes w towarzystwie swych kolegów pp. Gerżabka i Dzięgielewskiego. Doskonale zapowiadający się wieczór humoru odbędzie się w Sokolni dnia 6 bm.

— Koło parafjalne Akcji Katolickiej zainicjowało bezpłatne wykłady dla rodziców. W charakterze prelegenta wystąpił prezes A. K. p. dr. Błażejczyk, który wygłosił referat o wychowaniu młodzieży i uświadomieniu płciowem.

— Strzelanie o cenne nagrody urządza tut. Pow. Koło Zw. Inwalidów R. P., aby przyjść z pomocą biednym inwalidom, wdowom i sierotom.

— Pod przewodnictwem prezesa burmistrzów na Wielkopolskę p. Polskiego z Środy odwiedziła nasze miasto wycieczka burmistrzów i członków rad miejskich, przyjmowana przez p. burmistrza Kowalskiego. Po zwiedzeniu urządzeń miejskich, wycieczka udała się do Rawicza, Krotoszyna i Ostrowa. (lh)

— * **OSTRÓW.** P. Jan Komisarski przybył do naszego korespondenta i przedłożył odnośne dowody legitymujące go jako właściciela nowootworzonego w Ostrowie domu towarowego „Bazar". P. Komisarski jest Polakiem i katolikiem i pochodzi z woj. kieleckiego. Ostatnio pracował jako księgowy w domu handlowym „Kiermasz światowy" w Tczewie i swój interes w Ostrowie wzoruje na tamtym.

— Koło T. C. L. utworzono ostatnio w Psarach, pow. ostrowski.

Ambasador Rzeczypospolitej w Berlinie, p. Lipski, bawi na polowaniu w swym rodzinnym majątku Lewków, pod Ostrowem.

— Przed sądem okręgowym toczyła się tu ciekawa sprawa o pobicie st. post. Maćkowiaka z Przygodzic. Na ławie oskarżonych zasiadło 6 mieszkańców Chynowy z sołtysem Stanisławem Wojtkowskim na czele. Akt oskarżenia tło sprawy przedstawia jak następuje: W dniu 31 lipca br. przybył służbowo do Chynowy st. post. Maćkowiak. Spotkawszy się z oskarżonym Wojtkowskim poszli wspólnie do oberży i tam raczyli się wódką, przyczem posprzeczali się. Osarżony Wojtkowski opuścił lokal i według oskarżenia miał zwołać towarzyszów z ławy oskarżonych i namawiać ich do czynnej napaści na post. Maćkowiaka. Po opuszczeniu oberży, posterunkowy natknął się, będąc podchmielonym, na osk. Władysława Janotę i w chwili, gdy go chciał legitymować, został przez niego powalony na ziemię. Janota wyrwał mu karabin z ręki. Wnet nadbiegli towarzysze Janoty i poczęli bić posterunkowego. Długi przewód sądowy ustalił jedynie winę pobicia posterunkowego przez dwóch oskarżonych, a mianowicie Janotę i Jana Kaczmarka. Obu skazał sąd na karę 8 miesięcy więzienia, zaliczając im przebyty areszt śledczy. Resztę 4 oskarżonych sąd uwolnił. Dwóch z nich Wojtkowski i Ludwik Fluder przebyli 4 miesiące w areszcie śledczym i zostali po wyroku uwalniającym wypuszczeni na wolność.

— * **SZAMOTUŁY.** Tegoroczna kampanja w cukrowni zakończyła się w ub. poniedziałek. W przeciągu 43 dni przerobiono 1 104 696 ctr. buraków. Cukrownia zatrudniła w tym czasie około 800 robotników.

— Tow. Kultury i Sztuki im. Wacława odegrało w ub. niedziele na sali hotelu „Eldorado" „Warszawiankę". Amatorzy wywiązali się z swych ról dobrze. Publiczność dopisała.

— Z inicjatywy regjonalisty p. prof. Andrzeja Hanyża odbędzie się „Kołowrotek Wielkopolski" transmitowany przez radjo w dniu 8 bm. Inscenizacją pieśni regjonalnych zajął się p. Stanisław Roy, muzyką p. Edmund Michalski z Szamotuł.

— Z dniem 1 bm. przeniesiony został do tut. sądu grodzkiego p. sędzia Kurzawa z Poznania.

— W ub. sobotę, z inicjatywy zarządu pow. Stron. Narodowego z prezesem p. Janiszewskim udała się delegacja z Szamotuł i Obrzycka do Poznania, zawożąc zblokowanej w N. D. A. młodzieży narodowej większą ilość żywności, zebranej wśród członków S. N. (sc)

— * **ŚRODA.** Dnia 10 bm. odbędzie się walne zgromadzenie „Rolnika" o godz. 11 w Banku Ludowym w Środzie.

— Liga Morska i Kolonj. wyświetliła film o pionierach polskich w Afryce z referatem p. Podolaka z Poznania. Odbyło się też pod przewodnictwem ks. dr. Janickiego zebranie, na którem wybrano zarząd oddziału L. M. i Kol. W skład jego weszli pp.: prezes — adw. Burdajewicz, wiceprezesi — adw. Jankowski, asesor Mocek, sekretarz — Kaźmierczak, skarbnik — radca Śnawadzki zast. Gorgolewski, oraz prof. Gruszczyński, ref. Jaraczewski, Bembnista i Świt.

— Tut. „Sokół" urządził zebranie z okazji 20-tej rocznicy śmierci Sienkiewicza. Wykłady wygłosili pp. Kaliszewska i L. Gomolec. (ak)

— * **TRZEMESZNO.** Oglądaczami zwłok na obwód gminy Trzemeszno zostali mianowani pp.: Antoni Cieślak z Niewolna i Walenty Kozłowski z Trzemżała.

— Gminny komitet F. O. N. zebrał dotychczas na dozbrojenie armji 3 100 zł.

— W tut. katedrze pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Edwardem Groblewskim z Ostrowitego i p. Zofją z Priebów Mrówkową z Zielenia. — W kościele parfjalnym w Duśnie zawarli związek małżeński pp. Czesław Konopa i Ewa Kawalerska z Wydartowa.

— * **WRZEŚNIA.** W Czachrowie skradziono na szkodę robotnika Marjana Szamburskiego jedną kozę, która była dla biednego robotnika i jego rodziny jedyną żywicielką. Policja wrzesińska wnet ujęła sprawców kradzieży. Byli to znani recydywiści, niej. Mieczysław Łowiński, robotnik z Zawodzia pod Wrześnią, i Antoni Kowalczyk z Sokołowa-Osiedle. W czasie dochodzeń udowodniono Łowińskiemu jeszcze cztery dalsze kradzieże z włamaniem. Łowiński, korzystając z chwilowej nieuwagi posterunkowego, zbiegł oknem. Natychmiastowy pościg nie dał pozytywnego wyniku. Za zbiegiem wysłano listy gończe.

Z POMORZA

— * **TORUŃ.** Powołano do życia dla wojew. pomorskiego Okręgową Targowiskową Komisję Nadzorczą z siedzibą w Toruniu z W. Hulewiczem i dr. Wrzyszczyńskim na czele. Komisja przystąpiła już do pracy nad ustaleniem sieci lokalnych komisyj we wszystkich powiatach Pomorza, oraz do zbadania i złożenia sprawozdań co do opłat targowych, braków w zakresie urządzeń techniczno-handlowych i organizacji targowisk.

— Ostatnio policja urządziła obławę na terenie miasta i powiatu toruńskiego. M. in. w żydowskiej jadłodajni przy ul. Szewskiej 40, której właścicielką jest Anna Wolsztein, ujęto trzech Żydów, trudniących się nielegalnym handlem domokrążnym. Wydział przemysłowy zarządu miejskiego ukarał ich grzywną po 200 zł za uprawianie handlu bez licencji, a sąd starościński wymierzył im karę po 2 dni bezwzględnego aresztu za niedopełnienie formalności meldunkowych. Przeciwko właścicielce jadłodalni władze administracyjne wszczęły dochodzenia.

— W sądzie grodzkim zasiadła znowu na ławie oskarżonych znana z licznych afer i oszustw, kilkakrotnie karana Anna Oberlandowa. Podając się za Obermanową, znalazła zajęcie u inż. Błaszkiewiczowej, gdzie dokonała kradzieży kilkuset złotych. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd skazał ją na 1 i pół roku więzienia.

— W najbliższą sobotę odbędzie się w Teatrze Ziemi Pomorskiej premjera baśni fantastycznej p. t. „Noc św. Mikołaja".

— Zatrudniona jako ekspedjentka u rzeźnika Lasza przy ul. Małe Garbary, Apolonja Janiszewska wpadła do otworu w piwnicy i uderzywszy głową o schody cementowe, doznała wstrząsu mózgu. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala miejskiego.

METROPOLIS

Seanse 445 645 845

OD JUTRA PIĄTKU, 4.b. m.

Niezrównany świetny komik

EDDIE CANTOR

w szampańskiej arcykomedji

ŚMIECHU i ZABAWY

„STO POCIECH"

ng 21 054 — Film, który bije wszystkie rekordy wesołości --

DZIŚ w czwartek poraz ostatni — przepiękny film wiedeński „KAPRYS MARKIZY POMPADOUR"

Z UNIWERSYTETU POZNAŃSKIEGO

— * **Dyplomy magistrów praw** uzyskali: Czesław Osowicz z Gaja, w woj. warszawskiem, Jerzy Siebert z Łodzi Alfred Piękoś z Skawiec, w woj. krakowskiem, Fryderyk Weiss z Wapna, w woj. poznańskiem i Stanisław Byczewski z Częstocic, w woj. kieleckiem.

— * **Dyplomy magistrów farmacji** uzyskali: Urszula Lasocińska z Szamotuł i Fela Rekant z Ostrołęki, w woj. warszawskiem.

STAN POGODY W POZNANIU

3 grudnia 1936

Temperatura 7 godz. + 0,6

Ciśnienie
7 godz. 739,7 mm. niskie

Zachmurzenie
7 godz. pochmurno

Wiatr
7 godz. kierunek zachodni, szybk. 7 m/sek.

Opad
w ciągu poprzedniej doby (od godz. 7 rano dnia wczorajszego do godz. 7 rano dnia dzisiejszego) 2,8 mm., rodzaj opadu: śnieg, krupy.

Temperatura w dniu 2 grudnia br. była:
najwyższa + 3,5 o godz. 0,15
najniższa + 0,3 o godz. 19

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Zachmurzenie przeważnie duże, temperatura w pobliżu zera.

KRONIKA TOWARZYSKA

Baczność! Dzieci! Ciocia Wandzia

zaprasza wszystkie grzeczne dzieci na wesołego tradycyjnego

św. Mikołajka

który odbędzie się w nadchodzącą **niedzielę, 6 grudnia — początek zabawy o godzinie 3 po południu w PAŁACU DZIAŁYŃSKICH, Stary Rynek,** naprzeciwko Odwachu.

RODZICE! Jeśli chcecie sprawić prawdziwą radość swoim dzieciom zaprowadźcie swe pociechy na św. MIKOŁAJKA — CIOCIA WANDZIA przygotowała moc niespodzianek! Wszystko, czego pragną nasi miłusińscy, a więc rozmaite gry, zabawy, tańce, śpiewy, doskonały własny tani bufet, orkiestra. **Wstęp dla dzieci tylko 20 gr. — do dorosłych 40 gr.** Prezenty i niespodzianki dla dzieci przyjmuje od godz. 1 w poł. w Pałacu Działyńskich Komitet.

zg 748/9

Wielki przedświąteczny kiermasz kupiecki w Poznaniu. W dniach 6 do 13 grudnia br. odbędzie się staraniem Zrzeszenia Detalistów Branży Kolonialnej w salach Domu Rzemieślniczego w Poznaniu przy ul. Fr. Ratajczaka nr. 21g. I. wielki przedświąteczny kiermasz kupiecki połączony z szeregiem atrakcyj. Kiermasz kupiecki ma na cele głównie bezpośrednie zetknięcie detalistów z przemysłem i poważnym hurtem. Pozatem urządza się na kiermaszu loterię fantową, z cennemi fantami, jak radio-aparaty, rowery, instrumenty muzyczne, zabawki itp. Wstęp 10 groszy od osoby w całości przeznaczony na Fundusz Obrony Narodowej. Kiermasz wzbudził niezwykłe zainteresowanie w całym mieście.

zg 14 829

Koło Rodzicielskie przy Państw. Gimnazjum Żeńskim im. Gen. Zamoyskiej w Poznaniu, urządza dnia 5 grudnia tj. w sobotę o godzinie 17 w salonach „ADRII" podwieczorek urozmaicony występami artystów poznańskich. Wstęp 1,— zł. Dochód przeznaczony jest na pomoc dla niezamożnych uczenic.

zg 14 828

Niebywała okazja. W czwartek, dnia 10. bm. o godz. 20 wystawia Teatr Nowy świetną sztukę W. Wernera „Ludzie na krze" w premierowej obsadzie **po najniższych cenach.** Przedstawienie to wykupiło Stow. Pań Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo par. św. Michała Arch., przeznaczając całkowity dochód na „gwiazdkę" dla najuboższych. Bilety w cenie od 0,50 zł do 2,— zł, już teraz nabyć można w firmie P. Skrzypczak, Al. Marsz. Piłsudskiego 1, tel. 24-34 lub u p. H. Berkowej, Grunwaldzka 17.

zg 758

Restauracja w Hotelu Polonia, Grunwaldzka 18, poleca **bezpłatnie** salę do zabaw i **pokoje klubowe** na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing.

Ng 17 759

Składki i pokwitowania

Na bezrobotnych miasta Poznania: Józef Andrzejewski zamiast kwiatów z okazji rozszerzenia lokali Domu Handlowego Fr. Woźniak 10,—, Bractwo Kurkowe, Poznań, przez przewodniczącą Honorowego Komitetu Gospodyń, p. Marję Michałowiczową, uzyskany czysty dochód z wieczorku towarzyskiego 115,08, razem z poprzednio pokwitowanemi 159,68 zł.

Na tanie kuchnie: Rodzina Ansion 5,—, razem z poprzednio pokwitowanemi 56,— zł.

Na ociemniałych żołnierzy: Rodzina Ansion 5,—, razem z poprzednio pokwitowanemi 55,— zł.

Na biednych parafji Naramowice: N. N. 5,—, razem 5,— zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 2 b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Lakiernik Edmund Wieszczeczyński i Władysława Skrzypczakówna; kup. podróż. Marjan Sokołowski i stenotyp. Ludmiła Wojnowska; ślus. Marjan Paschke w Toruniu i krawc. Stefanja Przybyszówna; elektromont. Gwidon Urbański i ekspedj. Henryka Majewska; ślusarz Władysław Bzdręga i krawc. Joanna Stoińska; podreferend. Hubert Pozorski i kontrakt. sekret. rach. Izby Skarb. Marja Mittag; rob. Edmund Zieliński i rob. Cecylja Zakesówna; rysownik w emalji Bogdan Trzoska i Kazimiera Wojciechowska; kup. Edmund Wawrzyniak i Stefanja Wittig; czeladn. malar. Kazimierz Białecki i Julianna Grajkowska, oboje w Gnieźnie; kołodziej Wiktor Krystek i Aniela Rychczyńska w Ostrorogu; owdow. kup. Franciszek Kurka i biur. Janina Furmankówna; książk. Marjan Szymanowski i urzędn. pryw. Jadwiga Wiśniewska; sekret. rach. Izby Skarb. Marjan Bilicki i Stefanja Kominówna; rob. Stefan Wesołowski i Czesława Kołaska; stol. Dobrosław Wytyk i krawc. Stanisława Kaczmarkówna; handl. Stefan Stempniewicz i Marjanna Jagła; młyn. Józef Olejniczak i posług. Marjanna Chudzińska; piek. Bernard Przybylski i Anna Matuszewska; handlow. Józef Skowron i biur. Janina Simińska; tok. Czesław Walter i Wiktorja Menzel.

Zgony:

Dnia 2 grudnia 1936 r. zapisano następujące zgony: Agnieszka Szewczykowa z domu Weinrichówna, 29 lat; Jan Rogoziński, robotnik, 63 lat; Józef Kielas, rencista, 76 lat; Jan Hoppenheit, szofer, 28 lat; Heinz Rostalski, uczeń szkolny, 10 lat; Jadwiga Ruchaj, z domu Knopp, 29 lat.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

NAGRODY MIASTA POZNANIA

Zarząd m. Poznania na podstawie orzeczenia jury, przyznał tegoroczne nagrody artystyczne poznańskie pp.:

Arkademu Fiedlerowi, za dzieła podróżniczo - przyrodnicze („Ryby śpiewają w Ukajali" i in.), oraz

Janowi Wronieckiemu, artyście - grafikowi, profesorowi Państwowej Szkoły Zdobniczej w Poznaniu, za działalność w zakresie plastyki.

Z działalnością obu artystów nagrodzonych spotkali się wielokrotnie nasi czytelnicy zarówno w Dziale Kultury i Sztuki, jak na innych miejscach „Kurjera Poznańskiego". Nie tak dawno, bo przed paru tygodniami, zamieścił „Kurjer" rozmowę z p. Arkadym Fiedlerem na temat jego najbliższych zamierzeń literackich, oraz podróży, z których czerpie materjał do swych pełnych uroku wspomnień.

TEATR

„Dziady" w Bułgarji. W teatrze zofijskim mają być wystawione w lutym „Dziady", w odpowiednim skrócie, pod reżyserją L. S. Schillera, który wystawiał je ostatnio w Warszawie. Aby omówić ten projekt, przybywa do Warszawy dyrektor bułgarskiego Teatru Narodowego w Zofji, p. Borys Jocow.

Węgierski dramaturg na „Weselu". Dla bawiącego w Warszawie dyrektora węgierskiego Teatru Narodowego w Budapeszcie p. Nemetha wystawiono w teatrze Narodowym niektóre części z „Wesela". P. Nemeth widział także inne sztuki, jak „Klub Pickwicka" i „Szkołę żon". Oświadczył, że najsilniejsze wrażenie odniósł z „Wesela", mimo że języka polskiego nie zna.

Dla teatrów amatorskich wydali ks. ks. Salezjanie w Marszałkach przetłumaczony z jęz. włoskiego dramat R. Uguccioni p. t. „Biesiada". Treść sztuki oparta jest na tle prześladowań pierwszych chrześcijan. Ma ona same role męskie nadaje się więc do wystawienia przez organizacje chłopców. (tk)

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Wystawa Bartoszewicza w Brukseli została otwarta w Pałacu Sztuk Pięknych. P. Bartoszewicz jest wychowankiem warszawskiej Akademji, jego wysoce wartościowe prace oglądaliśmy i w Poznaniu. Otwarcie odbyło się uroczyście z udziałem polskiego charge d'affaires.

CO SŁYCHAĆ PRZEZ RADJO?

Muzyka fińska będzie nadana przez radjo jako poranek niedzielny w dn. 6-go grudnia. Dyryguje znany w Poznaniu kapelmistrz Van der Pals, solistami są pianista p. Manikeinen i sopranistka p. Nikander.

Najbliższy koncert europejski będzie nadany przez Warszawę z Londynu w d. 8 grudnia. W programie tym razem utwory muzyki lekkiej, w wykonaniu słynnej orkiestry E. C. C. i solistów oraz chóru.

OCHRONA ZABYTKÓW

Największy grób z epoki kamiennej w Polsce znajduje się we wsi Wietrzychowice, pow. kolskiego, w woj. łódzkiem. Potężny ten grób liczący 115 metrów długości, w kształcie wydłużonego trójkąta o podstawie szerokiej na 10 metrów, zbudowany z wielkich głazów od 0,15—1,5 m wysokości rozkopał ostatnio dr. K. Jażdżewski z ramienia Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie. W obrębie tego olbrzyma były szkielety nieboszczyków spoczywające w skrzyniach ułożonych z kamieni, połupane kości ludzkie, węgle drzewne, kości zwierzęce oraz rozbite naczynia, świadczące o odbytej stypie pogrzebowej połączonej, z uwagi na obecność kości ludzkich z ucztą kanibalską. Grobowiec pochodzi z epoki kamiennej młodszej, liczy sobie zatem jakieś 4 000 lat. Grobowiec zrekonstruowano a opiekę nad nim poruczono Wojewódzkiemu Urzędowi Konserwatorskiemu Zabytków. Pisze o tem dr. Jażdżewski w miesięczniku poświęconym pradziejom ziem polskich p. t. „Z otchłani wieków r. 10—11. Znajdujemy tam poza tem artykuł prof. Albiha Jury z Krakowa o paleolityomych w Europie i dr. Pasternaka o badaniach terenowych w Małopolsce. Młodzi prehistorycy zdają prócz tego sprawę ze zjazdu swego w Biskupinie. Kronika o wykopaliskach obejmująca 7 bitych stron zamyka ten ciekawy zeszyt. „Z otchłani wieków" wydaje Polskie Towarzystwo Prehistoryczne w Poznaniu. (zar.)

VARIA

Wielkopolski Związek Teatrów Ludowych urządza jutro w Auli gimn. im. Paderewskiego (Składowa 2) wieczór poezji, pieśni i muzyki. Udział biorą: chór „Lutni" pod batutą prof. Marjana Weigta, oraz pp.: Halina Jasnochowa (śpiew), Ewa Mańczakowa (śpiew), Halina Targońska (fortepian) i Zenobja Janczewska (recytacja i plastyka). W programie poezja i kompozycje autorów polskich, w tem z poznańskich: Bąka, Kamieńskiego, Maciejewskiego, Nowowiejskiego, Wiechowicza. Początek o godz. 20-tej.

W NAUKOWYM POZNANIU.

Komisja Historji Sztuki poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk odbędzie posiedzenie w poniedziałek, dn. 7 grudnia rb. w Zakładzie Historji Sztuki Uniw. Poznańskiego (Collegium Medicum, Fredry 10). Na porządku dziennym referat ks. prof. dr. Szczęsnego Dettloffa p. t. „Ołtarz św. Jana Chrzciciela z Cieszyna, dawniej we Wrocławiu, z r. 1499". — Wstęp mają członkowie Komisji.

Polska wyprawa w Andy przybyła już do Buenos Aires i studjuje obecnie w Instytucie Geograficznym trasę swej wycieczki, mającej objąć zupełnie niezbadane części Andów.

Działalność wydawnicza Warsz. Tow. Naukowego. W roku sprawozdawczym 1935/6 Warsz. Tow. Naukowe, prócz sprawozdań z posiedzeń wszystkich czterech wydziałów, wydało drukiem kilka cennych prac naukowych. Wydano m. in. Tymona Zaborowskiego „Pisma zebrane", w opracowaniu M. Danielewiczowej, pracę J. E. Grabowskiego p. t. „Saint Simon. Utopja — filozofja — industrjalizmu", dwa zeszyty „Rozpraw historycznych", zawierających m. i. prace o Szaniawskim i Giobertim, dwa zeszyty „Prac z historji sztuki", zeszyt „Prac Etnologicznych", dwa zeszyty „Prac Antropologicznych", tom „Archiwum Mineralogicznego", tom „Planta Polonica", zeszyt „Archiwum Nauk Biologicznych" oraz tom „Archiwum Hydrobiologji i Rybactwa".

Jubileusz polski w Paryżu. Kierownikiem bibljoteki Polskiej w Paryżu jest jako delegat Polskiej Ak. Umiejętności, min. Franciszek Pułaski, który obchodzi własne dziesięciolecie działalności na tem stanowisku. Uczczono je skromną uroczystością, urządzoną przez pracowników Bibljoteki. Między pamiątkowemi darami, jakie min. Pułaskiemu wręczono, znajduje się miedzioryt, przedstawiający gmach Bibljoteki, dzieło znakomitego grafika Konstantego Brandla, który, jak wiadomo, stale przebywa w Paryżu.

MUZYKA

Symfonja i tańce. W Paryżu orkiestra Pasdeloup dała koncert symfoniczny, umieszczając w programie same dzieła hiszpańskie. Orkiestra wykonała Albeniza „Boże Ciało w Sewilli", Turiny „Procesję w Ricio", oraz „Miłość czarodziejem" de Falli, nadto tegoż autora „Krótkie życie", Albeniza „Sardanę", „Morerę", „Trianę" oraz Turiny „Egzaltację" Ostatnich sześć utworów odtańczyła na estradzie hiszpańska tancerka Teresina.

Wielka Opera paryska gra dalej w Théatre des Champs-Elysees. Gmach właściwy będzie wykończony po przebudowie dopiero za 2 miesiące. Ostatnio wznowiono „Lohengrina".

LITERATURA

Dziwaczna książka. Dwaj bracia Sitwellowie: Osbert i Sacheverell, oraz ich siostra Edyta tworzą we współczesnej literaturze angielskiej osobną grupę. Ich wspólnemi cechami są: pogarda dla cywilizacji materjalnej i wogóle dla własnych czasów, umiłowanie przeszłości, gruntowna znajomość szerokiego świata, historji i literatury, wreszcie dbałość o styl, dochodząca czasem do afektacji. Piszą wszyscy troje dla ludzi o wysokiej kulturze i wykształceniu. — Niedawno wyszła książka Sacheverella Sitwella, zatytułowana „Taniec żywych i umarłych" ((Dance of the Quick and Dead", Londyn, Faber i Faber, 1936). Niewiadomo, do jakiego rodzaju literackiego ją zaliczyć. Są to impresje, rozmyślania i uwagi krytyczne, podawane wedle skojarzeń myślowych autora Pojawiają się postaci historyczne i sławni ludzie, współcześni lub dawno zmarli, aby rozmawiać z autorem. Są ustępy symboliczne, a także parodje i trawestacje. Całość zadziwia nieraz niespodziewanemi zwrotami, bogactwem treści i subtelnością, wymaga jednak dużego wysiłku myśli. (W. T.).

ZE ŚWIATA FILMU

Film i analfabetyzm. Piszą nam z miasta: Polskie napisy na filmach dźwiękowych bywają często niedorzeczne, lecz rekord wziął tłumacz, który w „Tajnej Brygadzie" przekładał tytuł książki, ofiarowanej przez głównego bohatera młodej Niemeczce-poczciarce. Tytuł ten brzmi po polsku: „Kartuzjanka parmeńska". Otóż ów kapitan francuski, pełniący w Niemczech służbę wywiadowczą, podaje się za „dr. Stendhala" i ofiarowuje przyjeciółce jako swoje dzieło, słynną „Chartreuse de Parme", jedno z najgłośniejszych dzieł Stendhala. Nie wie o tem analfabeta, który fabrykuje polskie podpisy, i z „Pustelni parmeńskiej", zrobił „Kartuzjankę", myślą zapewne, że to jakaś girlaska. A wielce uczona cenzura filmowa w Warszawie przepuściła ten haniebny nonsens bez jednego słowa.

Książki nadesłane

„Sprawozdanie z działalności Polskiego Związku Turystycznego w Krakowie za okres od czerwca 1935 do września 1936". Kraków 1936. Nakł. Polskiego Związku Turystycznego.

Stanisław Helsztyński: „Postawa Przybyszewskiego wobec Wielkopolski". Odbitka z miesięcznika „Skamander". Zeszyt 76 — 1936.

130 LAT TEMU BAWIŁ NAPOLEON W POZNANIU

Wyjazd na spotkanie — Skład deputacji — Kwatermistrz już przybył — Oczekiwania i mały zawód — Audjencja u Napoleona — „Kopersztych" w pałacu Gurowskich — Cesarz na spacerze za miastem — Czy jakie plany? — Odjazd wcześnie nad ranem — U szczytu nadziei...

Mija właśnie stotrzydzieści lat od pamiętnego pobytu cesarza Napoleona w Poznaniu. Pobyt ten trwał dni osiemnaście, a dla Poznania i dla Polski stanowił wielkie wydarzenie historyczne, z którem łączyły się najgórniejsze nadzieje.

Łatwo przekonać się o tem, ze starych roczników czasopism z ówczesnej doby. Otwieram pożółkłe tomy „Gazety Poznańskiej" z roku 1806. Odnajduję numer z dnia 18 listopada a w nim notatkę:

„Deputowani od Obywateli do Nayiaśnieyszego Napoleona wyiachali dnia dzisieyszego do Berlina, żeby mu złożyli uczucia wdzięczności naszey, jaką tchniemy względem Zbawcy naszego, który nas z więzów obcej niewoli na wolność chce wrócić i zatracony naród nanowo dźwignąć.

Deputowani ci są:

JWW. Działyński, Fiszer, Jaraczewski, Kęszycki, Lipski, Łącki, Walchnowski, X. Kuszel, X. Dębowski".

Powyższa notatka okazała się nieścisła, gdyż już dnia następnego ogłasza gazeta takie uzupełnienie:

„Omyłką się stało w nrze 94-tym, iż między Deputowanymi do Nayiaśnieyszego Napoleona umieszczeni nie byli JWW. Stanisław Mycielski, Mielżyński, Szołdrowski i Chłapowski, którzy równie wyjechali podług swego wyboru do Berlina".

A dalej w tymże numerze z dn. 19. XI. czytamy:

„Dziś w nocy przyiechał JW. Pan Segur, który zwykle poprzedza Nayiaśnieyszego Cesarza, dla widzenia pokoiów dla niego równie iak i iego dworu przeznaczonych. Wnosić sobie zstąd możemy, iż wkrótce miasto Poznań obaczy Zbawcę narodu polskiego".

Potem przez szereg dni w gazecie głucho o Napoleonie. Są wieści o innych aktualnych zdarzeniach. Ogólne oczekiwanie. Aż nadchodzi pamiętny dzień 28 listopada. Na łamach gazety wylewa się entuzjazm grodu Przemysława, witającego dostojnego gościa:

„Dzień dzisieyszy oznaczył naysławnieyszą epokę w dzieiach narodu Polskiego. Wielki, Niezwyciężony Napoleon stanął na naszey ziemi, aby nam znowu istnąć kazał, gdyż iuż bydź przestaliśmy. Otworzyły się groby dla naszych naiezdzców, nam dni powstania naznaczone zostały..."

Jak serdeczne były nastroje Poznania w owym dniu świadczy opis następujący:

„...W kościele farnym. Płeć piękna zgromadzona w tymże kościele przybycia Wielkiego Napoleona, oczekiwała. Nadzieie wszystkich smutek tkliwy zatruł, gdy każdy, powracaiąc do siebie, powtarzał: Nie widziałem Zbawcy moiego! Wieczorem dopiero o wpół do dziesiątej Nayiaśnieyszy Pan przyiechał; radosne tylko okrzyki ludu tłomaczyły mu uczucia radości wszystkich".

— — — — — — — —

„Nayiaśnieyszy Cesarz Francuzów i Król Włoski raczył dziś dać audyencyą zrana w pałacu swoim Senatowi..."

...„Nastąpiło w trzeciw porządku Duchowieństwo, na czele którego Xsiąże Imć Arcybiskup Gnieźnieński miał mowę w ięzyku francuzkim.

Przypuszczona była następnie do audyencyi Prześwietna Kamera, od którey mówił JWPan Breza Prezydent w języku francuskim..."

Przemówienia delegatów pełne są poddańczej czci dla Napoleona. Wszyscy patrzą na niego, jak na zbawcę. Drukarz Deker wykonywa w miedziorycie podobiznę cesarza. W „Gazecie Poznańskiej" ukazuje się taki komunikat:

„Donosi się publiczności, iż znayduią się kopersztychy Napoleona Cesarza Francuzów Króla Włoskiego, Oswobodziciela Polski z prawdziwym iegoż wyobrażeniem, na sprzedanie w pałacu Gurowksich.

Rychter, Kamerdyner".

Napoleon interesuje się miastem i okolicę. Odbywa spacery, zapewne, by zorjentować się w strategicznych warunkach Poznania. Kto wie? Może snuł na tem tle jakieś plany. Skoro tyle dni spędził w naczem mieście. W numerze z dnia 3 grudnia czytamy:

„Dnia 29 Listopada, Niezwyciężony Cesarz Napoleon wyiechał konno o godzinie 11 za miasto w towarzystwie JW Marszałka Państwa Bessieres.

Uważał on położenie miasta Poznania, oglądał lazarety i magazyny i potem około godz. 3-ciej do pałacu wrócił."

Lecz nadszedł dzień pożegnania. „Gazeta" dn. 16 grudnia donosi:

„Nayiaśnieyszy Cesarz i Król Napoleon Wielki opuścił dziś rano o godzinie wpół do 3 nasze miasto z swoią główną kwaterą w assystencyi polskiey gwardyi honorowey. Wymaszerowała także ztąd cesarska gwardya tak konna iako też piesza i dywizya woysk należących do Korpusu Armii pod komendą J. O. Xsiążęcia Ponte-Corvo. J. C. K. Mość iak słychać, udał się prosto do Warszawy, dokąd mu naytrwalsze uczucia wdzięczności i dobre życzenia mieszkańców towarzyszą.

Zbliża się nayszczęśliwsza chwila, w którey niezwyciężony Napoleon narodowi polskiemu w całym swoim blasku w swej starożytney stolicy zgromadzonemu, przywrócenie istności polityczney przyrzekł".

„Najtrwalszemi uczuciami" i „dobremi życzeniami" pożegnany przez Poznań, poszedł Napoleon ku Warszawie. Z historji wiadomo, że nie ziściły się nadzieje, łączone z Napoleonem przez naród polski, nadzieje, których wysoki lot charakteryzują dobitnie nastroje Wielkopolski, na łamach „Gazety Poznańskiej" wyraz swój znajdujące. Lecz miasto nasze przeżyło kilkanaście dni pięknych i podniosłych, które warto przypomnieć dzisiaj, w ich rocznicę.

mgr. Zofja Karczewska

Poznań

„Opinja pomorska". Pod takim tytułem zamieścił dr. dyr. Józef Borowik w ostatnim zeszycie „Teki Pomorskiej" artykuł dyskusyjny, w którym wykazuje trudności wytworzenia się jednolitej opinji pomorskiej. Wskazuje bowiem, iż na terenie t. zw. Pomorza Polskiego zamieszkuje ludność niejednolita. Różnice te widzi n. p. w Kaszubach mieszkających nad morzem i Borowiakach ziemi chełmińskiej. Poza tem wskazuje fakt, iż po powrocie Pomorza do Rzeczypospolitej wywędrowało stąd 350 tys. ludności narodowości niemieckiej, a przybyło z innych dzielnic Polski około 300 tys. Wszystko to składa się na ową niejednolitość i nawet może pewną rozbieżność interesów. Zdaniem autora dopiero teraz zaczyna się wytwarzać owa „opinja pomorska", którą stwarzą współżycie wszystkich tych elementów. Obok tego artykułu, zamieszczono życiorys zasłużonego działacza na tej ziemi Ignacego Łyskowskiego, pióra A. Bukowskiego, którego autor słusznie nazywa „duchowym wodzem Pomorzan w drugiej połowie XIX wieku". Znajdujemy tutaj również inny życiorys Pomorzanina, a mianowicie Piotra Dantyszka, skreślony przez B. Busiakiewicza. O stosunkach pomiędzy Pomorzem a państwem rzymskiem w świetle wykopalisk mówi ks. dr. Łęga, kronika i sprawy bieżące kończą zeszyt. (J. St.)

Nowy „Kwartalnik Historyczny" wypełniają w dziale rozpraw prace prof. Modelskiego, dr. Tuszkowskiego i prof. Zajączkowskiego omawiające działalność naukową, prezesowską w Polskiem Towarzystwie Historycznem i pedagogiczną zmarłego w marcu r. b. prof. Un. lwowskiego Stanisława Zakrzewskiego. Pozatem w dziale artykułów zamieszczono informację dyr. Barwińskiego o archiwach czechosłowackich. Resztę zeszytu wypełniają recenzje, polemika, kronika naukowa i sprawy Towarzystwa. (J. St.)

Pisma nadesłane

„Ziemia Samborska". Jednodniówka Treść: S. Kaszubski: „Potrzeby powiatu". — J. Waschko: „Samorząd miejski w Samborze i jego zamierzenia na przyszłość". — B. Dankowski: „Sambor à la carte". — J. Głodkiewicz: „Sprawy szkolne". — R. Kowaliczko: „Bajkotrwanie". — K. Banach: „6 p. s. p." — W. „Podoliński: „Powiat samborski". — B. Strzelecki: „Stan pow. samborskiego pod względem weterynaryjnym". — A. Głodt: „Samborski T. S. L." — S. Emmerich: „Z życia strzeleckiego". — B. Dankowski: „Miasto bojującego kołtuństwa". — Kronika kulturalna. — Adr. Red. Sambor, Szajnocka 6.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Ze spraw regjonalnych

Dobitna odpowiedź

Prezes Powszechnego Zakł. Ubezpieczeń Wzajemnych w Warszawie, p. Br. Ziemięcki udzielił „Codziennej Gazecie Handlowej" (nr. 266) wywiadu, w którym starał się uzasadnić motywy, jakie skłaniają P. Z. U. W. do zabiegania o wchłonięcie poznańskiego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych przez zakład warszawski i zaprowadzenie na naszym terenie przymusu ubezpieczenia od ognia, przeciw czemu, jak wiadomo, społeczeństwo Polski Zachodniej energicznie się broni.

Argumenty i wywody p. Ziemięckiego są dość osobliwe. Pisze on m. in. co następuje:

„Zdaje się, że po 18 latach bytu niepodległego wszyscy powinniby uznawać konieczność unifikacji ustawodawstwa w Rzeczypospolitej i zniesienia odrębności pozostawionych przez zaborców w poszczególnych dzielnicach. Rozciągnięcie więc ustawy polskiej (dot. przymusu ubezpieczenia od ognia — przyp. red.)... na pozostałe 3 województwa nie powinnoby nastręczać wątpliwości".

Widocznie p. Ziemięcki zapoznaje okoliczność, iż mimo unifikacji podstawowych ustaw utrzymują się w Polsce znaczne dysproporcje w poziomach gospodarczych ziem polskich. Te właśnie dysproporcje (których nie usunie unifikacja ustawodawstwa) uzasadniają wymóg, aby ustawodawstwo liczyło się z odrębnościami regjonalnemi i naginało się do potrzeb i możliwości poszczególnych dzielnic.

Przymus ubezpieczenia od ognia istniał w Wielkopolsce przed 100 laty, został jednak przez zaborcę zniesiony, jako nie odpowiadający potrzebie W. Ks. Poznańskiego. Czyżby Wielkopolska dla przyjemności p. Ziemięckiego i pożytku warszawskiego P. Z. U. miała wprowadzać z powrotem instytucje, które już przed 100 laty uznano jako zbędne?

Co jednak najciekawsze, to twierdzenie p. Ziemięckiego, że P. Z. U. W., gdyby przejął teren wielkopolsko-pomorski, dopłacałby „do interesu" i dla wyrównania luk musiałby dopłacać ze składek zebranych w innych województwach. Jest to przewidywanie conajmniej dziwne! Skoro wprowadzenie przymusu w Polsce zachodniej byłoby dla P. Z. U. W. aż tak złym interesem, to niechaj się nie „naraża".

Dobitną, choć krótką odpowiedź dał p. Ziemięckiemu p. inż. F. Baranowski, nacz. dyr. Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu („Gazeta Handlowa" nr. 270). Stwierdziwszy, iż niewłaściwe jest wzajemne (na łamach prasy codziennej) krytykowanie się i polemizowanie między sobą przez organy, reprezentujące publiczne zakłady ubezpieczeń, p. dyr. inż. Baranowski ograniczył się do zanotowania, iż „przytoczone (przez p. Ziemięckiego — przyp. red.) dane są po części nieścisłe, po części zaś tendencyjnie fragmentowe i jako takie zupełnie nie są miarodajne dla oceny właściwego stanu rzeczy".

Kontyngenty zach.-polskie przekazano woj. wschodnim

Świeżym przykładem przyznawania korzyści ziemiom wschodnim ze stratą dla ziem zachodnich jest odebranie trzem bekoniarniom zachodnio-polskim kontyngentów na wywóz do Wielkiej Brytanji i przekazanie tychże kontyngentów nowopowstałym fabrykom mięsnym. Zarządzenie to uderzyło nietylko w zainteresowane firmy przemysłowe, ale i w rolnictwo, jako dostawcę trzody chlewnej. Sprawą tą zajmowała się Komisja Produkcji Zwierzęcej Wlkp. Izby Rolniczej, która powzięła m. in. następującą uchwałę:

„Komisja doceniając zabiegi państwa o podciągnięcie rolnictwa całej Polski do wyższego poziomu, stwierdza, — że nie mogą one jednak iść przez destruowanie życia gospodarczego wyżej postawionych części kraju. Ostatnie zarządzenia jednak na terenie bekonowym niewątpliwie spowodują ujemne wpływy i w dużej mierze oddziałują destrukcyjnie na województwa zachodnie. Istnieje przytem obawa, że brak świń bekonowych i niższa kultura rolna, oraz brak nastawienia na tę gałąź hodowli na kresach wschodnich, nie wyrównają nawet tych strat, które poniesie rolnictwo wielkopolskie i tworzą lukę zarówno w dochodzie tutejszego rolnictwa, jak i w dochodzie państwa, uzyskiwanym z eksportu trzody chlewnej".

Rzeczywiście! Gdyby wszystkim bekoniarniom, istniejącym w Polsce, odjęto skromny ułamek procentu, zebranoby sumę potrzebną dla uruchomienia fabryk kresowych. Obrano jednak inną drogę...

Wobec ekspansji panamerykańskiej

Ameryka Południowa raduje się h. znaczną poprawą konjunktury. O ostrem przesileniu, przez które łacińsko-amerykańskie państwa przejść musiały w latach 1929—1934, zdołano już zapomnieć. Poto, aby uzmysłowić sobie znakomite postępy uzdrowienia ekonomicznego Płd. Ameryki, wystarczy zapoznać się ze wskaźnikami cen głównych surowców, które w rb. gwałtownie zwyżkowały. I tak, w porównaniu z „dnem kryzysu" we wrześniu 1932 r., wzrosły amerykańskie ceny eksportowe:

kukurydzy o	403 %
pszenicy o	184 %
lnu o	116 %
wełny o	146 %
kakao o	36 %
kawy o	53 %
bawełny o	132 %
cukru o	27 %
bananów o	61 %
miedzi o	110 %
cyny o	192 %
srebra o	96 %

W krajach surowcowych, jakiemi są państwa Ameryki Łacińskiej, dobrobyt zależny jest od cen surowców; z powyższego przeglądu łatwo wywnioskować można, że sytuacja gospodarcza bardzo poważnie poprawiła się na drugiej półkuli.

W związku z poprawą konjunktury obudziły się po tamtej stronie Oceanu dążności do ustabilizowania obecnych korzystnych warunków pracy gospodarczej. Chodzi przedewszystkiem o utrzymanie pokoju oraz o odizolowanie się od wpływów wrzeń europejskich. Celom tym służyć ma VII Konferencja Panamerykańska, która w tych dniach zbiera się w Buenos Aires. Stany Zjednoczone przywiązują dużą wagę do tej konferencji. O stopniu ich zainteresowania świadczy osobisty udział prezydenta Roosevelta w zjeździe w Buenos Aires.

Poza doniosłej wagi zagadnieniami politycznemi (m. in. omawiany będzie problem współpracy w walce z komunizmem), konferencja zmierzać będzie do zacieśnienia współpracy na polu gospodarczem. Na takiem zacieśnieniu zależy szczególnie Stanom Zjednoczonym, których eksport do Płd. Ameryki w ostatnich latach zmalał znacznie. Towary z U. S. A. dały się wyprzeć przez konkurencję europejską i japońską.

Stoimy więc w obliczu dążności do wytworzenia jeszcze jednego gospodarczego bloku państw, ożywionych chęcią mniejszego lub większego zasklepienia się w orbicie własnych, kontynentalnych interesów.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu

Dnia 30 listopada 1936 r. odbyło się pod przewodnictwem p. prezesa S. Kałamajskiego plenarne zebranie Izby przemysłowo - handlowej w Poznaniu. Zebranie zagaił p. prezes S. Kałamański, omawiając sytuację gospodarczą, poczynania rządu i samorządu gospodarczego w zakresie administracji handlu zagranicznego oraz ważniejsze zamierzenia w odniesieniu do prac Izby poznańskiej. Pan prezes S. Kałamajski zobrazował całokształt prac nad decentralizacją C. K. P. oraz zorganizowaniem Rady Handlu Zagranicznego.

Po wysłuchaniu sprawozdania z działalności Izby w czasie od dnia 8 lipca br. wygłoszonego przez dr. St. Waschkę i przeprowadzeniu obszernej dyskusji, zebranie zajęło się kwestją ubezpieczenia emerytalnego urzędników Izby, przyjmując w tym względzie uchwały proponowane przez prezydjum Izby, które w dłuższem przemówieniu przedłożył p. prezes S. Kałamajski. Uchwała ta idzie w kierunku ubezpieczenia wszystkich pracowników Izby w Z. U. S. i nietworzenia własnego funduszu emerytalnego.

W dalszym ciąbu zebranie uchwaliło wprowadzenie nowych opłat manipulacyjnych proponowanych przez min. przemysłu i handlu, a zareferowanych przez p. wiceprezesa I. Niedbałę oraz przyjęto projekt preliminarza budżetowego na r. 1937, który zamyka się po stronie dochodów sumą zł 644.726,94 zaś po stronie rozchodów sumą zł 644.680,84.

W następnym punkcie porządku obrad przyjęto projekt statutu służbowego Izby, zareferowany przez p. wicedyrektora mg. T. Kołodzieja.

Po wysłuchaniu wygłoszonego przez p. wicedyrektora mg. Kołodzieja wyczerpującego referatu o rządowych projektach reorganizacji w dziedzinie ubezpieczeń prywatnych, zebranie uchwaliło przez aklamację wysłać do p. min. skarbu Kwiatkowskiego telegram treści następującej:

„Plenarne zebranie Izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu wypowiada się stanowczo przeciwko niecelowym projektom ustawodawczym opracowanym przez P. U. K. U., gdyż zagrażają istnieniu zdrowej i rdzennie rodzimej asekuracji zachodniopolskiej. Pomnąc wystąpień Pana Ministra skierowanych przeciwko zbędnemu etatyzmowi, plenarne zebranie zwraca się do Pana Ministra, prosząc o zapobiegnięcie rozszerzeniu przymusu i monopolu oraz ograniczeniu inicjatywy polskich przedsiębiorstw asekuracyjnych. Izba zwraca uwagę na jednolicie negatywne ustosunkowanie się społeczeństwa zachodnio - polskiego, a zwłaszcza kół gospodarczych wobec krytykowanych projektów, jako godzących również i w ich interesy oraz sprzeczne z zasadniczemi wytycznemi polityki gospodarczej".

Po wysłuchaniu referatu p. naczelnika mg. A. Łukaszewicza na temat kanału Warta — Wisła oraz ciekawej dyskusji, oświetlającej wszechstronnie to niezmiernie ważne dla naszego życia gospodarczego zagadnienie, oraz po wolnych głosach p. prezes S. Kałamajski zamknął 7-godzinne obrady.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Zaległości na rzecz funduszu pracy.** Władze centralne rozstrzygnęły co do kompetencji w udzielaniu ulg przy spłacie zaległych opłat na rzecz funduszu pracy. Do umarzania, odraczania lub rozkładania zaległości na raty w opłatach na fundusz pracy uprawnione są izby i urzędy skarbowe. Przed udzieleniem ulgi powinna być zasięgnięta opinja wojewódzkiego biura funduszu pracy lub jego ekspozytury. Ulgi w spłacie zaległych opłat na rzecz funduszu pracy mają być udzielane w sposób oględny i to tylko w przypadkach oczywistej konieczności. Umarzane mogą być tylko te opłaty, których nieściągalność została wszechstronnie stwierdzona. (az)

Z KRAJU

(k) **Pozwolenia przywozu po terminie ich ważności.** W myśl okólnika min. skarbu z dnia 10 listopada r. b. (Dz. Urz. Min. Skarbu nr. 31/36 poz. 928), urzędy celne nie mogą przyjmować i stosować pozwoleń przywozu min. przemysłu i handlu, przedstawionych dodatkowo po upływie terminu ich ważności. Zakaz ten dotyczy i tych wypadków, w których pozwolenia po terminie przedstawiane są przez osoby, powołujące się na to, że pozwolenia te odnoszą się do przesyłek, zgłoszonych uprzednio do odprawy celnej, przed upływem terminu ważności danych pozwoleń.

(k) **Stan zasiewów ozimych w połowie listopada.** Stan zasiewów ozimych przedstawiał się przeciętnie dla całej Polski w dniu 15 listopada rb. w stopniach kwalifikacyjnych następująco (pierwsza liczba w nawiasie oznacza stan w dn. 15 października r. b., druga — w dn. 15 listopada r. ub.): pszenica 2,8 (2,6 — 3,5), żyto 2,8 (2,6 — 3,6), jęczmień 3,0 (2,9 — 3,4), rzepak 3,3 (3,4 — 3,6), koniczyna 3,1 (3,2 — 3,4). (Stopień 5 oznacza stan wyborowy, 4 — dobry, 3 — średni, przeciętny, 2 — mierny, 1 zły). Wyjątkowo zimna i dżdżysta jesień utrudniała siewy ozimin i nie sprzyjała ich rozwojowi. Nadmiarem wilgoci w roli, ujemnie wpływającej na zasiewy ozime, odznaczały się specjalnie województwa południowe i śląskie, oraz częściowo woj. kieleckie, lubelskie, nowogródzkie i wołyńskie. Nadmierne opady, trwające od dłuższego czasu w woj. południowych i na Śląsku, uniemożliwiły częściowo zasiew zbóż, powodując znaczne zmniejszenie powierzchni, zasianej oziminami. Ponadto w woj. południowych i zachodnich oraz warszawskiem, lubelskiem i wołyńskiem wystąpiły myszy, które poczyniły znaczne zniszczenia w zasiewach. W porównaniu do jesieni 1935 r., w r. b. powierzchnia pszenicy zmniejszyła się o 2,4 proc., żyta — zmniejszyła się o 0,7 proc. i jęczmienia — zmniejszyła się o 0,3 proc.

(k) **Sprawa aukcyj.** Aukcyjna forma sprzedaży była w Polsce doniedawna prawie nieznana, zaczyna się jednak obecnie w niektórych działach rozwijać. Od kilku lat istnieją w Poznaniu aukcje skór surowych, urządzane przez Centralny Syndykat Gospodarczy rzemiosła rzeźnicko - wędliniarskiego. Prawo obywatelstwa zyskały sobie już aukcje wełniane w Poznaniu, które należą do typu brokerskiego, jak również aukcje futrzarskie w Wilnie, które się odbyły w tym roku po raz pierwszy w czerwcu i lipcu br. Poza tem istnieją w Gdyni aukcje owocowe, które wyeliminowały w znacznym stopniu pośrednictwo importerów osiadłych w wielkich zagranicznych miastach portowych. Zdaniem czynników urzędowych w min. przem. i handlu, wniosła praca aukcyj w tych czterech branżach do obrotów szereg dodatnich czynników kontrolnych i porządkujących rynek. Aby zapewnić tej specjalnej formie handlu dalszy rozwój i wnieść również do innych branż oczyszczenie niezdrowych stosunków handlowych, opracowało min. przem. i handlu projekt specjalnej ustawy o aukcjach, który określa pojęcie aukcyj, ustala generalne warunki aukcjonowania, nadzór nad aukcją i uzależnia powstanie aukcji od zezwolenia min. przemysłu i handlu. Projekt ten został przez izby przem. handlowe naogół przychylnie zaopinjowany, przyczem niektóre izby nadmieniły, że aukcje mogłyby powstać w oparciu o istniejące giełdy towarowe. (l)

(k) **Gorzelnie zachodnio polskie w okresie kryzysu.** Produkcja gorzelń rolniczych w Polsce w latach 1933/4 do 1935/36 spadła o blisko ¾ w kontyngencie zakupu w stosunku do r. 1930/31; odbiło się to fatalnie zwłaszcza na gorzelnictwie ziem zachodnich, które — mimo i tak już poważnych ograniczeń — produkowały jednak w latach powojennych przeszło 40% całego kontyngentu zakupu w Polsce. W latach 1930/31 do 1935/36 gorzelnictwo woj. zachodnich mogło palić trzy do cztery razy więcej, aniżeli wynosiły kontyngenty; ograniczona ilość produkcji, nie pozostająca w żadnej proporcji do możliwości wytwórczej gorzelni, powodowała zanik rentowności w tej dziedzinie przemysłu rolnego. (az)

(k) **Wytwórczość firmy H. Cegielski.** Sytuacja w zakładach firmy H. Cegielski uległa ostatnio pewnej poprawie. W najważniejszym dziale produkcji, mianowicie budowy parowozów, zapowiada się w przyszłym roku większe ożywienie. Obecnie fabryka wykańcza wagony doczepne dla elektryfikacji węzła warszawskiego, wagony pullmanowskie i motorowe. Również w Iziale kotłów nastąpiło znaczne ożywienie. Poza tem przystępuje fabryka do wyrobu nowych obrabiarek, dotychczas w Polsce nie wyrabianych.

Z ZAGRANICY

(z) **Znaczna poprawa w belgijskim przemyśle węglowym.** Od paru miesięcy daje się zaobserwować w Belgji radykalna poprawa w położeniu kopalń węgla. Zapasy na zwałach zostały praktycznie zlikwidowane, produkcja wzmogła się i osiągnie zapewne za cały rok rekordową ilość 28 miljonów tonn. Bezrobocie w górnictwie węglowem nie tylko znikło, ale powstała nawet potrzeba sprowadzenia górników z zagranicy, czemu zresztą w dalszym ciągu sprzeciwiają się socjaliści. Wystąpiło nowe zjawisko: produkcja nie może zaspokoić zapotrzebowania rynku wewnętrznego, wobec czego belgijskie min. spraw ekonomicznych było zmuszone interwenjować na korzyść konsumentów, podnosząc m. in. trzykrotnie w ciągu października kontyngenty przywozowe.

Krótkie informacje gospodarcze

— W najbliższych miesiącach powstaną dwie nowe montownie samochodów, a mianowicie w firmie H. Cegielski w Poznaniu i w S. A. Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Chrzanowie.

— Gabinet ministrów Litwy zatwierdził preliminarz budżetowy państwa na r. 1937 w kwocie 298,9 milj. litów. W wydatkach na pierwszem miejscu znajduje się min. spraw wojskowych (81 milj.), min. komunikacji (57 milj.), min. oświaty (44 milj.), min. spraw wewn. (27 milj.), min. spraw zagr. (5 milj.)

— Na Litwie założono towarzystwo żeglugowe p. n. „Baltijos Llojdas". Akcje towarzystwa w ilości 20 000 sztuk, wartości 2 milj. litów zakupiły w 90 proc. państwowe organizacje gospodarcze.

— W związku z brakiem artykułów spożywczych w Niemczech wydane zostało przez ministra rolnictwa zarządzenie, zakazujące używania pszenicy i żyta na wyrób alkoholu.

— W dniach od 10 do 18 kwietnia 1937 r. odbędą się w Helsingforsie Techniczne Targi Nowości, w których wziąć mogą również udział zainteresowane firmy polskie.

— Donoszą z Moskwy, że wkrótce zostanie uruchomiona w Erywaniu nowa fabryka sztucznego kauczuku. Będzie to pierwsza w świecie fabryka, która będzie wyrabiała kauczuk z kamienia wapiennego.

— Szwajcarska Rada Związkowa postanowiła znieść ograniczenia przywozu dla około 60 pozycyj taryfy celnej.

— Wzorem lat ubiegłych w Algierze odbędą się z początkiem roku 1937 Międzynarodowe Targi. Datę ich otwtarcia ustalono na 20 marca 1937 r., a trwać będą do 4 kwietnia 1937 r.

— W Nikaragui przeprowadzono rozluźnienie kontroli dewizowej. Eksporterzy dostarczają tylko 30 proc. otrzymanych dewiz po kursie oficjalnym (110 cordobas — 100 dolarów), gdy 70 proc. dewiz może być użyte bez wszelkiej kontroli na potrzeby importerów.

Tragedja na Wyspie Djabelskiej

Makabryczne przejścia zesłańca i żony jego w kolonji karnej

Francuska kolonja karna w Guajanie ma być podobno już wkrótce zlikwidowana. Morderczy klimat, panujący w tym strasznym zakątku ziemi, stwarzał dla Europejczyków w kolonji tej prawdziwe piekło. Nie dziw też, że jednej z wysp tamtejszych nadano nazwę Wyspy Djabelskiej. Dla zesłańców dotkliwem obostrzeniem kary była okoliczność, że po odcierpieniu wyznaczonej kary, skazaniec zmuszony był do przebywania jeszcze przez lat kilka w kolonji, jako „wyzwoleniec" (libéré). Ten okres względnej wolności wzbudzał w zesłańcach zwykle większe jeszcze obawy, aniżeli czas spędzony w obozie karnym. Tam przynajmniej nie potrzebowali troszczyć się o codzienny kawałek chleba i o dach nad głową. — Nieziszczenie nadziei pokładanych w eksploatacji kolonji w Guajanie, przyczyniły się bezwątpliwie do powzięcia zamiaru zniesienia tamtejszego miejsca zesłania.

Niedawno temu znany pisarz-podróżnik angielski, Nicol Smith, który już jako 17-letni chłopiec w kajaku swym objechał całą Europę wraz z Rosją i czas jakiś bawił w gościnie u „króla" jednej z wysp Oceanji, odwiedził także Wyspę Djabelską. Opowiada on o tragicznych losach życiowych pewnej białej kobiety, zamieszkującej już od lat wielu wspomniany ostrów. Jest nią niejaka madame Duer, będąca kiedyś wybitną przedstawicielką elity towarzyskiej Paryża. Mąż jej, wysoki urzędnik administracyjny, oskarżony był o sprzeniewierzenie — przy przeprowadzaniu rozdziału państwa i Kościoła we Francji — wielkich sum pieniężnych, i skazany został na deportację i dwunastoletni pobyt na Wyspie Djabelskiej.

Wyrok ten raz na zawsze przekreślił egzystencję tego człowieka, pozbawiając go wszystkiego w życiu, procz przywiązania i wierności żony. Pani Duer oświadczyła, że po odcierpieniu dwunastoletniej katorgi przez męża, połączy się z nim, by nadal wspólnie z nim wieść ciężki żywot osiedleńczy. I dotrzymała słowa. Przez lat dwanaście, od r. 1910 do 1922, żyła w zupełnem osamotnieniu we Francji, poczem rozpoczęła przygotowania dla połączenia się z mężem. W tym celu musiała nasamprzód przeprowadzić formalności rozwodowe, gdyż tylko w ten sposób mogła wejść znów w posiadanie swego majątku, który, dopóki pozostawała w związku małżeńskim ze skazanym mężem, podlegał sekwestrowi państwowemu.

Przy spotkaniu pani Duer męża swego ledwo poznała; morderczy klimat Wyspy Djabelskiej piętnuje skazańców na całe życie... Tem niemniej, oboje zabrali się rączo do stworzenia na ruinach, nowego wspólnego życia. Od rządu francuskiego nabyli minjaturową wysepkę „Ilet la Mère", by tam założyć ognisko domowe. Następnie, nająwszy kilkunastu „wyzwoleńców", rozpoczęli budowę domku mieszkalnego i zakładanie, na bezlitośnie jałowym gruncie, ogródka warzywnego. Prace już od samego początku szły bardzo opornie. Na robocie „wyzwoleńców" polegać nie było można i Duer z żoną zmuszeni byli osobiście ciężko fizycznie pracować. Spodziewane ze sprzedaży warzyw i złowionych ryb zyski, okazały się iluzoryczne, dzięki niechętnemu ustosunkowaniu się tubylczej ludności do „kolonizatorów".

Duerowie nie tracili jednak nadziei lepszej przyszłości, spodziewając się lada dzień nadejścia z Francji upragnionego pozwolenia na powrót do kraju. Lecz złowieszcze fatum nie przestawało nadal gnębić nieszczęsnych ludzi. Któregoś dnia usynowiony przez Duerów i tkliwie kochany, chłopiec-sierota, George, wpadł do morza i momentalnie pożarty został przez rekinów, od których roją się tamtejsze wody. Ale i ten cios nie miał być jeszcze ostatnim. Tak żarliwie oczekiwane pismo z Paryża, wreszcie w r. 1932 nadeszło. Zawierało ono wiadomość o odmownem załatwieniu prośby skazańca, który pozostawać miał na zesłaniu do końca życia. Do końca życia było Duerowi jednak już nie daleko, zmarł bowiem w dwa miesiące później. Pani Duer, kobieta 50-letnia, pozostaje dotąd w Guajanie, żyjąc w skrajnej nędzy. Do Francji, którą znienawidziła, powracac już nie chce. Kr.

„Kwiat Hawaju" w Operze poznańskiej spotkał się z entuzjastycznem przyjęciem u publiczności. Wystawiono go b. starannie w kapitalnych dekoracjach Szpingiera.

Kobieta dyrektorem obserwatorjum astronom.

W Alpach francuskich uruchomione zostanie niebawem nowe obserwatorjum astronomiczne, którego dyrektorem została zamianowana 32 letn. uczona paryska dr Miclange. Mimo młodego wieku i stosunkowo krótkiego okresu samodzielnej pracy naukowej, pani Miclange posiada w sferach uczonych opinję wybitnie utalentowanej osoby, obdarzonej niezwykłemi zdolnościami w dziedzinie wiedzy astronomicznej.

Charakterystycznem jest, że mimo panujących już w Alpach zamieci śnieżnych nowa dyrektorka poleciła nie przerywać prac połączonych z ostatecznem wyposażeniem obserwatorjum w teleskopy i materjały naukowe. Ożywiona silną energją osoba pani Miclange, zdala trzyma się od uciech tego świata a na kilkakrotne oferty małżeńskie odpowiada zawsze z czarującym uśmiechem, że jest wierna nauce. Odtąd zamknięta w swej pracowni na szczytach alpejskich, zatapiać się będzie w rozmowie z miljonami gwiazd i planet.

Głusi w operze

Wśród głuchoniemych amerykańskich prawdziwe zadowolenie wywarła wiadomość o zainstalowaniu specjalnych aparatów w salach oper nowojorskich. Oto 12 rząd teatru reprezentacyjnego został zaopatrzony w czułe aparaty, wzmacniające słyszalność sztuki i selektywność głosu. Widownia Metropolitan Opery jest wyposażona w 25 foteli, posiadających takie urządzenia. Według doniesień prasy miejsca te są zawsze obsadzone. Kasy teatralne posiadają nieraz zamówienia na szereg tygodni przed wystawieniem opery

Francuska lokomotywa pali belgijski tytoń

Przemyt różnych towarów z Belgji do Francji przybrał w ostatnich czasach ogromne rozmiary. Pewnego dnia, podczas deszczowej i mglistej pogody, rozegrała się na granicy belgo - francuskiej prawdziwie groteskowa scena. Na francuskiej stacji Tourcoing otrzymali celnicy poufną informację, aby zrewidowali lokomotywę pociągu, który przyszedł o 8 wiecz. z Mouscron po stronie belgijskiej. Gdy celnicy zbliżyli się do lokomotywy, maszynista wypuścił z kotła parę, której gęste kłęby otoczyły lokomotywę oraz do spółki z palaczem wrzucił jakieś spore paczki do paleniska. W chwilę potem z komina lokomotywy zaczęły buchać kłęby mile pachnącego dymu tytoniowego. Zaalarmowani tem podejrzanym zapachem celnicy rzucili się ku lokomotywie, ale maszynista odpędził ich strumieniami wody z węża tendrowego. W ten sposób udało się spalić 6—7 kilogramów tytoniu belgijskiego. Ale na tem nie koniec. Przy rewidowaniu zawartości tendra, znaleziono w rezerwuarze na oliwę ukrytych tam 500 flaszek różnych wódek, które miały być przemycone do Francji. Przemytnicy nie ograniczają się jednak do wykorzystywania kryjówek w lokomotywach, mają oni do dyspozycji nawet aeroplany, przy pomocy których szmuglują przez granicę duże ilości różnych towarów, spirytualjów, tytoniu, papierosów, cygar etc.

Jadalne owoce róży

W Santa Barbara (U. S. A.) znajduje się eksperymentalny ogród botaniczny, prowadzony przez pewnego miłośnika-amatora, Mr. Schoenera, któremu po wielu latach doświadczeń i badań udało się dojść do niezwykłych rezultatów w dziedzinie hodowli róż. Jednym z najpiękniejszych okazów kwiatów róży jest wyhodowana przez właściciela ogrodu wspaniała róża o płatkach jakby z czarnego aksamitu, która nazwana została na cześć przyjaciela wynalazcy „Wendell Holmes". W pośrodku ogrodu znajduje się aleja, utworzona z przeszło stu drzew różanych, gigantycznej wielkości, Mr. Schoener uważa bowiem, że róża doskonale nadaje się, jako drzewo do wysadzania ulic i szos. Niektóre okazy tych róż - drzew dochodzą do 20 stóp wysokości, a powstały one przez skrzyżowanie rzadkich gatunków sprowadzonych z Królewskiego Ogrodu Botanicznego w Kalkucie. Ale najważniejszem zadaniem Mr. Schoenera jest przekształcenie drzew różanych na drzewa owocowe. Wychodząc z założenia, iż jabłoń należy do rodziny róż, a pewien gatunek „Rosa macrocarpa", rosnący w Indjach, ma bardzo duże owoce, krzyżuje on w pierwszym rzędzie róże z rozmaitemi gatunkami jabłek i spodziewa się już niezadługo osięgnąć dobre rezultaty. Nowy rodzaj różo - jabłka ma łączyć w sobie słodycz jabłek z pięknym zapachem róż.

Książęta tureccy w potrzebie

Około 50 książąt i księżniczek tureckich, należących do rodziny bliższej i dalszej byłej dynastji, którzy musieli po proklamowaniu republiki opuścić Turcję, wystosowało obecnie zbiorową prośbę do Kemala Ataturka o przyznanie im pensyj, gdyż po konfiskacie dawnych dóbr i majątków dynastycznych nie mają z czego żyć. Większa część książąt przebywa w rozmaitych krajach Europy, zdobywając środki utrzymania pracą zarobkową w różnych dziedzinach. Musi im się jednak niezbyt dobrze powodzić, jeżeli odwołują się do pomocy ze strony rządu, który relegował ich z kraju, gdzie dawniej panowali.

Złoto i srebro w morzu

Złoto i srebro znajdują się w głębiach ziemi, jak stwierdziły jednak badania uczonych, znajdują się oba te szlachetne metale i w wodzie morskiej. Znajdują się one oczywiście w stanie kombinacji chemicznej i aby otrzymać w postaci metalu, należałoby przeprowadzić skomplikowane operacje.

Powierzchnia oceanów i mórz na kuli ziemskiej wynosi 375 miljonów km. kw., zawartość zaś — 11 miljardów 312 miljonów km. sześc. W tej masie wód znajduje się przedewszystkiem roztopiona sól w ilości około 47 biljonów tonn; z tej ilości około 36 biljonów to sól kuchenna, pozostałe 11—12 biljonów różne sole mineralne. Soli jest więc w wodzie morskiej pod dostatkiem. Złota natomiast, jak wyliczono, znajduje się w jednym litrze wody 0 0002 miligramy, ale w ogólnej masie wód morskich jest złota około 26 miljonów tonn. Znaczy to, iż w morzu znajduje się 90 000 razy więcej złota, niż wynosi jego roczne wydobycie z kopalń na całym świecie.

Srebra zawiera morze jeszcze więcej niż złota, bo w litrze wody jest go 0,01 miligramów, ogółem zaś w morzach około 13 miljardów tonn. Oprócz złota i srebra zawiera woda morska też żelazo i mangan.

Wydobycie jednak złota i srebra z wody morskiej jest praktycznie nierozwiązalne, jak dotąd przynajmniej. Aby otrzymać kilogram złota należałoby przerobić 50 miljonów metrów sześciennych wody morskiej, koszty zaś takiej operacji wynosiłyby znacznie więcej ,niż wynosi wartość kilograma złota. Or.

Wyścigi świnek są bezwzględnie nowością w świecie sportowym. Zainicjowane zostały naturalnie w Kalifornji, w miasteczku Venice, gdzie kapryśne i znudzone Amerykanki mają widocznie dużo czasu. Historja nie podaje, która świnka wygrała.

Nyota Nyoka

W Teatrze Wielkim

W poniedziałek 7 bm. będzie publiczność miała rzadką okazję podziwiania fenomenalnej tancerki hinduskiej Nyota Inoyki, która wykona szereg oryginalnych tańców hinduskich i egipskich, opracowanych na podstawie źródeł historycznych i tradycji. W swem tournee artystycznem doskonała ta tancerka spotyka się wszędzie z niezwykle gorącem przyjęciem publiczności i entuzjastycznemi ocenami krytyki, zaliczającej ją do rzadkich zjawisk artystycznych. Zainteresowanie wieczorem Nyoty Inoyki jest olbrzymie i publiczność, spragniona wrażeń, napewno tłumnie pojawi się w poniedziałek w Teatrze Wielkim, który gościć będzie tę niezwykłą artystkę.

WYTWORNY PAN

ubiera się tylko .....
w najpopularniejszej firmie

WYKWINTNEJ ODZIEŻY MĘSKIEJ

W. Lewandowski i Ska

Poznań, St. Rynek 55. Tel. 12-99.
Asygnaty „Kredyt"
Pg 8673-47,17

Deszcz książeczek oszczędnościowych

Na terenie Szwecji jest prowadzona niezwykle intensywna propaganda na rzecz oszczędności. Poszczególne instytucje kredytowe i bankowe występują z najróżnorodniejszemi pomysłami, których realizacja połączona jest ze znacznemi kosztami handlowemi.

Ruchliwa kasa oszczędności w Sztokholmie spuściła w jedną z ostatnich niedziel listopada deszcz książeczek oszczędnościowych na głowy zdumionych mieszkańców. Spływające z przestworzy książeczki nie były, rzecz zrozumiała, żadną cudowną manną, lecz zostały rzucone z samolotu pasażerskiego, krążącego nad miastem. Każdy, kto podniósł książeczkę, udawał się do banku, gdzie na koncie dopisywano mu jeszcze kwotę 5 koron za uwagę. Obecnie mieszkańcy Sztokholmu z wielkiem zainteresowaniem wpatrują się w niebo i czekają na nowy deszcz książeczek. Zanim on nastąpi, z całą ufnością zwracają się do kasy, gdzie chętnie lokują uciułane pieniądze.

Ludność Japonji wzrosła o miljon w ciągu roku

Według obliczeń japońskiego biura statystycznego, zebranych na dzień 1 października r. b., ludność Japonji wzrosła w ciągu okresu rocznego a przeszło 1 miljon mieszkańców. Obecna cyfra ludności Japonji wynosi zatem około 70 150 000 osób, z czego prawie jedna trzecia skupiona jest w miastach. Samo Tokio liczy przeszło 6 miljonów mieszkańców Jak wykazały wspomniane raporty statystyczne, ilość mężczyzn przewyższa ilość kobiet o 190 000. Szybki przyrost ludności w Japonji jest, jak wiadomo, jednym z naczelnych dążeń rządu japońskiego.

KAPELUSZE tylko u TOMASKA Pocztowa 9 tel. 51-40 rok zał. 1910
Jedyny i specjalny magazyn kapeluszy
Kapelusze velurowe i wszelkie inne gatunki w największym wyborze stale na składzie. najniższe ceny, fachowa obsługa. dg 3597
Reparacje tanio, szybko i akuratnie.

Sport pod opieką biurokracji

Ze wszystkich dziedzin życia społecznego, jeden sport przez długie lata pozbawiony był kontaktu z władzami administracyjnemi i temsamem nie zdołał odczuć na swej skórze tego co powszechnie nazywamy biurokracją. Niestety ten błogi stan skończył się przed kilku laty, sportowcy zapoznawać się musieli z biurokracją i równocześnie poczęły zanikać nieliczne udogodnienia, jakie przysługiwały sportowcom czy klubom sportowym. W rezultacie tu i ówdzie zaczęły się wyłaniać nowe obciążenia finansowe.

Wszystko to działo się w okresie, gdy zagranicą powstawały ministerstwa sportu, wzrastały sumy w budżetach, przeznaczone na rozwój wychowania fizycznego. Wystarczy wspomnieć o ograniczeniu zniżek kolejowych, które razem z obniżką taryfy kolejowej obniżono z 50 proc. do 33 proc., zaprowadzenie rejestracji klubów, połączone z wydatkiem poważnej kwoty około 50 złotych oraz wreszcie zaprowadzenie zezwoleń na organizację imprez sportowych. Kiedyś klub organizujący zawody, bez względu na ich rozmiar — propagandowe, treningowe czy też ogólnopolskie — uwiadamiał o tem swe władze sportowe i wszystko było w porządku. Gdy impreza była poważniejsza, zwracał się do najbliższego komisarjatu z prośbą o przysłanie „opieki" policyjnej, którą też z reguły otrzymywał. Obecnie, każda impreza, nawet najmniejsza, wymaga zgłoszenia w starostwie za opłatą 11 złotych. Jeżeli się zaś weźmie pod uwagę, że n. p. klub piłkarski klasy C zapłacić musi kilka złotych za boisko, a nie zbierze tych kilka złotych, to wydatek dalszych 11 złotych jest dla takiego klubu luksusem. Prawdopodobnie też większość mniejszych klubików nie posiada wogóle tych zezwoleń. Ale czyż prawo jest po to, by je obchodzić? Na ubiegłe dwa lata (1935 i 1936) wydawano coprawda ryczałtowe zezwolenia, ważne na okres tych dwu lat, jednak i one kosztowały 40 złotych. Poza tem niewiadomo, czy takie zezwolenia będą wydawane również na przyszość.

Zamiast udogodnień nastąpiło więc zwiększenie kosztów organizacji imprez. Niezawodnie też tu leży jedna z przyczyn spadania liczby organizowanych imprez.

Bardzo niemile zapoznali się również z biurokracją wioślarze, żeglarze i kajakowcy. Zaprowadzona została mianowicie, w myśl ustawy ogłoszonej w Dzienniku Ustaw R. P. nr. 50 poz. 330 z dnia 22. 6. 1935 r., rejestracja wszelkich łodzi i statków. Była ona niezawodnie konieczna dla uregulowania kwesji odpowiedzialności w razie jakichkolwiek wypadków, ale przy jej wprowadzeniu wykwitły kwiatuszki biurokracji, które odbiły się na kieszeniach właścicieli łodzi. Mianowicie zgodnie z ustawą nastąpiła rejestracja w Państwowym Zarządzie Wodnym, który posiadaczom łodzi wydał odpowiednie dokumenty, „zapominając" jednak o wydaniu zgodnie z ustawą (§ 7. urząd rejestracyjny sporządza dokument rejestracyjny i wraz ze znakiem rejestracyjnym wydaje ogłaszającemu dokument bezpłatnie, a znak za zwrotem kosztów), odpowiednich tabliczek z numerami rejestracyjnemi, które miały być umieszczone na łodziach. Lato minęło i nikt się nie troszczył o dokumenty ani tabliczki rejestracyjne. Dopiero obecnie odnośna władza poczęła kontrolować łodzie i pociągać wszystkich właścicieli łodzi, nieposiadających odnośnych tabliczek, do odpowiedzialności karnej, nakładając grzywny po 3 złote. Doszło do tego, że mandaty otrzymali nawet ci, kytórzy posiadali tabliczki własnego wykonania.

Najsmutniejszym zaś jest fakt, że kary dotknęły tylko tych, którzy należą do klubów i mają swe łodzie w szałasach klubowych, opłacając składki i pewne kwoty za przechowanie łodzi. Wszyscy „dzicy" zaś, którzy zwykle najwięcej kłopotu sprawiają na wodach, a obecnie mają swe łodzie czy kajaki przechowane na strychach, nie będą płacili kar, choćby nie byli wogóle rejestrowani, gdyż nie znajdują się w zasięgu władzy.

Wypadek ten jest niezawodnie bardzo charakterystyczny, bowiem karze się tu osoby za niedociągnięcia samej władzy.

Hokej na lodzie

Sprawa nieprzyjmowania klubów żydowskich upowszechnia się! Po poznańskim okręgowym związku pływackim i po związku kajakowym, które pierwsze podjęły uchwałę nieprzyjmowania klubów żydowskich, przychodzi obecnie kolej również na okręgowy związek hokeja na lodzie. W najbliższym czasie mianowicie, ma być zwołane nadzwyczajne walne zebranie celem przyjęcia regulaminu ramowego, nadesłanego przez PZHL. W związku z tem istnieje tendencja skreślenia we wspomnianym regulaminie ustępu dotyczącego przyjmowania klubów i wprowadzenie klauzuli, uniemożliwiającej przyjmowanie klubów żydowskich.

Lekka atletyka

Podokręg P. O. Z. L. A. założono w Gnieźnie. Zebraniu organizacyjnemu przewodniczył prezes POZLA p. Schwarc. Po referacie propagandowym wiceprezesa P. O. Z. L. A. p. Dorożały uchwalono utworzenie podokręgu w Gnieźnie, poczem wybrano jednogłośnie następujący zarząd: prezesem p. Gruszczyńskiego, wiceprezesami pp. Namysła, Rozmiarka i Miklejewskiego, sekretarzem Zworskiego, a skarbnikiem Gwiazdę. Członkowie zarządu reprezentują T. G. Sokół, K. S. M. M. oraz K. P. W. Po zebraniu odbyła się konferencja wybranego zarządu z udziałem delegatów POZLA. Powołanie do życia podokręgu w Gnieźnie z pewnością ożywi w wymienionym ośrodku lekką atletykę.

Pięściarstwo

Wznowienie treningów Sokoła. Sokół uzyskał salę w ośrodku, gdzie treningi odbywać się będą we wtorki, czwartki i soboty od godz. 19. Pierwszy trening dziś, w czwartek o godz. 19, wejście z ulicy Bukowskiej.

Na spotkanie międzyokręgowe z okazji dnia PZB wyznaczeni zostali następujący sędziowie: Poznań — Śląsk w Poznaniu w ringu p. Zapłatka, na punkty p. Łodyga (obaj Poznań); Wilno — Białystok w Wilnie; w ringu p. Nowicki, na punkty p. Hołownia (Wilno); Lwów — Lublin we Lwowie: w ringu p. Wójcik (Lwów), na punkty p. Moskal (Kraków).

Pływanie

Unja poznańska zaproszona została na niedzielę do Łodzi, na zawody tamtejszej YMCA, które odbędą się na pływalni zimowej. Poznaniacy przyjęli zaproszenie i wyjeżdżają w najsilniejszym składzie trzech zawodniczek i siedmiu zawodników, pod kierownictwem wiceprezesa sekcji p. red. Antoniewicza. Będzie to pierwszy start Unji w Łodzi.

Tysiącom dzieci w Polsce grozi głód. Pomyślcie o tem i złóżcie ofiarę na Pomoc Zimową dla bezrobotnych.

„Konsumcja obowiązkiem społecznym"

Jak na Zachodzie pojmują walkę z bezrobociem, z zastojem w produkcji i w obrotach handlowych, wskazuje odezwa, którą wydało w Wiedniu prezydjum Stowarzyszenie „Niebieski Orzeł" za podpisem kardynała Innitzera, b. ambasadora K. Dumby i prezesa dr. Drexla. Odezwa brzmi następująco:

„Prezydjum „Niebieskiego Orła" korzysta z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia, aby zwrócić uwagę ogółu na dawne motto stowarzyszenia: „Kupować, to znaczy stwarzać pracę, kupowanie jest obowiązkiem społecznym!" Nie mamy zamiaru propagować rozrzutności, ani też negować konieczność rozumnego oszczędzania, chodzi nam o podkreślenie faktu, iż konsumcja, kupowanie jest zjawiskiem o doniosłem znaczeniu gospodarczem. Dlatego też zwracamy się do wszystkich współobywateli, którzy mogą poczynić zakupy, aby uczynili to przed świętami. Każde kupno przyczynia się do ożywienia pracy, a przysporzenie pracy zarobkowej jest najważniejszem zadaniem w chwili obecnej. Obracając w czyn dewizę „kupno jest obowiązkiem społecznym", każdy w swoim zakresie przyczyni się do poprawy sytuacji bezrobotnych współobywateli, którzy spodziewają się nie jałmużny, lecz pracy i zarobku. Bezrobocie jest ciężką i groźną klęską, nie powinniśmy jednak tracić odwagi, gdyż ożywiony poczuciem obowiązku społecznego naród jest w stanie wytworzyć i uruchomić siły wystarczające do pokonania klęski."

Odezwa powyższa zawiera, jak widzimy, bardzo celowe i trzeźwe wskazania i poglądy na funkcje konsumcji i obrotów handlowych. Zupełnie słusznie i rozumnie zwracają autorzy odezwy uwagę na konieczność wzmożenia konsumcji ze względów społeczno-gospodarczych, co zresztą nie sprzeciwia się akcji oszczędnościowej, ale takiej, któraby nie była przeforsowana, któraby nie przyczyniała się przez zbytnie zahamowanie tempa obrotów handlowych do spadku produkcji i do wzrostu bezrobocia.

Nowy zeszyt „Prasy"

Ukazał się listopadowy (nr. 11/36) zeszyt „Prasy", organu Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism. W artykule wstępnym p. Stanisław Kauzik, dyrektor Związku, omawia działalność Instytutu Prasowego przy uniwersytecie berlińskim, podając szereg ciekawych informacyj o organizacji prasoznawstwa w Niemczech, w szczególności zaś o organizacji Instytutu berlińskiego, oraz o prowadzonej przezeń akcji naukowej, wydawniczej, pedagogicznej i popularyzacyjnej.

Artykuł p. Franciszka Głowińskiego, wicedyrektora Związku, p. t. „Zaniedbana droga do zysków skarbu państwa", poświęcony jest oświetleniu gospodarki propagandowej przedsiębiorstw i monopoli państwowych. Autor wskazuje na zasadniczy błąd tej gospodarki, polegający na niewykorzystywaniu reklamy prasowej jako środka podniesienia dochodowości przedsiębiorstw oraz podkreśla konieczność usunięcia tego błędu dla dobra interesu państwa.

W artykule p. t. „O racjonalną propagandę czytelnictwa" p. Jan Mokrzycki omawia zagadnienie propagandy czytelnictwa w szkołach, która obok walki z analfabetyzmem winna się stać, zdaniem autora, jedną z podstaw propagandy czytelnictwa pism w Polsce.

Ciekawe informacje o środkach propagandowych, zastosowanych przez prasę niemiecką w okresie niedawno zakończonego „Miesiąca propagandy gazety niemieckiej" — zawiera artykuł p. Janusza Biernackiego p. t. „Propaganda zbiorowa prasy niemieckiej".

P. Stefan Heinrich opisuje pokrótce swe „Wrażenia z Wystawy propagandy niemieckiej w Essen", podkreślając wielkie znaczenie, jakie przywiązują oficjalne czynniki Niemiec do zagadnienia propagandy gospodarczej. — Numer uzupełniają zwykłe działy informacyjne: Sprawy kolportażowe, Prasa polska zagranicą, Prace Polskiego Związku Wydawców, Sprawy dziennikarskie, Kronika krajowa, Prasa na szerokim świecie.

korespondencja z czytelnikami

B. Ba — Poznań. 1) Jeżeli wspomniany weksel nie był żyrowany, natenczas protestowanie wekslu było zbyteczne. Prawa wekslowe przeciwko akceptantowi jednakże po trzech latach od dnia płatności wygasły i posiadacz wekslu może jedynie kwoty tej dochodzić z tytułu rewersu dłużnego. Jeżeli Pan jest w posiadaniu kwitów na zapłacenie wekslu, rokuje sprawa widoki powodzenia. Pretensja ta nie jest przedawniona i wszyscy spadkobiercy za nią odpowiadają. 2) Wspomniany dług podlega ustawie oddłużeniowej i jeżeli płatny on był przed 1 kwietnia 35 r., natenczas został on z mocy samego prawa wraz z zaległemi odsetkami do 1. 11. 34 r. rozłożony na 28 równych półrocznych rat, z których pierwsza płatna będzie dopiero 1. 10. 38 r. Odsetki zaś, obniżone zostały z dniem 1. 11. 34 r. na 3 procent w stosunku rocznym i płatne są w półrocznych ratach zdołu, co 1. 4. i 1. 10. każdego roku poczynając od 1. 4. 35 r. O ile dłużnik tych odsetek nie płaci, należy je wyskarżyć i przymusowo ściągnąć. Adwokata nie potrzeba. 3) Adwokat wymieniony zamieszkuję jeszcze w Poznaniu, plac Wolności. (K)

F. G. Do szkoły dokształcającej Pan już uczęszczać nie potrzebuję. (K)

Nr. 100. O ile w umowie najmu nie jest wyraźnie zaznaczone, że komorne płaci Pani zdołu, musi Pani komorne to płacić zgóry a ponieważ Pani zalega z dwoma okresami płatności, może właściciel Panią zaskarżyć o eksmisję. Częściowych upłat właściciel przyjmować nie potrzebuję. Co do wspomnianych braków zwrócić się Pani może do miejskiego urzędu budowlanego. (K)

„Hipoteka — Swarzędz". W myśl przepisów ustawy moratoryjnej jest spłata kapitału hipotek miejskich wstrzymana do 1. 1. 38 r. Jeżeli dłużnik zalega z zapłatą odsetek przez 3 miesiące po 1. 4. 35 r., natenczas może wierzyciel kapitał wypowiedzieć, wyskarżyć i przymusowo ściągnąć. Odsetki wynoszą od 1. 12. 35 r. tylko 5 procent. (K)

Zebranie Tow. Przemysł. Poznań - Główna

Tow. Przemysłowców Poznań-Główna odbyło 30 ub. m. zebranie plenarne. Po zagajeniu obrad przez prezesa Józefa Kaźmierczaka i odczytaniu protokułu, wygłosił przemówienie mgr. Jan Wyganowski n. t. „Jak się odżydza Polska".

Prelegent przedstawił akcję polszczenia handlu i rzemiosła, jaka przybiera coraz większe rozmiary na ziemiach środkowej i południowej Polski, uwzględniając szczególnie udział Wielkopolski w tem dziejowego znaczenia procesie.

W dyskusji zabierał m. in. głos Marcin Derda, dzieląc się z zebranemi ciekawemi spostrzeżeniami z okresu swego objazdu po Polsce.

W dalszym ciągu obrad wiceprezes towarzystwa Ignacy Witkowski zreferował program parafjalnej uroczystości poświęcenia dzwonów, poczem przewodniczący zamknął zebranie. (j)

II. Poranek Symfoniczny

We wtorek 8 bm. w południe o godz. 12 odbędzie się w Teatrze Wielkim Poranek Symfoniczny pod dyrekcją znakomitego dyrygenta Józefa Ozimińskiego z udziałem świetnej wiolonczelistki Zofji Adamskiej. Program obejmuje następujące utwory: Saint-Saens „Suita Algierska", Chabrier „Rapsodja Espana", Czajkowski „Kaprys włoski" i Weber uwertura „Wolny strzelec". P. Zofja Adamska odegra z towarzyszeniem orkiestry koncert B-dur Boccheriniego. Ceny biletów popularne od 25 gr. do 1.50 zł.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Dziś doskonała operetka „Kwiat Hawaju", przyjmowana niezwykle entuzjastycznie dzięki świetnej grze artystów pp.: M. Gabrielli, J. Fontanównej, Z. Grabowskiej, R. Petera, K. Dembowskiego, B. Horskiego, J. Sendeckiego, R. Cirina, St. Winczewskiego, A. Warchalewskiego i in., pomysłowej reżyserji B. Horskiego, bogatej oprawie dekoracyjnej Z. Szpingiera, oraz efektownym tańcom układu M. Statkiewicza. Kierownictwo muzyczne kapelm. W. Buchwald. Olśniona publiczność żywo oklaskuje to barwne widowisko, które zdobywa olbrzymi sukces.

W piątek dnia 4 bm. wspaniały dramat muzyczny E D'Alberta „Zamarłe oczy", w pierwszorzędnej obsadzie z pp.: Z. Fedyczkowską, dr. W. Roessler-Stokowską, M. Janowską, J. Musielewską, A Karpackim, J. Wolińskim, K. Czarneckim i in. Kierownictwo muzyczne dyr. dr. Z. Latoszewski, reżyser M. Janowska-Kopczyńska.

W sobotę arcydzieło Wagnera „Lehengrin".

Z Teatru Polskiego

Dziś we czwartek „Wieczór Trzech Króli" w koncertowem wykonaniu całego zespołu z pp. Łabuńską, Porębską, Zasadzianką, Jaworską, Kierczyńskim, Noskowskim, Pągowskim i Rosłanem w rolach głównych. W piątek dawno zapowiadana premjera komedji wiedeńskiej muzycznej Emila i Arnolda Golza, którą zlokalizował na stosunki Poznańskie Roman Zawistowski. Akcja dziać się będzie w Poznaniu i Mosinie z pociągiem na scenie. Obsadę stanowią pp. Oranowska, Zasadzianka, Żbikowska, Żarska, Bogusławski, Baryka, Gliński i Zawistowski. Reżyserja R. Zawistowskiego. Nowa wystawa Z. Szpingiera.

Z Teatru Nowego

Dziś w czwartek i jutro w piątek ostatnie przedstawienia świetnej, fascynującej sztuki Wernera „Ludzie na krze", w niezrównanej interpretacji znakomitych sił aktorskich t. j. pań: Zaklickiej, Koreckiej, Ślaskiej, Młodziejowskiej, oraz panów: Wasilewskiego, Jaronia, Pelińskiego, Przystańskiego, Smoczyńskiego.

W sobotę po południu o godz. 4 nieodwołalnie ostatnie przedstawienie potężnego dramatu Stefana Żeromskiego „Róża". Będzie to przedstawienie z cyklu popularnych, po cenach najniższych tj. 50 gr., 75 gr., i 1 zł.

W niedzielę po południu t. j. w dniu św. Mikołaja premjera przepięknej bajki pióra Zofji Rogoszówny „Dzieci pana majstra". W czasie tej bajeczki św. Mikołaj obdarzy grzeczne dzieci pięknemi podarkami, o ile przed tem ich rodzice zechcą zgłosić się do kancelarji Teatru Nowego w godzinach między 11 a 3 po poł.

....nieodłącznym naszym towarzyszem powinno być nowoczesne tanie i na dogodnych warunkach kupione RADIO z najstarszej firmy radiowej
„EMKA" wł. Marian Włodarczak Poznań, ul. Wrocławska 30 telefon 36-83
Przyjmujemy Obligacje Pożyczek Państwowych i asygnaty „Kredyt"
ng 21 252

†

Dnia 1 grudnia 1936 r., zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Józef Kielas

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 4 grudnia rb. o godz. 15 z domu żałoby, ul. Półwiejska 16 na cmentarz par. Bożego Ciała w Dębcu.

Tow. „Pielgrzym" pod wezw. Matki Boskiej w Poznaniu.

Wypadek 429. zg 14 833

---

16 Pięknych Gatunków Win Mszalnych

w cenie i dostawie bezkonkurencyjnych

polecają Przysięgli Dostawcy

NYKA & POSŁUSZNY

Poznań, Wrocławska 33/34 — telefon 11-94

Skład Win istn. od 1868 r. *Szczegółowe oferty odwrotnie.*

Wina mszalne dla pokrzepienia chorych i rekonwalescentów nieocenione.

Członkom Pozn. Stow. Kapłanów Unitas wyjątkowy rabat.

Pg 8269-47,35

FUTRA *damskie, męskie, lisy*

dogodne warunki spłaty.

Waśkowski,

ul. Działyńskich 7, parter.

Telefon 46-88 zg 14824

„Iskra"

– baterje –

– anody –

A. PIECHOCKI, POZNAŃ

Z prawdziwą przyjemnością

pije się

WINA ROTNICKIEGO

WINA dobre WINA rzetelne WINA niedrogie

M. Rotnicki

Poznań, Fr. Ratajczaka 36

Telefon 23-48 **Cennik na życzenie.**

Pg 8696-49,82

Dla naszych małych i wielkich Milusińskich

na **ŚW. MIKOŁAJA**

koniecznie prezencik słodki

z firmy

WALERIA PATYK

Aleje Marcinkowskiego 6

ul. 27 Grudnia 3.

śliczne a niedrogie.

Pg 8671-48,56

---

prawdziwie kochająca matka

stara się przedewszystkiem o zdrowie swego dziecka. Jecorol stosowany zamiast tranu, jest smaczny i lubiany przez dzieci. Jecorol wzmacnia kości, sprzyja wzrostowi i stosuje się przy krzywicy.

JECOROL

BUKOWSKIEGO

ŁABOR. CHEM.-FARMAC.

MAGISTER A. BUKOWSKI SUKC., WARSZAWA

ng 21 149

Kantaka 8—9 **MOULIN ROUGE** **Tel. 33-69**

Restauracja — Winiarnia — Dancing — Bar

Najtańszy i najwykwintniejszy lokal

Od 1 grudnia szereg wspaniałych przebojów na czele

Bolcio Kamiński

metrowy humorysta Pg 8689-49,75

rozśmiesza codziennie publiczność do łez swoim oryginalnym dowcipem i wiele innych.

Wstęp wolny! ***Wstęp wolny!***

BAZAR GWIAZDKOWY

od dnia 6 grudnia do dnia 18 grudnia 1936

urządza zg 741-2

Towarzystwo Pomocy dla Inteligencji

przy **ul. Sew. Mielżyńskiego 23** w podwórzu I ptr.

na zubożałą inteligencję

Eksponaty przyjmujemy w piątek, dnia **4 grudnia br.** od godz. 10-tej do godz. 18-tej

Komitet Wystawowy Towarzystwa Pomocy dla Inteligencji

STENOTYPISTKI

młodszej, biegle stenografującej po polsku, z znajomością języka francuskiego w słowie i w piśmie **poszukuję.** Pierwszeństwo mają osoby, władające pozatem językiem angielskim. Wyczerpujące oferty z podaniem pensji i fotografją, do Kurjera Poznańskiego pod zg **14 830.**

DROPSY ANYŻOWE NA SEZON ZIMOWY poleca

FABRYKA CUKROW St. Marecki, Poznań

ng 19 418/19 **św. Wojciech 28.**

Półdarmo wybudujesz willę, dom własny, chlew, stodołę sposobem przezemnie wypróbowanym. Bliższe szczegóły, odpowiedź znaczek. **ZAKŁADY ORYGINALNEJ ZAPRAWY MURARSKIEJ „CEBE", Roś, skrytka pocztowa 26.**

dg 3787

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, **w tem 5 nagłówkowych.**

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. KAMIENICE

Parcele

Górna Wilda, ul. Prądzyńskiego i Umińskiego od 500 m² bardzo korzystnie. Górna Wilda 92.
zdg 43 463

Kamienicę

centrum, narożnikowa składami, donosi 12 000 sprzedam korzystnie. Oferty Kurjer Poznański
zdg 43 930

Eksmisje

załatwi prawnik administrator. Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 44 099

Sprzedam

4-piętrową kamienicę na Chwaliszewie. Wskaże Kurjer Poznański zdg 44 034

Willę

dwa czteropokojowe. Debiec — sprzedam 18 500.— Gruszczyński, Aleje Marcinkowskiego 17 a.
zdg 44 160

Kamienica

dochodowa, składami Poznaniu, dwa fronty 54.000.— wpłaty 35.000,— Ratajczak, Skarbowa 18
zdg 44 149

Kamienicę

nową wolną stempla, podatków, Łazarz, dochód 9000,— sprzedam, wpłaty 67.000,— od 1 stycznia. Wolne 3 pokojowe komfortem dla nowonabywcy. Oferty Kurjer Poznański dg 3901

Kamienica

centrum 5 składów 75 000,— Błoch, Aleje Marcinkowskiego 15.
zdg 44 197

Administracji

domu poszukuje doświadczony administrator. Kaucja. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 44 208

Domek

nowy, podatki stemple wolne — 12 000, wpłata 6 500. Dutkiewicz, Chwaliszewo 70, front.
Pg 8693-58,190

Willę

dzielnicy Grunwaldzkiej, dwumieszkaniową bez opłat sprzeda Dom Zleceń Poznań, Pocztowa 15. zdg 44 357

Kamienicę

składami, komfortową, dochód 14 500.—, wpłaty 92 000. przejęcie amortyzacji, sprzedam. Oferty tylko reflektantów **Kurjer Poznański** zdg 44 243

Kamienicę

trzypiętrową z ładnym dużym lokalem handlowym oraz większemi mieszkaniami położoną przy Rynku w Ostrowie Wlkp. sprzedam. Zgłoszenia „Par", Toruń, Szeroka 46 pod „Kamienicę".
Pg 8694-64,179

2. PIENIĄDZ

5 000,—

na I. hipotekę, wykończenie willi poszukuje etatowy urzędnik. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 44 055

5 000,—

I hipotekę wypożycze. Oferty warunki Kurjer Pozn. zdg 44 040

Kto

zfinansuje poważne wynalazki — potrzeba 5—10.000. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 140

4 000 złotych

potrzebne do interesu, procent: pokój, utrzymanie całoroczne. — Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 44 256

Wspólnika

czynnego fachowca z branży gastronomicznej kawiarnianej celem uruchomienia w własnych reprezentacyjnych lokalach podobnego przedsiębiorstwa poszukuje. Egzystencja zapewniona. Zgłoszenia do „Par", Toruń. — Szeroka 46. Pg 8695-64,180

6. OŻENKI

Największy wybór

zamożnych, zdecydowanych pań, panów poleca jedynie Echo, Poznań, św. Marcin 68, tel. 50-60
zd 43 831

Wdówka

przystojna, bezdzietna, po 40, gotówki 13.000 szuka odpowiedniego męża do 52. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 121

Nauczyciel

wdowiec, 50-ka szuka żony panny wdowy bezdzietne, posagiem od lat 40 zgłaszają się Kurjer Poznański zdg 44 056

Wdowiec

lat 52, szuka odpowiedniej towarzyszki życia. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 082

Wdowiec

z dziećmi własność, dom kolonjalka, wiek do 45 szuka żony, posag 3—5 tys Oferty **Kurjer Poznański** zdg 44 089

Pani

lat 44, inteligentna, przystojna, poszukuje z braku znajomości, — sympatycznego i kulturalnego przyjaciela. Późniejszy cel matrymonjalny. Zaleca się ścisłą dyskrecję. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 44 052

Kawaler

lat 28, stałej posadzie pozna pannę celu matrymonjalnym, cośkolwiek gotówki — posada. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 307/8

Dwudziestoczteroletnia

przystojna, posagiem 50.000 wyjdzie za odpowiedniego „Wanda", Rom. Szymańskiego 4 — 5.
zdg 44 300

4. OSOBISTE

Za

długi mojej żony Heleny z domu Urbaniak nie odpowiadam. Bolesław Kasprzak, Poznań
zdg 44 117

A. F.

Swarzędz. Podać adres. Jadźka.
zdg 44 124

Żałobne

kapelusze

„Ines",

Piekary 22/23. Wszelkie

asygnaty

zdg 44 267

Suknie

szyje tanio. Aleje Marcinkowskiego 15. zdg 44 198

7. SPRZEDAŻE

Płachty

nieprzemakalne impregnacja przeciwgnilna sprzedaje najtaniej. — Wejman Kościelna 17.
zdg 39 132

Meble

w wielkim wyborze poleca najtaniej

K. Bakoś,

Stary Rynek 51. zdg 38 164

Dobry

skład kolonjalny z powodu wyjazdu sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 43 778

Zabawki, lalki

wysprzedaż. Wózki lalczyne, — dziecięce tanio, wybór. Pierackiego 11, podwórze „Kredyt".
zdg 44 280

Restaurację

mieszkaniem śródmieście sprzedam. Zgłoszenia telefon 14-32.
zdg 43 677

Okazyjna

sprzedaż

gwiazdkowa

dobrych tanich

mebli

kompletnych pokoi tylko Hala Mebli Pg 8651-58,173

Wrocławska 38.

Miąższ jabłkowy

śliwkowy, marmeladę, powidła mieszane pierwszorzędnej jakości, po cenach najkorzystniejszych poleca

„Jagol",

Poznań, Św. Wojciech 29, tel. 52-82. Pg 7965-44,92

Meble kuchenne

jako specjalność poleca Skład Fabryczny, Wrocławska 19.
dg 3798

Obecnie już przyjmujemy zamówienia na

żywe karpie

Ogólnie znane ze swej dobroci i smaku z gospodarstwa rybnego majętności Miłosław, powiat Września, poczta Miłosław. Tel. nr. 8. Pg 8641-47,1

Na

Kryształy

udzielam

20%

rabatu. Jezuicka 10 (Świętosławska) zdg 42 427

Dom Okazyjnego Kupna.

Gabinet

orzech kaukaski

jadalnia

róża

sypialnia

brzozowa. — Stolarnia, Stolarska 2. zdg 43 307

Dywan

300 × 200 tanio. Rzeczypospolitej 3—15, godz. 13—16 zdg 44 114

Doga

piękny okaz sprzedam. Jasna 8, m. 4. zdg 44 118

Piec

żelazny dobrym stanie sprzedam, Prusa 13, m. 8. zdg 44 074

Eleganckie

ubranie smokingowe, kanapa. — Chociszewskiego 37 m. 2.
zdg 44 059

Skład

nabiał.-delik. bardzo dobry. — Adres wskaże Kurjer Poznański
zdg 44 079

Uwaga!

meble różne tanio na sprzedaż. — Marsz. Focha 144, m. 9.
zdg 44 084

Gramofon

szafkowy jak nowy, 20 płyt. Żabikowo, Kościuszki 4, skład.
zdg 44 087

Klatka

papugi, kanarka, lampę z abażurem tanio. Pelczyński, Grudnia 1
zdg 44 090

Skład

cukierków sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 44 125

Kolonjalno

delikatesowy, dobrym punkcie, powodu choroby. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 127

Kolonjalka

na sprzedaż, słoneczne mieszkanie, tania dzierżawa 2000 zł. — Adres Kurjer Pozn. zd 44 128

Sprzedam

gaśnice, rury

cynowane

ruszta

do kotła

tarcz

żelazna. Nabiał, Marsz. Focha 39
zdg 44 126

Pianino

dobre sprzedam. Marcin 31 — 7.
zdg 44 171

Dubeltówka

kal. 12, z ejektorami, zamki Holland i Winchester kal. 351, — prawie nowe, tanio sprzedam. — Adres wskaże Kurjer Poznański
zdg 44 133

Dla Myśliwych

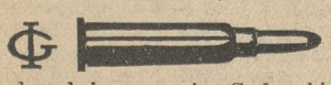

lad. naboi, reparacje. Gadomski, Strzelecka 9. zdg 44 083

Płaszcz

damski na watelinie i wózek dla lalki. Oferty Kurjer Poznański
zdg 44 263

Futro

sealowe, nowe, obszerne, **okazyjnie. Zaułek** Wojciecha **6, m. 15.**
zdg 44 278

Złote źródło

dochodu, przedsiębiorstwo handlowe za 6½ tysiąca natychmiast na sprzedaż. Robiono przeszło 200 tysięcy obrotu. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 335

Futro

męskie ,długie, Marcina 74 — 19
zdg 44 311

Koń

roboczy na sprzedaż. Leonarda 17. zdg 44 039

Radjo

trzylampowe, prąd stały. Zalewski, Kozia 29. zdg 44 101

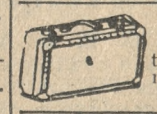

Walizki

tanio. Czysz. Szkolna 11.
Pg 7925/6-41.36/7

Kto

swoje zdrowie szanuje, ten u Kunerta bambosze kupuje. Specjalna fabryka domowych pantofli, wielki wybór, ceny fabryczne poleca Poznańska Fabryka Obuwia domowego R. Kunert i Ska, Woźna 12. Pg 8599-44,17

Samochód

„Citroen" B. 14 gotowy do jazdy tanio sprzedam. Agencja Kurjera Poznańskiego, Międzychód.
ng 21 504

Kolonjalkę

sprzedam zaraz. Zielona 3 — 21
zdg 44 210

Samochód

remontowany, czteroosobowy, — otwarty tanio. Jeżycka 52.
zdg 44 342

Pianino

3 Maja 3 a, mieszk. 13.
zdg 44 344

Balową

suknię sprzedam. Kraszewskiego 9 b, m. 3. zdg 44 341

Skład

cukierków - owoców centrum, — pewna egzystencja. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 44 323

Skład

kolonjalny z śniadalnią i wyszynk w centrum Poznania. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 321

Narzeczonej

gwiazdka. najmilsze to ślubna obraczka od Chwilkowskiego — Nowa 8, Bazar. zdg 44 340

Kolonjalka
dobrze prosperująca. Poznań, ul. Górna Wilda 63. zdg 43 678-9

Płaszcze
eleganckie
damskie
najtaniej
wprost
z
fabryki
Wildowa - Syn
Wodna 1,
Asygnaty kredytowe! ng 19 275/6

Obuwie
śniegowce, bambosze najkorzystniej
elka
Św. Marcin 62
Asygnaty Kredyt. Firma chrześcijańska zdg 43 090/91

Syrop do pierników
ciemny, biały, miodowym smakiem, korzenie, kuwertura, masło kakaowe, puder, mak kolorowy, marmelady, powidła, miąższ jabłkowy, wiśniowy, truskawkowy, śliwkowy, agrestowy poleca najtaniej Skład fabryczny Leon Śledziński, Poznań, Wroniecka 17. ng 21 325-7

Mikołaje
ozdóbki choinkowe czekoladowe, cukrowe, pierniki cukierki twarde, napełniane papierkach, pralinki, czekoladki, drażetki, bombonierki, czekolady tabliczkowe, poleca najtaniej Fabryka cukrów czekolady, pierników Leon Śledziński, Poznań, Wroniecka 17. ng 21 326-8

Skład
kolonjalny tanio sprzedam towarem, maglem, przyległem mieszkaniem. Adres Kurjer Poznański zdg 44 241/2

Pulowery
Bonżurki
Piżamy
najkorzystniej
Ludwik Olszewski,
Aleje Marcinkowskiego 13, obok Banku Polskiego, Półwiejska 11. Pg 81 93-45,93

10 kanap
restauracyjnych i 3 wieszaki okazyjnie zł 150,— telefon 51-40 dg 3 900

Kawiarnię
korzystnie sprzedam. Św. Marcin 31. zdg 44 318

Pianino
krzyżowe zagraniczne tanio. — Strzelecka 26 — 3. zdg 44 189

Pianino
zaraz kupię. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 44 183

Skład
spożywczy maglem, ładny mieszkaniem Poznaniu tanio sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 44 182

Czekoladowe,
pralinowe, owocowe
Mieszanki
oraz inne wyroby pierwszorzędnej jakości poleca
„Fabiola",
Fabryka cukrów i czekolady. — Poznań, Al. Marcinkowskiego 5, tel. 17-32. Pg 8685-58,187

Marchew czerwoną
jadalną krótką duwiska i półdługą Nantaise, wagonowo po zł 3,— za 100 kg, detalicznie po zł 4,— za 100 kg sprzedaje. Majętność Czachorowo p. Gostyń, telefon 25. zdg 44 218

Futro
piękne karakuły, średnia figura, zegarek męski złoty 3 kopertowy, ul. Wodna 3, m. 13. zdg 44 206

Jadalnie — Sypialnie
gabinety męskie używane — nowe oraz różne inne sprzęty użytku domowego korzystnie
Jezuicka 10
(Świętosławska). zdg 44 168

Pierwszorzędny
skład delikatesów, kolonjalny, wódczany, towarem, koncesją — centrum Bydgoszczy, przyległem mieszkaniem — zaraz sprzedam: 6 000,—. Oferty pod „36.1163" — Biuro Ogłoszeń Bydgoszcz, Dworcowa 54. ng 21 516

Skład
żywnościowy przy Marcinie, ul. Ogrodowa 9 — 1. zdg 44 260

Radjo
2 lamp, pr. stały, okazja, nowe 80,— zł. Półwiejska 10, m. 14. zdg 44 255

Pierścionek
perłą brylantami — chiński wazon — ogromna palma — elegancka sypialnia. Adres Kurjer Poznański zdg 44 248

Kraty
suwane tanio 2½ mtr. wysokie. Plac Kolegjacki 6, ślusarnia. zdg 44 245

Kolonjalkę
towarem, czynsz 25,—. Kopernika 1, m. 1. zdg 44 238

Książki
Woźna 9 — 8, do szóstej. zdg 44 237

Samochód
szterocylindrową limuzynę Citroen 1932 ekonomiczną sprzedam. Oferty „Par", Poznań pod „58,181". Pg 8 686-58,181

Kolonjalka
pełnym biegu tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 201

Skład
kolonjalno - delikatesowy, elegancki, dobrem położeniu, korzystnie powodu wyjazdu. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 143

Samochód
dziecięcy tanio sprzedam. Strusia 6 — 3. zdg 44 359

Mleczarnia
parowa, większy objekt na wsi zaraz do sprzedania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 44 351/2

Dom
piętrowy narożnikowy, składem kolonjalnym, filją mleczarską — mieście powiatowym, objęcie — 12 000 zł zaraz sprzedam. Pewna egzystencja. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 366

11. KUPNA

Samochód
kupię mniejszego typu, kryty — może być do remontu za gotówkę. Oferty agencja Kurjera Poznańskiego, Pleszew. ng 21 491

„Occasion"
kupuje stara biżuterję, złoto, srebro, brylanty, platynę, kwity lombardowe. Franszczyński, Al. Marcinkowskiego 23. zdg 32 926

Meble
używane wszelkiego rodzaju
antyki
dywany kupuje Magazyn Mebli, Podgórna 6, telefon 32-50. zdg 42 072

Cegłę
„Förstera", ślówkę 30 000,— kupię gotówką. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 065

Kupię
obraz olejny Wieczerza Pańska za gotówkę. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 100

Złom
stare płyty akumulatorowe każdej ilości kupię. Szukała, Poznań, Ogrodowa 16. zdg 43 355-6

Wagę
10 kg kupię. Zgłoszenia tel. 32-05 zdg 44 276

Kupię
używaną platformę na 20 ctr. — Oferty Kurjer Poznański zdg 44 293

Warsztat
stolarski kupię, oraz stolarz może się zgłosić. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 221

Wózek - rower
dla chorego używany w dobrym stanie kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 343

400
do 600 mórg z dobrą ziemią kupię. Warunki i dokładny opis do Kurjera Pozn. zdg 44 192

Odpowiedni
domek, wpłata 18 000,— możliwie z hipoteką amortyzacyjną lub bez zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 44 178

Złoto
starą biżuterję kupuje Chwiłkowski. Nowa 8, Bazar. zdg 44 339

12. DO WYNAJĘCIA

Siedmiopokojowe
mieszkanie, odrestaurowane — komfort, słoneczne, I piętro. Wyspiańskiego 10. zdg 43 364

Słoneczne
5 pokojowe z ogrodem. Jasna 8, mieszkanie 4. zdg 43 766

Pięć
pokoj. mieszk. willa I piętro, — Marynarska 5 od 15 grudnia. zdg 43 866

Dwu, trzypokojowe
mieszkania, łazienką bezpodatkowe do wydzierżawienia. Administracja, Dąbrowskiego 14/16 tel. 60-16. zdg 43 918

Pięciopokojowe
komfortowe zaraz. Jasna 8 — 4. zdg 44 119

Pokój
i kuchnia kulturalnym 40 zł Marynarska 17 I, gospodarz, ½ roku zgóry. zdg 44 063

Mieszkanie
3 pokojowe bezpodatkowe, komfortowe, park Solacki, Aleja Wielkopolska 43. zdg 44 049

Dwupokojowe
zaraz. Leonarda 17. zdg 44 038

Pokój
kuchnię. Aleje Pułaskiego 18 3—6. zdg 44 130

3 pokoje
komfortowe, niski parter, nowa willa, przystanek tramwajowy. — Botaniczna 4, m. 3. zdg 44 165

Suterenę
suchą, widną, obszerną, miesięcznie 35,— odda gospodarz, Wodna 26. zdg 44 161

Trzypokojowe
mieszkanie Główna Rynek, wynajmie gospodarz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 44 111-12

Dwupokojowe
kuchnia słoneczne. Ks. Logi 17, Górczyn. zdg 44 046-7

3 pokoje
z kuchnią od zaraz ul. Emilji Sczanieckiej 10. dg 38 99

Pokój
i kuchnia z mebalmi, przy ul. Dąbrowskiego z własn. ogrzew. centraln. Oferty Kurjer Pozn. zdg 44 320

Dwupokojowe
Trzypokojowe
Hetmańska — Focha — bezpodatkowe, komfortowe. Zgłoszenia Mielżyńskiego 23 — 12 od 9—14. zdg 44 277

3 pokoje
z przynależn. komfort, od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Poplińskich 4, parter, biuro. zdg 44 294

3 pokoje
III piętro, Młyńska 5, wydzierżawie 15 grudnia, 85 miesięcznie, — rok zgóry, portjer. zdg 44 345

Trzypokojowe
komfort czynsz 60,— gospodarza. Informacje Metelski, Ratajczaka 38 — 2. zdg 44 252

13. SZUKA MIESZK.

3—5
pokojowego mieszkania poszukuje dobry płatnik. Zgłoszenia ekspedycja Kurjera Poznańskiego pod zdg 43 425

3 pokojowego
szuka lekarz na stałej posadzie. Oferty, cena Kurjer Poznański zdg 44 110

Pokoju
z kuchnią poszukuje małżeństwo. Oferty Kurjer Pozn. zdg 44 073

Powstanie Wielkopolskie

z roku 1918/19

na 12 kolorowych pocztówkach

według obrazów artysty malarza Prauzińskiego. Cena za komplet **zł 1,50** Odsprzedawcom udzielamy r a b a t. Do nabycia w

Drukarni Polskiej Sp. Akc.

Poznań, św. Marcin 70

zg 756/7

Emerytka
pokoju gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 106

3—4
pokojowego, centrum, dobry płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 167

Urzędnik
emeryt szuka wprost od gospodarza mieszkania 3—4 pokojowego z wygodami od 15. 1. 37. okolica Jeżyce do rynku lub w pobliżu Parku Wilsona, wpłace za pół roku zgóry. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 44 164

Dwupokojowego
poszukuje właściciel. Podanie szczegółowych warunków. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 285

Państwowy
urzędnik, 3 pokoje z przynależnościami zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 279

2—3
pokojowego mieszkania poszukuje pewny płatnik, wprost od gospodarza, rok zgóry. Chwaliszewo, śródmieście. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 153

15. POKOJE UMEBL.

Komfortowy
Wały Wazów 3a — 2. zdg 43 697

Skarbowa
1—5 utrzymaniem, urzędnikom (czkom). zdg 44 107

Komfortowy
ciepły 15, 12. Graniczna 12 — 6. zdg 44 108

Pokój
frontowy, elektr., łaz., od zaraz. Półwiejska 19 — 11. zdg 44 115

1 lub 2
eleganckie. Ostroroga, Zakręt 24. zdg 44 058

Próżny
pokój do wynajecia. Sarnecki. — Półwiejska 16. zdg 44 085

Eleganckie
frontowe, dwa łącznie, — oddzielnie. Focha 72 — 7. zdg 44 044

Pokoik
samotnej osobie. Za Groblą 5. — m. 9. zdg 44 169

Przy Zamku
niekrępujący. Wały Zyg. Augusta 1 — 10. zdg 44 166

Słowackiego
29 — 9. zdg 44 138

Pokój
duży, bez mebli, inteligentnym, zaraz. Chełmońskiego 15, m. 8. zdg 44 135

Działyńskich
9—6. zdg 44 151

1—2
osobowy pokój, jasny, ciepły, zaraz wynajmę. Poplińskich 5, m. 4. zdg 44 319

Pokój
Działyńskich 9 — 3. zdg 44 312

Frontowy
panom, bez pościeli à 15,— Rybaki 20 — 10. zdg 44 274

Dwa
z klatki biuro mebl. Aleje Marcinkowskiego 5, m. 8. zdg 44 186

Pokój
dobrem utrzymaniem — bez — Mielżyńskiego 2 — 7. zdg 44 284

Długa
11 — 10 niekrepujący, komfortowy. zdg 44 283

Ratajczaka
40 — 11 utrzymaniem. zdg 44 229

Przyjezdnym
na doby. Młyńska 12 — 7. zdg 44 172

Śniadeckich
21 — 4. zdg 44 223

Kulturalnym
frontowy, czysty, elektryczność. Kwiatowa 13 — 10. zdg 44 347

Skarbowa
5 — 6 jedno- dwuosobowy. zdg 44 346

2
urzędnikom z całem utrzymaniem 60,—. Graniczna 1, m. 3. zdg 44 156

Elegancki
pokój z utrzymaniem. Ogrodowa 3, m. 8. zdg 44 187

Dąbrowskiego
36 — 8. zdg 44 226

Spokojna
27, m. 4. zdg 44 287

Ogrodowa
2 — 8 utrzymaniem. zdg 44 177

Ogrodowa
13 — 20. zdg 44 209

Niekrępujący
tanio panu, Mostowa 15 — 3. zdg 44 205

Ratajczaka
17 — 13. zdg 44 254

Pokój
od 15. 12. na dwie osoby. Aleja Piłsudskiego 27 — 7. zdg 44 251

Długa
13 — 9. zdg 44 333

Utrzymaniem
Działyńskich 6 — 3. zdg 44 332

Klatki
Pierackiego 8 — 12. zdg 44 331

Ogrzewany
Wierzbięcice 58 — 17. zdg 44 350

Dwuosobowy
jedno (utrzymaniem). Półwiejska 2 — 6. zdg 44 356

Przyjezdnym
najtaniej. Nowy Rynek (Kolegjacki 5 — 3. zdg 44 353

Bardzo ładny
1—2 osobowy zaraz lub później. Skryta 8, m. 3. zdg 44 365

16. SZUKA POKOJU

Komfortowego
nowocześnie umeblowanego centrum, telefonem, łazienka, centralnem, niekrępującego. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 072

Pokoju
śródmieściu, niekrepującego do 25,— zł zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 068

Stowarzyszenie
ideowe poszukuje na sekretarjat pokoju w śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 067

Od stycznia
niekrepującego spokojnego, urzędnik. Oferty warunkami Kurjer Poznański zdg 44 122

Pokój — gabinet
niekrepujący okolica Jeżyce poszukuje oficer. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 150

Próżnego
lub pokoju kuchnią poszukuję. — Oferty Kurjer Poznański zdg 44 303

Klatki
do 30 zł opałem, światłem. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 322

Taniego
cena Kurjer Pozn. zdg 44 196

17. LOKALE

Lokal
na mleczarnię z mieszkaniem — wolny. Długa 3, mieszkanie 9. dg 3871

Skład
dwupokojowem mieszkaniem. — Poznańska 35. zdg 44 136

Piwnicę
sucha, jasna, przewiewna, około 200 m² poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 239

22. ZGUBY

Zaginęła
mi książka wojskowa w r. 1934, którą unieważniam. Franciszek Cisek, Garbatka, powiat Oborniki. ng 21 512

23. ROZMAITE

Jasnowidz
Dżami, założyciel, były dyrektor Instytutu „Poradnia życia" w Berlinie, wyjaśni każdemu jak osiągnąć zadowolenie we wszystkich kierunkach, jak: miłości — loterji — kradzieży — spadków, zakopanych skarbów. Nadeślij datę urodzenia, 1 złoty na porto, Jasnowidz Dżami, Kraków Wielopole 3. ng 21 264

Akuszerka
Poznań, Strzelecka 2
przy Świętokrzyskim
przyjmuje, udziela porady, pomocy położniczej. dg 3301-2

Zabawki
poleca J. Musiałkiewicz, właśc.: T. Gilewski, Szkolna 11, Asygnaty Kredyt. zdg 43 961

Akuszerka
Poznań, Szamarzewskiego 14.
Jeżyce
przyjmuje panie, udziela porad, pomocy położniczej. zdg 41 226/7

Oddam
dziecko za własne. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 306

Chiromantka
przestrzega od złych wypadków. Kraszewskiego 1 — 13. zdg 44 304

Znana
Adarelli przepowiada
z kart
Braminów — ręki
Przyjmuje do 9 wieczór. Podgórna 13, mieszkanie 10. zdg 44 154

24 NAUKA

Szkoła Tańców Szorskiego
Pierackiego 12, tel. 38-08. zdg 44 170

Kursy kroju, szycia
dzienne, południowe i wieczorne, przyjmuje, warunki najkorzystniejsze. Klawiterowa, Poznań — Marji Magdaleny 1, m. 7. dg 3163-4

Konwersacji
niemieckiej udzielam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 43 850

Szkoła tańców Szczurkówny
Pocztowa 23. zdg 44 078

Kursy Handlowe Preissa
Skarbowa 11 — Nowy kurs
4 stycznia.
zdg 44 159

Bilansista
udzieli lekcyj przedsiębiorstwie czynnem wzamian angielskiego francuskiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 203

25. MUZYKA

Akordeon
używany dobry 80 lub 100 bas kupię. Br. Lewicki, Chodzież. ng 21 464

Rose - Marie
Ewa i inne operetki na płytach gramofonowych. Pełczyński, Poznań, 27 Grudnia 1. dg 3878

Kursy
gry fortepianowej, dyplomowana nauczycielka
Aleje Marcinkowskiego 1 m. 8
(dom narożny). zdg 41 893

Pianistę
„Familijna". Ul. Noskowskiego. zdg 44 174

Jazzbandzista
śpiew potrzebny zaraz. Kamieniarz, Chodzież. dg 3 896

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Kucharka
i bufetowa szukają posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 43 753

programy radjowe

OGÓLNOPOLSKIE

Piątek, 4 grudnia.

6,30 audycja poranna: **8,00** audycja dla szkół: „Na święta Barbare" (z Katowic); **11,30** audycja dla szkół (dla dzieci starszych) — słuchowisko Ewy Szelburg-Zarembiny p. t. „Wszyscy razem"; **11,57** sygnał czasu; **12,03** „W dniu święta górniczego" — audycja muzyczna w opracowaniu Jerzego Langmana — w wyk. mieszanego chóru kolejowego pod dyr. Henryka Niczego (z Katowic); **12,40** „Czego potrzeba w mojej zagrodzie" — pogadanka — wygł. Hanna Koryzna. **15,00** wiadomości gospodarcze; **16,15** rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa (ze Lwowa); **16,30** koncert w wyk. ork. Tadeusza Seredyńskiego (ze Lwowa) i chór Juranda (piosenki) — (z Warszawy); **17,00** „Tam, gdzie Jan III z kowalicha tańcował" — feljeton — wygł. Michalina Grekowicz (ze Lwowa); **17,15** dalszy ciąg koncertu ork. T. Seredyńskiego (ze Lwowa) i chóru Juranda (z Warszawy); **17,50** reportaż z obchodu Barbarki (z Krakowa); **18,00** wiadomości sportowe ogólne; **18,06** poradnik sportowy — red. Józef Włodarkiewicz; **18,16** programy lokalne; **18,50** „Przegląd prasy rolniczej" — inż. Irena Niewodniczańska (z Wilna) (Łódź i Katowice nadają aud. lok.); **19,00** „Kucharz" — nowela Jerzego Lieberta; **19,20** „Z pieśnią po kraju" — audycje prowadzi prof. Bronisław Rutkowski; **19,45** fragment operowy; **20,00** „Wiolonczela i kontrabas" — III pogadanka z cyklu „O instrumentach orkiestry symfonicznej" — wygł. prof. Łucjan Kamieński. Ilustracja muzyczna Dez. Danczowskiego (wiolonczela) i Adama Bronisława Ciechańskiego (kontrabas) z Poznania; **20,15** koncert symfoniczny. Transmisja z Filharmonji Warszawskiej. Wykonawcy: ork. filharmoniczna pod dyr. Willy Ferrero. Artur Rubinstein — fortepian: w przerwie ok godz. **21,00** dziennik wieczorny i pogadanka aktualna; **22,30** „Rzeźnik i poeta" — skecz Henryka Duvernois. Przekład Jana Piotrowskiego.

WARSZAWA

Piątek, 4 grudnia.

Warszawa — 13,15 cztery rapsodje (płyty); **15,55** „Jak spędzić święto"; **16,00** film. plastyka, architektura; **16,10** pogadanka społeczna; **18,16** poradnik sportowy (lokalny); **18,20** koncert reklamowy; **18,45** program na jutro: **23,00** muzyka taneczna z dancingu Cafe-Club.

POZNAŃ

Piątek, 4 grudnia.

Poznań — 13,00 „Wesołe uwertury" (płyty); **13,25** dzieci proszą o ładną muzykę — płyty; **13,55** — przegląd giełdowy; **15,15** koncert reklamowy; **15,35** życie kulturalne i społeczne Poznania; **15,40** „Jak spędzić święto"; **15,45** piosenki polskie i zagraniczne (płyty); **18,16** poradnik sportowy; **18,20** arje i pieśni odśpiewa Halina Jasnochowa (sopran); **18,40** „Z przeszłości Wielkopolski": „Z Sienkiewiczem przy odsłonięciu pomnika Słowackiego w Miłosławiu" — wygłosi Władysław Marcinkowski.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

na piątek:

17.00 Bukareszt. Muzyka rozrywkowa. **Anglja.** (Nat. Progr.). Koncert symf. **17.30 Budapeszt.** Muzyka salonowa. **17.40 Koszyce.** Koncert radioork.

18.00 Koszyce. Koncert rozrywkowy. **Paris P. T. T.** Koncert ork. **Lipsk.** „Muzyka z Drezna". **Sztutgart.** Muzyka nastrojowa. — **Kolonja.** Koncert rozrywkowy. — **18.30 Strasburg.** Muzyka kameralna.

19.00 Anglja. (Reg. Progr.). — Muzyka rozrywkowa. **Wrocław.** Wesoła aud. muzyczna. **Monachjum.** Wariacje i fuga Regera. **19.05 Budapeszt.** Koncert solistów. **19.15 Ryga.** „Piękna Galatea" — operetka Suppego. **19.20 Berlin.** Muzyka taneczna. **19.30 Wiedeń.** Melodje operetkowe Straussa i Lehara. **Brno.** „Jezioro łabędzie" — balet Czajkowskiego.

20.00 Sztokholm. Recital fort. **20.10 Frankfurt.** Kwartet D-dur Beethovena. **Monachjum.** Wesoła aud. muzyczna. **20.15 Wrocław** — „Wieszczka Bożego Narodzenia" — opera Pfitzne.a. **20.30 Berlin.** Koncert symf. Dyr. Schuricht. — **Anglja.** (Reg. Progr.). Muzyka taneczna. **20.45 Medjolan.** Koncert orkiestrowy. **20.50 Ryga.** Muzyka ludowa.

21.00 Wiedeń Muzyka współczesna. **Anglja.** (Nat. Progr.). Rewja. **Bruksela franc.** Melodje operetkowe. **Anglja.** (Reg. Progr.). Brytyjska muzyka balet. **21.10 — Beromuenster.** Koncert symf. — **Hamburg.** Muzyka taneczna. **21.15 Rzym.** Muzyka baletowa. **21.30 — Budapeszt.** Koncert kameralny. **Frankfurt.** Kwartet c-moll Brahmsa. **21.45 Radio Paris.** „La Perichole" — opera Offenbacha.

22.00 Sztokholm. Muzyka rozrywkowa. **Medjolan.** Recital wiolonczelowy. **Wieża Eiffla.** Utwory Debussy'ego. **22.15 Praga.** — Sonata b-moll Novaka. **22.20** — **Wiedeń.** Wieczór wiedeński. **22.30 Hamburg.** Muzyka popularna — **Lipsk.** Koncert nocny. **Wrocław.** Muzyka lekka i taneczna. **Sztutgart.** Koncert rozrywkowy. **Koenigswust.** „Nocna muzyczka". — **22.40 Anglja.** (Nat Progr.). Utwory fort. Bussoniego.

23.00 Koenigswust. Koncert rozrywkowy. **Kopenhaga.** Muzyka taneczna. **23.05 Budapeszt.** — Muzyka cygańska. **23.25 Anglja.** (Reg. Progr.). Muzyka tan.

24.00 Radio Paris. Koncert nocny. **Frankfurt.** Koncert rozrywkowy.

Panienka
do dzieci skromna, religijna, znająca robótki, pomoże w gospodarstwie domowym, przyjmie posadę od 15. 12. lub później z utrzymaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 141

Dziewczyna
uczciwa szuka posady lub posługi zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 44 139

Dziewczyna
uczciwa, pracowita, samodzielnem gotowaniem szuka posady od zaraz do jednej osoby — lub większej rodziny. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 132

Panienka
która pracowała 8 miesięcy jako elewka, prosi o jakąkolwiek posadę od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 033

Gospodyni
zaufana szuka posady do starszego pana lub starszych państwa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 44 305

Dziewczyna
młodsza od zaraz do wszystkiego najchętniej do 1 lub 2 osób. — Oferty Kurjer Poznański zdg 44 313

Dziewczyna
z gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 275

Dziewczyna
własną pościelą szuka posady — wszystkiego. Oferty Kurjer Poznańskiego zdg 44 324

Poszukuję
sprzątania lub prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 207

Niania
uczciwa do dzieci, lekkich prac domowych szuka posady od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 336

Dziewczyna
uczciwa do wszystkiego, samodzielnym gotowaniem szuka posady zaraz lub 15 grudnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 334

Zabawki
firmy
Aquila,
Św. Marcin 61, Pl. Wolności 9 są najmilszymi przyjaciółmi dzieci i środkiem wychowawczym. Najpiękniejsze
Lalki
Zabawki
mechaniczne — Zajęcia — Gry — Budownictwa — Niebywały wybór! — Hurt! — Detal!
ng 21 266

TEATRY

Poznań, czwartek, 3. 12.

TEATR POLSKI: Czwartek, 3. 12. „Wieczór Trzech Króli".
Piątek, 4. 12. „Podwójna buchalterja", premjera.
Sobota, 5. 12. „Podwójna buchalterja".

TEATR WIELKI (Opera):
Czwartek, 3. 12. „Kwiat Hawaju".
Piątek, 4. 12. „Zamarłe oczy".
Sobota, 5. 12. **„Lohengrin"**
Niedziela, 6. 12. godz. 15: **„Halka". Ceny popularne.**
Niedziela, 6. 12. godz. 20: „Kwiat Hawaju".

KINA

Poznań, czwartek, 3. 12.

APOLLO: „Rozwód z przeszkodami".
CORSO: „Viva Villa".
GLORIA: „Panowie w cylindrach".
GWIAZDA: „Bohaterowie Sybiru".
OŚWIATOWE T. C. L.: — „4½ Muszkieterów" i „Przygody operatora".
METROPOLIS: „Kaprys Markizy Pompadur".
RENAISSANCE: „Tajemnice Peraku" oraz „Samochód 99".
SŁOŃCE: „Anthony Adverse".
SFINKS: „Wesoła wdówka"
ŚWIT: „Doktór X".
TĘCZA - Łazarz: „Rose Marie".
TĘCZA-Wilda: „Baron Cygański".
WILSONA: „Indyjscy Piechurzy".

Posługi
z samodzielnem gotowaniem i praniem poszukuje od zaraz lub 15 na cały dzień. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 545

Dziewczyna
poszukuje posługi całodziennej — skromnem gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 747

Bardzo
pilna kobieta z dobremi świadectwami, znająca wszelkie prace domowe szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 750

Posługaczka
poszukuje pracy od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 689

Inteligentna
zaufana poszukuje posady do prowadzenia gospodarstwa dom. do samotnej osoby za utrzymanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 729

Kobieta
uczciwa czysto pierze, szuka prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 807-8

Przychodnia
poszukuje posługi przed południem i popołudniu z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 904

Posługaczka
poszukuje posługi lub prania. — Oferty Kurjer Poznański zdg 43 889

Poszukuję
posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 926

Dziewczyna
cośkolwiek gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 005

Kucharka
poszukuje posady zaraz. Poznań, Piekary 6, m. 6. zdg 43 790

Kuchmistrzyni
poszukuje posady do dużego dworu od zaraz lub 15. Poznań, Piekary 6, m .6. zdg 43 789

Przyjmę
posługę, 3 razy w tygodniu. — Oferty Kurjer Poznański zdg 43 834

Poszukuję
posługi zaraz. Łazarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 940

Posługaczka
uczciwa poszukuje posługi. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 43 861

Szukam
prania lub posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 388

Posługi
poszukuje uczciwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 466

Dziewczyna
szuka posady lub posługi cośkolwiek gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 481

Młodsza
dziewczyna poszukuje posady do pomocy pani domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 374

Dziewczyna
czysta, skromna z gotowaniem — szuka posady, możliwie u samotnego państwa. Zna język niemiecki. Oferty Kurjer Pozn. zdg 43 372

Panienka
lat 16, szuka jakiegokolwiek zajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 586

Praczka
poszukuje prania lub posługi. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 43 456

Młoda
poszukuje posługi przedpołudniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 609

Dziewczyna
pozamiejscowa szuka posady — bez gotowania z praniem. — Oferty Kurjer Poznański zdg 42 913

Posługi
poszukuje samodzielnem gotowaniem, praniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 918

Dziewczyna
z prowincji, uczciwa, pracowita z praniem gotowaniem do wszelkich prac szuka posady, pensja 30.— od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 923

Posługi
poszukuję Łazarz, Jeżyce. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 935

Poszukuję
posługi za pokój. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 905

Dziewczyna
poszukuje posady z gotowaniem do wszelkich prac, małe wynagrodzenie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 891

Osoba
bardzo uczciwa, pracowita szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 054

b) Inni

Rządca gospodarczy
lat 40, wszechstronnie doświadczony, 16 lat praktyki w wzorowych nasienno-hodowlanych majątkach w Poznańskiem, ukończoną szkołą rolniczą w Niemczech, ostatniej posadzie przeszło 3 lata na maj. 3.600 mórg mocnej ziemi — poważne referencje i długoletnie świadectwa, przyjmie stałą posadę od 1. 1. 37 lub później. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 43 915

Fryzjer
damsko-męski poszukuje stałej posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 991

Biuralistka
pięcioletnią praktyką poszukuje jakiejkolwiek posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 966

27. WOLNE MIEJSCA

Górnośląska kopalnia węgla odda poważnemu składnikowi
przedstawicielstwo
na miasto Poznań. Zgłoszenia uprasza się nadsyłać do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod dg 3889

Kucharka
potrzebna. Dąbrowskiego 53/54 restauracja. zdg 44 302

Służąca
dobrem gotowaniem zaraz. Szewska 20 — 2. zdg 44 261

Fryzjer
wymagana żelazkowa. Kantaka 6 zdg 44 314

Pakowniczka
zręczna potrzebna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 44 299

MIAFLOR Krem! niezbędny dla utrzymania delikatnej i pięknej cery — Henryk Żak Poznań

Pg 8356/7-Ż 785/91

Fryzjer
damsko - męski trwała - wodna, żelazkowa poszukuje stałej posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 075

Powstaniec
Wlkp., inwalida, szuka przedstawicielstwa różnych firm. Zatrudni kilku odsprzedawców. Referencje dobre. Oferty Orędownik, Poznań zdg 44 214/5

Elektromonter
obeznany z motorem ropowym, gazowym, lokomobilą parową poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 086

Panienka
inteligentna szuka jakiejkolwiek posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 103

Panienka
roczną nauką szyciem — krojem szuka praktyki. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 037

1 000 mórg
młyn wodny, nowoczesny, potrzebny urzędnik, gotówka 14.000 Oferty Kurjer Poznański zdg 43 800

Uczeń
potrzebny od zaraz. Zgłoszenia Drogerja Pomorska, Tczew. dg 3892

Palacz - maszynista
do parowej maszyny Wolfa, doświadczony potrzebny zaraz. — Młyn Parowy Kruszewo. zdg 44 062

Rzetelny
pomocnik malarski, kaucja 300.—. Oferty Kurjer Pozn. zdg 44 077

Służąca
potrzebna. Gen. Sowińskiego 4, (Łazarz). zd 44 123

Dziewczyna
do wszystkiego zaraz. Śniadeckich 7 — 3. zdg 44 148

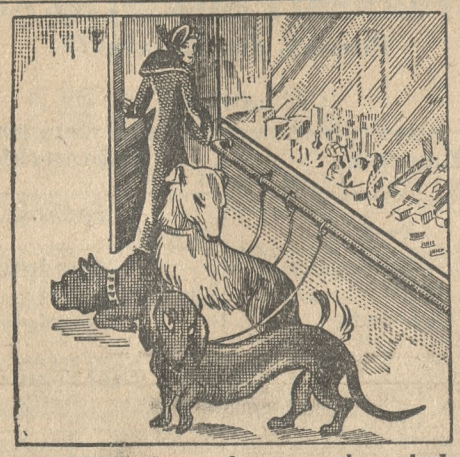

Chętnie dzisiaj czekamy, bo nareszcie pozbędziemy się wszelkiego rodzaju robactwa. Nasza pani kupuje mydło Styx marki Universum.

ng 21 461/2

Kupiec
kolonjalno-spożywczy 10 lat praktyki w tem 5 lat stanowisku kierownika poszukuje samodzielnej posady. Kaucja 1000 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 44 317

Dzielna
ekspedjentka rzeźnicka poszukuje posady na stałe lub wypomóżkę. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 292

Były
oficer szuka jakiejkolwiek pracy biurowej, kreślarza, maszyniste, magazyniera. Oferty Kurjer Poznański zdg 44 233

Składacz
ręczny, dzielny fachowiec, narodowiec, bez środków do życia, zwraca się z prośbą do P. P. właścicieli drukarń, narod., o udzielenie jakiejkolwiek pracy za małem wynagrodzeniem. Miejscowość obojętna. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 44 217

Dziewczyna
wszystkiego dobrze polecona — 15-go 3—4 godz. Składowa 11—7. zdg 44 129

Samodzielna
gospodyni - kucharka
znająca się na dobrej kuchni, — wypieku ciast i chowie drobiu potrzebna na majątek ziemski. — Zgłoszenia pisemne z odpisem świadectw nadsyłać pod adresem W. Szymańska, Poznań, ul. Jasna 11, m. 13. zdg 43 945

Pielęgniarka
rutynowana do lekko chorej panienki z całkowitem utrzymaniem potrzebna. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 44 301

Pielęgniarka
dla położnicy potrzebna. Zgłoszenia z życiorysem i odpisem świadectw Kurjer Pozn. zdg 43 663

1 200
mórg potrzebny urzędnik samotny, gotówka 3 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 686

MEBLE solidne - piękne - tanie
W. NOWAKOWSKI i SYNOWIE
Wystawa: Kantaka 1. Fabr. i Magaz. Górna Wilda 134
Parkiet po cenach konkurencyjnych
ng 19 450

Ekspedjentka
do składu cukierków lub branży delikatesowej, dzielna, uczciwa, dobre referencje, przyjmie posadę od zaraz lub 1. 1. 37. Kaucja bankowa. Łask. oferty Kurjer Poznański zdg 44 142

Leśnik
bażanternik, lat 28, 8 lat praktyki, biegły w leśnictwie, plantacji wikliny, chowie bażantów, energiczny, dzielny tępiciel kłusowników — drapieżników, strzelec, człowiek uczciwy, bez nałogów o dobrych świadectwach poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 44 216

Biegła stenotypistka
do dyktanda i pisania wieczorami zaraz poszukiwana.
„Radjofon",
sp. z o. o.
Ratajczaka 16.
Pg 8690-49,74

Ekspedjentka
rzeźnicka dzielna potrzebna zaraz. Chwaliszewo 11, m. 4. zdg 44 268

Kucharka
pierwszorzędnemi świadectwami, zaraz — później. Wrocławska 31 wchód Jaskółczej. zdg 44 315

Pieniądze wywozić zagranicę? szkoda! **PEA KREM** to wyrób polski
R. Barcikowski S. A. Poznań.
ng 19 435/40

Cukiernik
dobry fachowiec, kawaler zaraz potrzebny. Warunki fotograf. — Kawiarnia Centralna, Leszno. zdg 44 288

Bufetowa
obsługa gości, która w restauracji już pracowała. Świadectwa, fotografja pożądane. Hotel Bristol, Leszno. ng 21 341

Bufetowa
starsza z prowincji potrzebna. Restauracja kolejowa, Jarocin. ng 21 515

Służąca
lepsza z gotowaniem, praniem potrzebna od 15-go. Płotkowiak, Poznańska 33. zdg 44 228

Bufetowa
natychmiast potrzebna. Zgłoszenia ulica Pocztowa 22, mieszk. 9. zdg 44 191

Służąca
gotowaniem. Chwaliszewo 71, — rzeźnictwo. zdg 44 185

Nauczyciel
języka łacińskiego kwalifikowany potrzebny od 1 stycznia. Miejskie Gimnazjum Koedukacyjne, Lubawa, Dyrekcja. dg 3 895

Więzienie w Rawiczu przyjmie wykwalifikowanego
majstra szczotkarskiego
kontraktowego z płacą 150.— zł miesięcznie. Podania z dokumentami składać do 15 grudnia 1936 r. dg 3 894

Urzędnik
gospodarczy, kawaler, doświadczony na 600 mórg roli potrzebny, pensja 50 zł. Zgłoszenia pod zdg 44 236 do Kurjera Poznańskiego.

Posługaczka
potrzebna od zaraz. Jackowskiego 35, m. 6. zdg 44 155

Książkowa
młodsza. Wymagane: pisanie na maszynie, ładny charakter pisma, pewność w liczeniu, język polski, niemiecki. Zgłoszenia „Par", Al. Marcinkowskiego pod „49,78". Pg 8692-49,78

29. ROZRYWKA

Miłe beztroskie **święta** zapewni radio-aparat
Prems
Telefunken
dogodne warunki, fachowa obsługa dg 3771/2
Radiolavox
Poznań, Ratajczaka 14, tel. 32-15.

Najwspanialsza
operetka czarujących melodji
„Wesoła wdówka"
rozśmieszający humor.
Kinoteatr „Sfinks"
zdg 42 946

Cieszcie się dzieci!

We wtorek, 8 grudnia przybędzie tradycyjnym zwyczajem św. Mikołaj ze swym orszakiem na zabawę, jaką Stow. Pań św. Wincentego a Paulo parafji Farnej urządza na sali Królowej Jadwigi przy Alejach Marcinkowskiego 1. I przyniesie moc co najpiękniejszych podarków, które rozdawać będzie grzecznym dzieciom. A będzie jeszcze bardzo wesoła zabawa, urozmaicona specjalnym przedstawieniem dla dzieci i starszych, różnymi grami o śliczne fanty i doborową orkiestrą. Dla łaknących wrażeń kulinarnych będzie znany już doborowy bufet własny po cenach więcej niż kryzysowych. Dlatego też na zabawie, która rozpocznie się już o godz. 15-tej nie zabraknie nikogo tem bardziej, że wstęp od osoby wynosi tylko 20 groszy, a dochód przeznaczony na gwiazdkę dla najbiedniejszych parafji Farnej.
zg 750/1

Panienka
do dzieci tylko z dobrą praktyką wesoła i zdrowa potrzebna zaraz. Wierzbięcice 13, m. 6. zdg 44 246

Portjera
z gwarancją. Restauracja, Woźna 1. zdg 44 175

Siłę biurową
umiejącą samodzielnie prowadzić korespondencję handlową za miesięcznem wynagrodzeniem 80,— zł. Dom Radjowy, Strzelecka 12. zdg 44 328

Służąca
uczciwa, dobrem gotowaniem do lepszego domu, wyjazd. Kwiatowa 8 — 10. zdg 44 327

Ekspedjentka
samodzielna do wędliniarni — z kaucją potrzebna. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 44 325

Radjoodbiorniki
najpoważniejszych fabryk, wszelkich typów, długoterminowe spłaty, gotówką taniej
sprzęt radjowy
wielkim wyborze stale na składzie
Kazimierz Matuszak,
Poznań, Pierackiego 16, telefon 30-67. Pokaz aparatów bez obowiązku kupna. ng 17 809

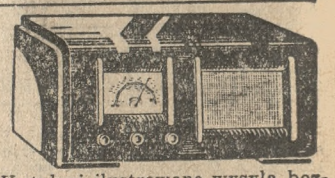

Katalogi ilustrowane wysyła bezpłatnie na Modele 1937 r.
Hurtownia - Wytwórnia Radjoświat
Poznań, Fr. Ratajczaka 10. Na raty. ng 20 696

Kino Tęcza Wilda
„Baron cygański". zdg 44 291

Radioodbiorniki
różnych fabrykatów demonstruje w mieszkaniu bezpłatnie. Sprzedaż na najdogodniejsze raty od
10,—
złotych miesięcznie u
Radioeksperta
Poznań, Śniadeckich 1, tel. 64-44. Porady w wyborze odbiornika udziela. zdg 44 337

„Kapelusz"
modnie przefasonowany odświeżony, zastąpi nowy. Tanie kapelusze na składzie. Wytwórnia kapeluszy męskich, damskich, 27-go Grudnia 2, podwórze. zdg 35 552

Humor zagraniczny

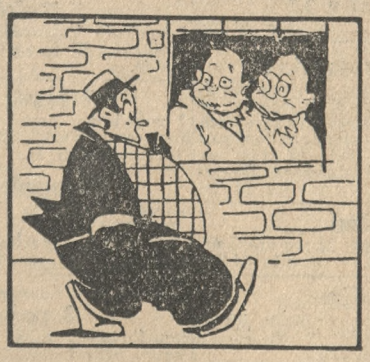

Kuracja odtłuszczająca.

— No i jakże tam zdróweczko?
— Wszystko w porządeczku, tylko schudnąć jakoś nie mogę. Lekarz zakazał mi jeść mięso, więc żywię się samymi bananami. (x)

Co futro = to **Edmund Rychter** = co palto = to **Edmund Rychter** = co ubranie = to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc grudzień 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20 w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45 większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk.) (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200.149.